

Protokół nr LI
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
15 lutego 2018 roku
Sala Sesyjna, Sukiennice 9

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 17.00.

Na ogólną liczbę 37 radnych nieobecni byli radni:

- Tomasz Hanczarek
- Katarzyna Obara-Kowalska.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie przede wszystkim Gości, którzy licznie do nas przybyli. Dziękuję bardzo, że zechcecie Państwo z nami pobyć. Witam serdecznie Państwa Prezydentów, witam serdecznie Panie Radne i Panów Radnych, witam Państwa Dyrektorów.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski otworzył obrady LI sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

[Szczegółowe wyniki głosowań](#) stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Uprzejmie przypominam, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, o corocznym obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych przez radnych do dnia 30 kwietnia br. W ciągu dwóch tygodni na Państwa skrzynki e-mail zostanie przesłane moje pismo zawierające najczęściej popełniane błędy i nieprawidłowości w oświadczeniach oraz wzór formularza oświadczenia majątkowego radnego, a także materiały pomocnicze. Ta charakterystyka najczęściej popełnianych błędów jest nie po to, by je powtórzyć, tylko po to, by ich unikać. Mam nadzieję, że te materiały ułatwią Państwu realizację [red. — obowiązku]. Wzór oświadczenia jest także dostępny w sekretariacie Biura Rady Miejskiej.

W ramach projektu *Edukacja samorządowa* w dniu jutrzejszym zaprosiłem radnych Młodzieżowej Rady Miasta Wrocławia na spotkanie, podczas którego zostanie im przedstawiona historia Rady Miejskiej oraz zagadnienia pracy samorządu Wrocławia. Wszystkich radnych zapraszam do udziału w tym spotkaniu. Jeżeli ktoś z Państwa będzie dysponował czasem, to godz. 12.45, jutro.

Dostałem pismo, jak co roku, od Starostwa Powiatowego w Środzie Śląskiej na temat Mistrzostw Radnych Dolnego Śląska w Halowej Piłce Nożnej. Zwróciłem się oczywiście [red. — z tym] do Komisji Sportu i Rekreacji, która w tej dziedzinie jest najbardziej kompetentna. Jeżeli Państwo zechcecie wystawić reprezentację piłkarską naszej Rady Miejskiej, to będę zobowiązany i zgłoszę taką drużynę do owych mistrzostw. Myślę, że w naszym gronie mamy wspaniałych ludzi, którzy mają i sportowe doświadczenie, i warunki przede wszystkim ku temu, żeby grać na obronie, a niektórzy nawet ku temu, żeby strzelać bramki. Tak że jeżeli takie możliwości są, to serdecznie zapraszam.

Koordinator Projektu Anna Szarycz: [W trakcie swojego wystąpienia Koordynator posiłkowała się prezentacją multimedialną] Mam przyjemność zaprezentować Państwu program pod nazwą *Wrocławska Strategia Dialogu Międzykulturowego* na lata 2018—2022. Ten program jest odpowiedzią na aspekty społeczne, na powiększającą się liczbę cudzoziemców w naszym mieście i na projekty, które były wnoszone

przez mniejszości narodowe, zgłaszane do Prezydenta, do poszczególnych jednostek i komórek organizacyjnych miasta. Jak Państwo wiecie, współpracujemy z mniejszościami narodowymi, grupami etnicznymi oraz przybywającymi do miasta migrantami już od wielu lat, tworząc dla nich programy odpowiadające na zgłoszone problemy. Program przede wszystkim ma na celu zintegrowanie działań, które do tej pory odbywały się w naszym mieście, zintegrowanie na poziomie jednostek i komórek organizacyjnych miasta oraz wyznaczenie pracy i współpracy z ekspertami z dziedzin dialogu międzykulturowego, który jest nam jako miastu otwartemu, życzliwemu i gościnnemu potrzebny. I jego rozwój stawiamy sobie za priorytet. Priorytet społeczny, priorytet również w dziedzinie gospodarczej. Opowiem Państwu o tym programie w dwóch częściach. Pierwsza część będzie dotyczyła tego, jak doszliśmy do zbudowania tego projektu oraz w drugiej części opowiem o tym, co zawiera sam program. Badając przeróżne programy w świecie, które zostały wdrożone w różnych miastach, które tradycje wielokulturowości mają już od wielu dekad czy też wieków i okazywało się, że każde miasto, każdy obszar, region buduje własny program, strategię, projekty, dostosowując je do uwarunkowań prawnych, chociażby tych krajowych. W pierwszej kolejności badamy nasz potencjał, czy rzeczywiście taka strategia jest nam potrzebna, jakim jesteśmy miastem. Jak wszyscy wiemy, jesteśmy miastem rozwoju gospodarczego, miastem akademickim, połączonym ze światem autostradami, lotniskiem, miastem coraz częściej wybieranym przez obcokrajowców i oczywiście z historyczną tradycją wielokulturowości. Program wpisuje się w strategię na lata 2020–2030 [red. — *Strategia Wrocław 2030*], z projektem której Państwo się zapoznaliście. W Priorytet 6. Miasto otwarte, w misję „Miasto, które jednoczy”, działania „Kształtujemy atmosferę tolerancji i dialogu międzykulturowego”. W toku działań, licznych konsultacji społecznych z organizacjami pozarządowymi i ekspertami w danej dziedzinie ukształtowała się wizja, że Wrocław jest wspólnotą ludzi, której mieszkańcy żyją we wzajemnym szacunku bez względu na swoje pochodzenie, odrębność kulturową, język czy religię. We Wrocławiu doceniamy wkład różnych kultur w rozwój naszej społeczności i solidarnie włączamy się w działania pomocowe w ramach współpracy międzynarodowej. Jeśli mówimy o wspólnocie, to musimy zwrócić uwagę na więzi społeczne, ale też [red. — więzi] pomiędzy pracownikiem i pracodawcą, edukatorem i uczniem, studentem i wykładowcą. A więzi to dialog. Dialog międzykulturowy w tym przypadku. U założeń budowania tego projektu istniał model partycypacyjny, czyli z udziałem wszystkich stron, które w mieście aktywnie działają w tym obszarze. Powołana została w styczniu 2017 r. Rada Dialogu Międzykulturowego przy Prezydencie Wrocławia. Rada ta składa się z osób aktywnych w obszarze dialogu i współpracy w obszarze wielokulturowości w naszym mieście. Zarówno tych, którzy już wpisali się w krajobraz naszego miasta swoimi działaniami, jak i tych nowo przybywających do naszego miasta. Podsumowaliśmy do marca ubiegłego roku wszystkie działania, które odbywały się w naszym mieście i skupione były wokół zespołów takich jak: Zespół ds. Bezdomnych i Uchodźców, który istnieje przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej; Zespół Infolinku, który powstał przy Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego w 2013 r. i ma na celu informowanie i poradnictwo dla wszystkich obcokrajowców przybywających do naszego miasta w obszarze administracyjnym, prawnym czy społecznym — chociażby jak posłać dziecko do przedszkola czy żłobka. Zespół Dialogu Międzykulturowego powstał w 2014 r. również przy Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego. To już są działania edukacyjne zarówno w szkołach, jak i edukacja społeczna, warsztaty, szkolenia dla służby i osób współpracujących z nami w licznych programach. Zespół programu „Edukacja w miejscach pamięci” to z kolei Wrocławskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i 2014 r., gdy powstał bardzo szczególny program, bo jedyny w całej Polsce, uczący i przygotowujący nauczycieli do kierowania programami tożsamości kulturowej, do odwiedzania miejsc pamięci, poczynając od naszej Dzielnicy Czterech Świątyń, a skończywszy na takich miejscach jak Auschwitz–Birkenau. I edukacja właśnie w miejscach, które co może się wydarzyć właśnie wtedy, gdy nie rozwijamy edukacji na tym polu. Młodzież bardzo dobrze reaguje na te programy. Mamy coraz liczniejsze zgłoszenia szkół z chęcią uczestniczenia w tych projektach. W 2015 r. przy Biurze Partycypacji Społecznej powstała Grupa Dialogu Społecznego

ds. uchodźców i migrantów. Również w tymże roku przy Wrocławskim Centrum Integracji [red. — powstał] Międzysektorowy Zespół ds. Migracji i ze względu na zwiększającą się liczbę uczniów w szkołach Zespół ds. Uczniów Obcojęzycznych przy WCRS. W kwietniu 2017 r. odbyło się Forum Międzykulturowe. Wzięli w nim udział aktywiści, organizacje pozarządowe, urzędnicy. To było około 80 osób. Nawiązały się grupy tematyczne dotyczące różnych obszarów życia społecznego w naszym mieście. Organizatorem i współprowadzącym to Forum była Fundacja „Dom Pokoju” oraz Fundacja na Rzecz Studiów Europejskich. W maju ubiegłego roku został powołany Zespół ds. Dialogu Międzykulturowego. W skład Zespołu weszli przedstawiciele jednostek miejskich zaangażowanych w działania międzykulturowe. W czerwcu odbyło się Forum Ukraina. Wzięli w nim udział przedsiębiorcy, mieszkańcy naszego miasta, zarówno Polacy, jak i mieszkańcy pochodzenia ukraińskiego, aktywiści i urzędnicy. Również w czerwcu, podczas I Kongresu Organizacji Pozarządowych, temat wielokulturowości cieszył się bardzo dużą popularnością. Tam również były dyskutowane różne aspekty integracji społecznej i wyasygnowane wnioski jako konkluzje tych dyskusji. W maju i czerwcu odbywały się również spotkania międzysektorowe, odbyło się spotkanie z Kolegium Rektorów wrocławskich uczelni [red. — Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola]. Zgłaszali tam swoje potrzeby, jeśli chodzi o studentów, studentów przybywających do nas z bardzo wielu krajów i potrzeby zintegrowania ich ze społecznością uczelnianą. Ale również zapewnienie bezpieczeństwa — jeszcze wróć do tego tematu. Spotkania międzysektorowe odbywały się również z naszymi służbami, czyli Strażą Miejską Wrocławia, Policją, ale też z przedstawicielami Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego. W lipcu i październiku zostały przeprowadzone badania ankietowe wśród cudzoziemców, badające ich potrzeby. Byli to zarówno studenci, jak i pracownicy. Zostało przeprowadzonych ok. 100 ankiet. Z tych ankiet dowiedzieliśmy się, że większość przyjechała do naszego miasta z partnerami, a coraz liczniej przybywają do nas i z dziećmi. Wrocławianie w opinii obcokrajowców to ludzi życzliwi i przyjaźni cudzoziemcom. Większość badanych uważa, że ma życzliwych sąsiadów, co była bardzo ważne i podkreślane przez socjologów, że to bezpośrednie otoczenie świadczy o nas. Niekoniecznie incydenty, które mają miejsce w każdym dużym mieście. Natomiast to bezpośrednie otoczenie sąsiedzkie jest w przypadku adaptacji do życia w każdym dużym mieście bardzo ważne, bo jak Państwo wiecie, potrafi ono być bardzo anonimowe, również wśród społeczności mainstreamowej. Sąsiedzi łatwo więc nawiązują kontakt z cudzoziemcami. Są powodowani ciekawością, ale bardzo szybko przeradza się to w pomoc i zwykłą sąsiedzką życzliwość. Oczywiście większość tych zdarzeń, a badania są do wglądu, jeśli by to Państwa interesowało... Powiem tylko pokrótce, a możecie je poznać również w liczbach. Mimo tych pozytywnych odniesień były głosy, że doświadczali przykrych uwag, komentarzy, a nawet agresji, słownej najczęściej, ale wiedzą o tym, że zdarza się w naszym mieście incydentalnie agresja fizyczna. Ale w większości obraz wrocławian i Wrocławia był pozytywny z informacją, że rzeczywiście takie zdarzenia mają miejsce. Najczęściej odbywają się na przystankach, w środkach komunikacji zbiorowej, na ulicach czy pasażach. A więc nie w sąsiedztwie. 64% osób chce pozostać i mieszkać w naszym mieście. Taką deklarację składali w ankiecie. A jeśli mamy do czynienia z, w większości, migracją zarobkową, to jest bardzo ważna dla nas i pozytywna liczba, również odbioru atmosfery i klimatu naszego miasta. Następnie doszło do podsumowań pewnych liczbowych. One są bardzo trudne, ponieważ przeróżne urzędy mają swoje zbiory. Ale ten szacunek, bo posługujemy się... Jeśli zapytamy o ogólną liczbę obcokrajowców w naszym mieście, a traktujemy również miasto jako miasto i okolice, bo niezależnie od tego, czy się mieszka w mieście, czy pracuje, czy tylko dojeżdża do szkoły, to również ta infrastruktura, ta struktura społeczna powinna brać pod uwagę te zależności, a więc od 80 000 do 100 000 obcokrajowców. Ale ciekawą informacją jest również, że we Wrocławiu mamy zameldowanych cudzoziemców ze 120 krajów świata. Więc różnorodność jest duża, mimo, że liczebnie niewielka. Największa [red. — liczba obcokrajowców jest] oczywiście z Ukrainy. Również tutaj dane dotyczące studentów zwiększają się — 4660. Ale nie biorą pod uwagę wymian czasowych typu Erasmus, na semestr lub dwa. W szkołach wrocławskich mamy 1263 dzieci i młodzieży na wszystkich szczeblach

nauczania. Większość z Ukrainy. Ze wszystkich podsumowań i dyskusji wyłoniły się cztery obszary taktyczne, czyli zgłoszone przez środowiska. To jest wiedza i edukacja, integracja, bezpieczeństwo i współpraca. Zostały do tych celów ogólnych, taktycznych, dopracowane cele operacyjne w liczbie 25, a do nich 142 działania. W obszarze „Wiedza i edukacja” edukacja w szkołach, wczesna edukacja, ogromnie ważna, dotyczy zarówno uczniów, rodziców, nauczycieli, ale również administracji. Ważną inicjatywą, która już po raz czwarty odbędzie się w tym roku w naszym mieście, są Targi Edukacji Międzykulturowej. Dochodzi tam do wymiany wszystkich podmiotów, które działają w tym obszarze w naszym mieście. Ale też ściągamy pomysły z innych miast. W szkołach mamy obecnie 200 Ambasadorów Dialogu. Są to pedagodzy, którzy przechodzą szkolenia specjalne, tak, aby asystować dzieciom i rodzicom obcokrajowców w adaptacji do nowej przestrzeni i warunków szkolnych. Ale również do współpracy, tak, aby ta mniejszość integrowała się z większością i by czuwal nad atmosferą w szkole i budowaniem dialogu międzykulturowego i kompetencji międzykulturowych. Odbývają się liczne, i jest to w programie *Strategia Dialogu Międzykulturowego*, warsztaty dla mieszkańców, służb, Policji, Straży Miejskiej, pracowników MPK, MOPS, zarządców obiektów, urzędników i uczelni oraz konferencje, fora seminaria — to wszystko, co upowszechnia tę ważną wiedzę i ważne kompetencje, jakim jest dialog międzykulturowy wśród zarówno społeczności miasta, jak i zainteresowanych grup czy grup eksperckich. Oczywiście kampanie społeczne również są zaplanowane. W obszarze „Integracja” bardzo dużo mówiło się podczas forów na temat kulturowych walorów i wymiany tych doświadczeń, a więc organizowanie festiwali i seminariów, koncertów, wydarzeń wspólnych, bądź pokazujących walory danej kultury naszej mniejszości narodowej bądź etnicznej. Już od wielu lat dzielą się tym, co dla nich ważne w obszarze kultury i pokazują swoją tożsamość i swoją przynależność tym samym do większej wspólnoty miasta. Festiwale cieszą się dużą popularnością. Zapraszam, bo jest ich coraz więcej w naszym mieście. I frekwencja jest na nich bardzo duża. Ale również to wsparcie w procesie adaptacji, bardzo ważne, poprzez pomoc prawną, tłumaczenia druków i dostarczanie informacji. To jest Infolink przy Wrocławskim Centrum Rozwoju Społecznego, to jest jeden punkt. A drugi punkt, ze względu na liczbę przybywających do nas obywateli Ukrainy, został utworzony na jesieni ubiegłego roku na ul. Ruskiej 46A, czyli przy Centrum Kultury Ukraińskiej. I działa on również na potrzeby wszystkich cudzoziemców, nie tylko ukraińskich i pozyskuje na to środki również zewnętrzne. Bardzo ważnym elementem w adaptacji i w integracji społecznej jest nauka języka społeczności przyjmującej, czyli języka polskiego. Oprócz kursów, które są rozwijane przez uczelnie, przez Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego czy w integracji z Fundacją „Ukraina”, Wrocławskie Centrum Integracji, czyli to, które mieści się na ul. Strzegomskiej, rozwinęło program „Wrocław na językach świata”, który to program skupia wrocławian chcących pomóc obcokrajowcom w nauce języka, tworzy z nich tandemy obcokrajowiec i wrocławianin wolontariusz i w ten sposób spotykają się raz — dwa razy w tygodniu, ucząc się języka, kultury, dokonując wymiany informacji. Informacja ta i ten dialog jest w obie strony. I tak do dnia dzisiejszego do programu zgłosiło się 1050 obcokrajowców, a współpracowali z 360 wolontariuszami, wrocławianami, którzy zgłosili się do tego projektu. I widzimy, ponieważ ten program rozwija nam się niemalże z miesiąca na miesiąc, że zapotrzebowanie jest większe. A więc apel do wszystkich chcących wziąć w nim udział, do wszystkich wrocławian, którzy chcieliby pomóc — bardzo prosimy o zgłoszenie się na ul. Strzegomską. Tam Państwo zostaniecie przeszkoleni, jak prowadzić takie zajęcia z obcokrajowcami. Odpowiadając na te społeczne potrzeby, które mogą się pojawić... Aczkolwiek pragnę nadmienić, że mówiąc o tych pomocowo-społecznych [red. — potrzebach], bardzo rzadko zdarza się, iż obcokrajowiec jest klientem MPOS i w ogóle zagląda [red. — tam] po jakąkolwiek potrzebę. Ale oczywiście takie wsparcie jest i jest ono ustawowo zagwarantowane uchodźcom i repatriantom. Jeśli jest potrzeba również dostarczenia informacji do społeczności migrującej, to nasze służby są na to gotowe. Ta solidarność międzynarodowa wyrażana w momencie, kiedy dzieje się coś niedobrego na świecie, mam tu na myśli np. Aleppo, gdzie Państwo sami braliście udział w konstruowaniu apelu,

ale też Konakry i podręczniki dla Konakry w Gwinei Równikowej i uczestnictwo w ICORN, czyli międzynarodowej organizacji, która przyjmuje prześladowanych pisarzy, którzy nie mogą tworzyć w swoim kraju ze względu na prześladowania. I oczywiście współpraca z biznesem, bardzo ważna dla relacji pracownik–pracodawca. W obszarze „Bezpieczeństwo” bardzo ścisłą współpracę nawiązaliśmy ze Strażą Miejską i Policją. Ustalono zostały pewne punkty strategiczne, które podjęliśmy tak, aby odpowiedzieć na zgłaszane nam potrzeby. A więc rozszerzenie monitoringu w przestrzeni miejskiej, wspieranie dalsze programu „Stop mowie nienawiści” — i za chwilę chciałabym o nim opowiedzieć troszkę szerzej — ale też wspieranie ofiar. Tu zarówno już poprzez Policję czy w momencie zgłoszenia, ale też interwencyjne, jeśli chodzi o wsparcie psychologiczne, bardzo ważne. A więc między Policją, a naszymi jednostkami i organizacjami pozarządowymi w *Strategii* znalazły się rozwiązania dotyczące tego tematu. Publiczne wyrażanie sprzeciwu wobec przemocy na tle rasowym i narodowym to również punkt, który został podjęty w czasie forów i seminariów w tym temacie. A więc to, czego jesteśmy świadkami w momencie, kiedy coś się dzieje w naszym mieście, ważne jest, aby różne instytucje opowiedziały się po właściwej stronie. A więc [red. — są to] deklaracje, oświadczenia. Są one bardzo ważne dla tych, którzy doświadczają przemocy. Potrzebne im jest nasze wsparcie, bo administracja publiczna jest tylko odzwierciedleniem woli większości. A więc danie wsparcia temu, kto jest poszkodowany w naszym mieście. I oprócz tego, że zaznaczamy to w programie jako ważny element, to wszyscy uznajemy, że jest to jedyne przyzwoite zachowanie. Reagowanie na przejawy przemocy — jest bardzo ważne, aby te zgłoszenia do Policji i Prokuratury odbywały się. Chcemy wspierać świadków takich zdarzeń, aby czuli to wsparcie społeczne. Czwartym obszarem, który został ujęty w programie, jest współpraca. Okazuje się, że twierdzili, iż brakuje na tych elementach łącznikowych, wzajemnej informacji i współpracy różnych podmiotów w obszarze dialogu międzykulturowego, tak, abyśmy mogli wspólnie określić swoje role i kompetencje, choćby te prawne. Bo nieustannie dopytuje się przeróżne podmioty o to, kto może i co może jako administracja. A więc ważne jest, aby to doprecyzować pomiędzy nami i nawiązywać tę współpracę. Jest to program skierowany do naszych urzędników miejskich, a więc ze wskazaniem na obszary, które powinni wziąć pod uwagę w realizowaniu swoich zadań i kompetencji. A więc nawiązywanie współpracy z podmiotami zewnętrznymi jest bardzo istotnym elementem. Również podniesiona została potrzeba budowania narzędzi komunikacji i współpracy, również platformy informacyjnej dotyczące wielokulturowości. I teraz może chwilkę o programie „Stop mowie nienawiści”, który realizowany jest w naszym mieście od 2014 r. W *Strategii* został ujęty w obszarze problemowym „Bezpieczeństwo i reagowanie”. Postawiona została diagnoza, że w naszym mieście odnotowujemy obecność zakazanych prawem oraz obraźliwych, nawołujących do nienawiści napisów i symboli na murach, budynkach czy w komunikacji miejskiej. Nasi mieszkańcy nie zawsze reagują, nie zawsze potrafią zareagować odpowiednio. Nie wiedzą, gdzie można zgłosić takie zaistniałe fakty. I również w tej diagnozie [red. — stwierdzony] był brak narzędzi i ścieżki postępowania. Badając otoczenie prawne i kompetencyjne, możemy zobaczyć, że niewiele możemy prawnie i kompetencyjnie, tak chciałam w skrócie podsumować. Mamy brak jednoznacznie zdefiniowanych kompetencji, obowiązków i wykładni prawnej dotyczącej definicji i interpretacji mowy nienawiści. Jednakże chciałabym Państwu pokazać, co można zrobić. Bo zrobiliśmy to i wzmacniamy ten projekt, wiedząc, że być może nie dotarł on jeszcze do wszystkich mieszkańców Wrocławia. Określiiliśmy cele, interesariuszy, czyli zarówno te działania, które musimy zbudować systemowo, czyli opracowanie procedury reagowania i likwidowania napisów oraz skierowane bezpośrednio do człowieka, czyli podniesienie poziomu wiedzy na temat symboli nienawiści, zdobycie umiejętności rozpoznania tychże symboli. I w związku z tym liczymy na to, że nastąpi osobiste zaangażowanie mieszkańca czy osoby uczestniczącej w naszym programie, reagowanie i że będzie wiedziała, jak zareagować i do kogo się zgłosić. Czyli zostały zidentyfikowane zasoby, a więc szkolenia, warsztaty, kampanie — to Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego, wolontariusze, szkoły, organizacje pozarządowe, zarządcy nieruchomości, którzy mają nakazaną prawem

odpowiedzialność za swoje mienie i również odpowiedzialność społeczną. Tego dotyczą również liczne szkolenia skierowane do tych podmiotów, ale też prace społecznie użyteczne przy Wrocławskim Centrum Integracji — to jest klucz. We Wrocławiu wypracowuje się kilkadziesiąt tysięcy godzin prac społecznie użytecznych. To są te prace, które zamiennie służą zamiast kary pozbawienia wolności czy grzywny. Współpracujemy ze Strażą Miejską, która może dać pouczenie, upomnienie. Oraz oczywiście media i mieszkańcy — to zdecydowanie są bardzo ważne zasoby przy budowaniu takiego programu. Wiedza i umiejętności bardzo ważne, skierowane do Policji, Straży Miejskiej, mieszkańców, społeczności szkolnej i zarządców. Są to szkolenia ze stereotypów, uprzedzeń i dyskryminacji. I działania. Jednym z działań i reagowaniem na takie zdarzenia jest organizowanie sztafety szkół, 35 szkół już uczestniczy w tej sztafecie. Przekazują sobie złoty wałek do zamalowywania tychże obraźliwych napisów czy symboli. Zapraszamy do tych zdarzeń celebrytów. Tu mamy przedstawicielkę Policji, Panią Barbarę Lorenc, która uczestniczyła w naszych licznych spotkaniach. Powstała procedura, która mówi o tym, że każdy mieszkaniec może zgłosić taki napis, taki symbol do Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego lub Straży Miejskiej. Następnie informacja idzie poprzez Wrocławskie Centrum Integracji do zarządcy. Jeśli zarządca odmawia usunięcia go, to wraca to do Straży Miejskiej i rozpoczyna się troszkę twardsza edukacja na temat obowiązków zarządcy. Ale najczęściej, w 50% [red. — przypadków], zarządca sam usuwa tylko przy wskazaniu i odpowiedniej rozmowie te symbole. Jeśli nie ma na to środków, jeśli na ma na to fizycznej ochoty, to Wrocławskie Centrum Integracji wraz z pracami społecznie użytecznymi może taki symbol i napis usunąć. Uzgadnia oczywiście z Konserwatorem Zbytków wszystkie detale, jeśli to jest na budynku czy nieruchomości, która jest objęta ochroną. Mamy kampanię nieustającą: „Stop mowie nienawiści”, to jest strona internetowa WCRS — zgłoś, jeśli zauważysz, że coś się dzieje w twojej okolicy czy gdziekolwiek. Do tej pory, to już są stare dane, mamy ponad 350 zgłoszeń i ponad 240 usuniętych napisów z przestrzeni naszego miasta. Przeszkolonych zostało ponad 2000 uczestników tego projektu w szkołach. Więc tutaj już te liczby, bo to jest prezentacja sprzed kilku miesięcy. Widzicie Państwo, że te liczby już poszły do góry: czyli Ambasadorów Dialogu mamy nie 170, ale 200, szkoły 35. Zawsze każdego roku ewaluujemy, podsumowujemy dane działania. I widzimy, gdzie mamy luki prawne i co jeszcze należałoby zrobić, aby tę sytuację poprawić. Na to zawsze jesteśmy gotowi.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Na wniosek grupy radnych proponuję uzupełnienie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie podejmowania działań zmierzających do powstrzymania fali nienawiści, nacjonalizmu, neofaszyzmu i ksenofobii, tzw. Apel Wrocławski, druk nr 1277/18. W związku z tym — czy są jakieś uwagi dotyczące uzupełnienia porządku obrad? Bo tu może się pojawić głos „za” i głos „przeciw”.

Przewodniczący Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza Jarosław Krauze: Projekt stanowiska napisany zapewne z dobroci serca i z troski, ale bez konsultacji z klubami radnych, wpłynął do Biura Rady Miejskiej wczoraj przed południem. Nie mieliśmy możliwości dogłębnie zastanowić się nad tym projektem. Jak sami wnioskodawcy pewnie zauważyli w prezentacji, to, o co występują, jest we Wrocławiu realizowane. A więc przyjmowanie tego stanowiska w takiej formie zaprzeczyłoby temu i pokazywało, że my nic w tej kwestii nie robimy. W takim trybie tak ważnych spraw nie można omawiać. Takie kwestie, bardzo ważne, nad którymi trzeba się pochylić, muszą być procedowane przez merytoryczne Komisje. Z tego stanowiska bardzo wyraźnie widać, że minimum głos w tej sprawie powinna wydać Komisja Edukacji i Młodzieży, Komisja Kultury i Nauki, Komisja Bezpieczeństwa i Praworządności, jak również inne Komisje, które zajmują się mieniem komunalnym. Byłoby błędem, gdybyśmy dziś w trybie tak nagłym, bez konsultacji, bez dyskusji w Komisjach

merytorycznych podejmowali taką ważną decyzję. Może nie tyle byłoby błędem, co byłoby nieprofesjonalne. Bardzo nieprofesjonalne i niemerytoryczne. W związku z tym Klub Radnych Rafała Dutkiewicza uważa, że dyskutujemy o tym na następnej sesji, ale dajmy sobie szansę, aby każda Komisja, która chce o tej sprawie podyskutować, mogła o tym podyskutować i mogła wypracować swoje własne zdanie. Ale przede wszystkim zapoznajmy się z materiałem i z faktami, które są realizowane dzisiaj we Wrocławiu. Szczególnie polecam zapoznanie się ze wszystkimi programami edukacyjnymi, które są realizowane. Dziś przyjmując to stanowisko, obrazilibyśmy całe środowisko edukacyjne. Ale nie tylko edukacyjne. W związku z tym nasz Klub zajmie stanowisko, aby tego dziś nie procedować i nie będziemy głosować za wprowadzeniem tego punktu dziś pod obrady. Natomiast [red. — przenieśmy to] na następną sesję.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W takim razie inicjator, Pan Sebastian Lorenc, bardzo proszę.

Radny Sebastian Lorenc: To jest prosty apel, jednostronicowy. Tu nie trzeba godzin, aby się z treścią tego apelu zapoznać. Wystarczy 15 minut. Mówienie o procedowaniu apelu, który, jak przypominę, nie jest aktem prawa miejscowego, na Komisji nie ma umocowania przynajmniej w Statucie Wrocławia. Może gdzieś indziej jest taki zapis, ale w Statucie tego nie ma. To byłby pierwszy przypadek, od kiedy jestem radnym, a jestem nim od roku 2011, żeby jakkolwiek apel czy stanowisko było procedowane w Komisjach. To jest akt symboliczny, który ma za zadanie przeciwstawić się temu, z czym mamy do czynienia w ostatnim czasie. Z tymi wszystkimi bardzo negatywnymi zjawiskami, które dotknęły nasze miasto i które pojawiły się w przestrzeni publicznej ogólnokrajowej. Odkładanie tego na później jest otwieraniem drzwi i dawaniem przyzwolenia tym wszystkim środowiskom, którym zależy właśnie na tym, aby były traktowane w sposób pobłażliwy i żeby przemykać oko, mówić, że to wariaci, że oni w lesie tylko sobie [red. — jako] grupy rekonstrukcyjne chodzą. Nie, proszę Państwa, to jest bardzo poważna sprawa. W Niemczech przed wojną też mówiono „wariaci” w 1933 r., „szaleńcy”. A skończyło się tym, czym się skończyło. Teraz jeśli chodzi o działania i prezentację. Rozumiem intencje tej prezentacji, wszystko się zgadza. Natomiast, proszę Państwa, którzy to oglądali i też może osobę, która przedstawiała tę prezentację, żeby przejechali się na ul. Raławicką. Tam od przynajmniej pół roku znajdujemy liczne treści o charakterze rasistowskim, krzyże celtyckie. Przy wjeździe do Wrocławia, przy bramie Wrocławia. Wstyd, proszę Państwa, wymalowane krzyże celtyckie. Naprawdę w wielu częściach naszego miasta odnajdujemy tego typu objawy tego negatywnego zjawiska, tego nowotworu, który toczy nasz kraj. Stąd potrzeba nie przegadywania tego całymi godzinami, tylko bardzo jasnego, konkretnego uderzenia pięścią o stół i krzyknienia: „No pasarán”, „Nie przejdziecie”. Faszyści, neonaziści, nacjonaści, różnego rodzaju ludzie, którzy powinni być na marginesie i pokornie schylać głowy, nie mogą dzisiaj dyktować nam warunków. Dlatego uważam, że powinniśmy dzisiaj przyjąć ten apel. Jest to apel symboliczny. Jeszcze raz powtarzam, to nie jest akt prawa miejscowego, tylko i wyłącznie [red. — jest to] stanowisko mówiące o tym, że my, jako Rada Miejska Wrocławia, sprzeciwiamy się tego typu praktykom i zjawiskom.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia do porządku obrad punktu 47A

Wyniki głosowania: za — 8, przeciw — 24, wstrzymało się — 1

W wyniku głosowania punkt 47A nie został wprowadzony do porządku obrad.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

III. Informacje Prezydenta Wrocławia na temat:

- 1) zestawienie ilości decyzji dotyczących ustalenia opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości na skutek uchwalenia bądź zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, wydanych z urzędu oraz na wniosek właściciela bądź użytkownika wieczystego przed zbyciem nieruchomości za okres od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.**
- 2) informacja o wydanych decyzjach dotyczących ustalenia opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału geodezyjnego w okres od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.**
- 3) zestawienie wniosków o wypłatę odszkodowania w związku z obniżeniem wartości nieruchomości wywołanym uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo jego zmianą za okres od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Wszystkie te informacje zostały Państwu pocztą przekazane. W związku z tym zapytuję, czy uważacie Państwo, że powinny być one także prezentowane na sesji? Nie widzę zgłoszeń. Czy do tych informacji Prezydenta Wrocławia są jakieś pytania, które moglibyśmy skierować do pana Lecha Filipiaka? Nie widzę zgłoszeń. Uznajemy zatem, że te informacje Prezydenta zostały nam przekazane.

IV. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Materiał ten został przekazany Państwu w pocście elektronicznej. Czy zatem uważacie Państwo, że powinien być on referowany także na sesji Rady Miejskiej? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś z Państwa ma pytanie w związku tym tematem do Pana Dyrektora Jarosława Delewskiego?

Radny Bohdan Aniszczyk: Może się wyrwałem, bo ja nie z pytaniem, tylko z pewnym komentarzem, do którego zobowiązany jestem po obradach Komisji Edukacji i Młodzieży. Mianowicie z materiałów widać wyraźnie, że przekraczamy te średnie, które są nam przykazane prawem, i to o kilkaset złotych. I to jest dobrze. To jest coś, co nas cieszy, bo robimy to i to jest stan, który jest od wielu lat we Wrocławiu obecny. W pewnym sensie mamy poczucie, że nauczyciele są przez nas lepiej zaopiekowani niż ustawodawca przewidział, ale problem jest taki, że te średnie są stałe od wielu lat. I to, że my je przekraczamy... To, co się wydarzyło przez ostatni rok z wynagrodzeniami, z różnymi dochodami, sprawia, że mimo, że jesteśmy powyżej średniej, to mamy poczucie w Komisji Edukacji i Młodzieży, że nauczyciele zaczynają być spychani jako grupa zawodowa na coraz niższe piętra. I stąd mój głos. Z jednej strony uprzejmie informuję, że robimy, co możemy, żeby nauczycielom i pracownikom edukacji wynagrodzenia zapewniać przynajmniej takie jak standard, a nawet dużo większe, bo to jest kilkaset złotych średnio. Ale w sytuacji, jaka w tej chwili jest, nie da się tego poprawić i mam poczucie, że to rzeczywiście jest niewłaściwa sytuacja. I właściwie postulat jest jeden. Subwencja oświatowa wystarcza z ledwością na wynagrodzenia i stąd, jeśli ta subwencja nie zostanie zmniejszona, to te wynagrodzenia będą tak wyglądały, jak wyglądały. I za to tak trochę nie umiem poczuć odpowiedzialności, że to miasto odpowiada za ten fragment, bo co w naszej mocy, to od wielu lat pokazujemy. A jednak wynagrodzenia nie są naszą domeną. I mamy poczucie absolutnego niedosytu w tej sprawie.

Radny Robert Pieńkowski: Chciałbym prosić Pana Dyrektora tylko o jedną informację, która doprecyzuje... A zapytuję się też w związku z pewnymi kontrowersjami w mediach. Mianowicie — czy te zarobki, które w tabeli są pokazane, to są to zarobki brutto czy też netto? To jest sprawa oczywista, ale w tym sprawozdaniu to słowo nie pada. Wiec dla jednych to może jest brutto, a dla innych być może netto.

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Oczywiście, że to są brutto podane sumy. I to są sumy liczone według wzoru, który jest opublikowany przez Ministerstwo Edukacji. Te zestawienia są robione według kryteriów, które podaje ustawa o systemie oświaty. Natomiast co do tych wysokości [red. — zarobków], to one byłyby znacznie wyższe w porównaniu do innych miast, być może nawet przegonilibyśmy Warszawę, gdyby nie fakt, że zatrudniliśmy w bieżącym roku szkolnym 250 nauczycieli i 40 pracowników administracji i obsługi. Czyli zatrudniliśmy młodych, którzy zarabiają najmniej, bo mają najniższe dodatki ze wszystkich możliwych obligatoryjnych i tych, które są wypłacane tylko we Wrocławiu. W związku z tym przy obliczaniu średniej jesteśmy w czołówce dużych miast. Niemniej jednak gdyby nie ten duży przyrost zatrudnienia, to pewnie w tym roku przegonilibyśmy również Warszawę.

V. Roczne sprawozdanie z działalności funkcjonującej przy Prezydencie Wrocławia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za rok 2017

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Materiał został Państwu przekazany w formie elektronicznej. Czy ktoś z Państwa ma uwagi do tego materiału lub uważa, że powinien być on przedstawiony na sesji? Nie widzę zgłoszeń. Zatem uznajemy, że sprawozdanie zostało przyjęte.

VI. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Strategii rozwoju Wrocławia pod nazwą „Strategia Wrocław 2030” - druk nr 1247A/17 II czytanie

Koordynator Projektu Biura Rozwoju Wrocławia prof. Andrzej Łoś: Ponieważ jesteśmy w procedurze drugiego czytania, więc sądzę, że mogę śmiało założyć, że Państwo projekt jako taki w całości bardzo dobrze znacie. Więc pozwolę sobie tylko omówić te zmiany, które zostały wprowadzone między pierwszym a drugim czytaniem. I to nie wszystkie, tylko te, które są najważniejsze. Większość tych zmian wynikała bądź z uwag recenzenta, prof. Krystiana Heffnera z Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, bądź były to wnioski Radnych Rady Miejskiej Wrocławia. Jedna zmiana, bardzo istotna, wynikała ze zmiany prognozy demograficznej opracowanej przez GUS w II połowie 2017 r. Ta prognoza została przez GUS nazwana prognozą eksperymentalną, bo jest to swego rodzaju nowość. Jakkolwiek wydaje się, że ona znacznie lepiej te tendencje [red. — oddaje], które zachodzą przynajmniej w wielkich miastach. Generalnie ta prognoza pokazuje, że mieszkańców wielkie miasta mają więcej i będą miały więcej w przyszłości. Natomiast w skali całego kraju niewiele się zmienia, jeśli idzie o tę najnowszą prognozę. Prognoza poprzednia została przez GUS opracowana w roku 2014. Była to prognoza bardzo pesymistyczna i także pesymistyczna w stosunku do większości polskich dużych miast, z wyjątkiem Warszawy. Ta najnowsza prognoza pokazuje, że będzie 6 miast w Polsce powyżej 100 000 [red. — mieszkańców], w których mieszkańców przybędzie. I tymi miastami są: Warszawa, Kraków, Wrocław, Gdańsk, Zielona Góra i Rzeszów. Natomiast wszystkie inne duże miasta będą tracić mieszkańców. Najbardziej dramatyczna sytuacja jest w przypadku Łodzi, która już w I połowie następnej dekady będzie miała mniej mieszkańców niż stolica Dolnego Śląska. Bardzo niekorzystna jest również prognoza

dla Katowic i, co zaskakujące, dla Poznania. Poznań jest tutaj drugim najzamożniejszym po Warszawie miastem w Polsce i utraci kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców do roku 2030. W związku z tym, że ta prognoza się tak radykalnie różni, przynajmniej jeśli idzie o Wrocław i inne największe miasta, od tej prognozy poprzedniej, to musieliśmy dość radykalnie zmienić tekst na str. 51. Państwu odpowiednie poprawki zostały dostarczone na początku tego tygodnia. Ta zmiana danych demograficznych powoduje także dalsze konsekwencje. Mianowicie okazuje się, że będzie nam przyrastać ludność w wieku poprodukcyjnym, czyli panie w wieku po 60 roku życia i panowie po 65 roku życia do połowy następnej dekady, a później sytuacja się ustabilizuje. Udział osób w wieku poprodukcyjnym w ogólnej puli mieszkańców Wrocławia będzie po roku 2025 na mniej więcej stałym poziomie. Natomiast cały czas będzie nam rosnać, i to w dużym tempie, grupa ludności w wieku tzw. niemobilnym. To są osoby, które mają od 45 do 59 [red. — lat] w przypadku pań i w przypadku panów do 64 roku życia, też od 45 roku [red. — życia]. To grupa jest uznawana za niemobilną, dlatego że osoby w tym wieku według opracowań, z których korzysta GUS, są już w większości niechętne do podejmowania nowych wyzwań w postaci zmiany kwalifikacji, doksztalcania się, zmiany miejsca pracy itd. Oczywiście nie w każdym indywidualnym przypadku to jest prawda. Ale GUS operuje wielkimi liczbami. W przypadku tych wielkich liczb generalnie się to sprawdza. Dlaczego podkreślam znaczenie tego faktu? Dlatego, że to będzie wyzwanie dla też naszej miejskiej polityki i to bardzo ważne wyzwanie, żeby aktywność ekonomiczna w tej grupie nie malała, a wręcz rosła. Wśród zmian, które wprowadziliśmy na samym końcu, są zmiany dotyczące scenariuszy. I te zmiany polegają na tym, że scenariusz optymistyczny będzie wtedy realizowany, kiedy aktywność ekonomiczna m. in. tej grupy wzrośnie. Neutralny — jak pozostanie na tym poziomie. A scenariusz pesymistyczny — jeśli ta aktywność ekonomiczna będzie spadać. Oczywiście to dotyczy również aktywności ekonomicznej osób w wieku poprodukcyjnym, bo nie każdy, kto ukończy 60 czy 65 lat, musi od razu przejść w stan zawodowego spoczynku. Wiele osób kontynuuje swoją karierę zawodową i co ważne — chce kontynuować. Musimy zrobić wszystko, żeby sprzyjać takim postawom, żeby promować wręcz takie postawy. Ze względów merytorycznych to są najważniejsze zmiany wprowadzone do samego tekstu *Strategii*. Natomiast jest szereg innych uwag, o charakterze najczęściej stylistyczno-redakcyjnym, ale także merytorycznym, ale dotyczy spraw niższego rzędu, nie z tego poziomu meta. Czyli to są dopowiedzenia, korekty itd. Ponieważ Państwo ten wykaz otrzymaliście, to ja sobie pozwolę w tej chwili nie kontynuować i nie rozwijać tego wątku. Oczywiście jeśli będą jakieś pytania, to ja będę gotowy do udzielenia stosownej odpowiedzi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Krzysztof Szczerba** – Uwagi Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości do *Strategii Wrocław 2030* zostały przedstawione w pierwszym czytaniu i w związku z ich nieuwzględnieniem Klub PiS wstrzyma się od podjęcia tej uchwały. I mamy do Pana Profesora następujące pytania. Ile ogółem kosztowało stworzenie tej *Strategii*? Ile osób niezatrudnionych w Urzędzie Miejskim Wrocławia pracowało przy stworzeniu tej *Strategii*? Oraz ile wyniósł ogólny koszt wynagrodzeń oraz opłat z tytułu praw autorskich zapłaconych przez Wrocław za przygotowanie tej *Strategii*?
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Radna Małgorzata Zawada** – Chciałam zwrócić uwagę, że na wniosek Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza dokument został w ubiegłym miesiącu skierowany do drugiego czytania. Tak więc był czas na przedstawienie swoich uwag i był czas, aby nad tym dokumentem popracować, a przede wszystkim, żeby złożyć formalne wnioski. Jednocześnie w imieniu Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza chciałabym bardzo podziękować za uwzględnienie niektórych wniosków i postulatów, a szczególnie tych kwestii, które dotyczą spraw związanych z poprawą jakości życia wrocławskich seniorów. Cieszy mnie to, że w ramach macierzy działań znalazły swoje miejsce takie zapisy, jak:

angażowanie seniorów w różnych obszarach miasta, w tym w sferze aktywności społecznej i obywatelskiej; wspieranie inwestycji ułatwiających życie seniorów, a także rozwijanie edukacji seniorów w zakresie profilaktyki zdrowotnej oraz wspieranie projektów o charakterze międzypokoleniowym. Oczywiście to tylko wybrane kwestie, celem ilustracji tutaj nadmieniałam. Wobec powyższego opinia Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza jest pozytywna.

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa – przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka** – Komisja Statutowa zgłosiła jedną uwagę dotyczącą podstawy prawnej, ale po dłuższych rozmowach z Panem Profesorem myślę, że doszliśmy do porozumienia. Także pozostaje projekt uchwały bez uwag.

— **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Krzysztof Szczerba: Jeszcze, Panie Profesorze, kwestia polityki mobilności. Ostatnio otrzymaliśmy informację, że w związku ze zbyt wysokimi ofertami nie powstanie na razie linia tramwajowa na Popowice. I to zagraża, jak mi się wydaje, nie tylko strategii transportowej do roku 2022, ale także realizacji *Strategii Wrocław 2030*. Przynajmniej w obszarze Popowic, jeżeli chodzi o politykę mobilności. Jak się Pan do tego odniesie? I w związku z tym — czy częściowo w tym zakresie zdezaktualizowała się już ta *Strategia*?

Radny Marcin Krzyżanowski: Gdy spoglądam na wszystkie dokumenty, które są opracowywane i które przyjmujemy, to mam wrażenie, że Wrocław ma jeden problem. Problem z realizacją tych dokumentów, z realizacją tych postanowień, które w tych dokumentach się znajdują. Bo w 2006 r. została przyjęta np. *Strategia Wrocławia 2020+* [red. — *Strategia — Wrocław w perspektywie 2020 plus*]. Było tam bardzo dużo sensownych, dobrych rozwiązań, tylko one pozostały na papierze, chociażby zapisy mówiące o tym, że miasto nie powinno się rozlewać. I co się wydarzyło w tzw. międzyczasie? Tuż u bram Wrocławia powstało tak naprawdę małe miasteczko wielkości Środy Śląskiej, a mówię tutaj np. o wielkiej inwestycji Olimpia Port. Tak że z jednej strony zapisy kolejnych strategii, a z drugiej strony działania rządzących Wrocławiem, które idą w poprzek. W *Strategii Wrocław 2020* również była mowa o zwróceniu uwagi na problemy mieszkańców, o zwiększeniu Rad Osiedli, bo były pokazywane przykłady, które Rady Osiedli powinny stać się wręcz takimi małymi autonomicznymi jednostkami. I co się wydarzyło? Był przedstawiony projekt uchwały opracowany przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, tak właśnie kompetencje zwiększający. I co? I nic się nie wydarzyło. Moim zdaniem głównym problemem podejmowanych tych wszystkich dokumentów kierunkowych, strategicznych jest to, że one potem wszystkie po prostu są nierealizowane. I uważam, że tak będzie z tą *Strategią*, która ma pewnie sporo dobrych i sensownych rozwiązań, że przy obecnej władzy i filozofii działania nie zostanie ona zrealizowana. Bo to hasło, o którym Państwo tu mówicie — „mądrość”... Czy mądry samorząd dopuszcza do takich sytuacji, że budując stadion [red. — Stadion Wrocław], NIK zarzuca mu niegospodarność na 313 000 000 PLN? Czy mądry samorząd budując np. Narodowe Forum Muzyki, dopuszcza do takiej sytuacji, że na usterki, monitoringi hydrologiczne, zabezpieczenie przed wodą gruntową trzeba wydawać 4 000 000 PLN? Czy miasto pięknie tak postępuje z parkiem Grabiszyńskim, wycinając ten park? Czy miasto, które dąży do tego, żeby łączyć i inspirować w taki sposób postępuje z właścicielami żłobków, że wysyłają nam listy mówiące o tym, że lada chwila oni nie podpiszą umów i mieszkańcy Wrocławia nie będą mieli gdzie swoich dzieci

pod opiekę zaprowadzać? Czy miasto, które łączy i inspiruje, doprowadza do takiej sytuacji, że na Komisję przychodzą restauratorzy, którzy wręcz nazywają urzędników okupantami? Którzy to [red. — urzędnicy] mówią im z dnia na dzień, że to co było rok temu, to jest już nieaktualne, nie szanując tego, że ci ludzie zainwestowali setki tysięcy złotych. Moim zdaniem trzeba naprawdę realizować to, co się przedstawia i to, za czym my później głosujemy.

Koordynator Projektu Biura Rozwoju Wrocławia prof. Andrzej Łoś: W imieniu zespołu, który pracował nad *Strategią* chciałbym podziękować za wszystkie uwagi, zarówno te pozytywne, jak i te krytyczne, zarówno w pierwszym, jak i w drugim czytaniu. Bo przystępujemy do ostatecznej fazy prac nad *Strategią*, do jej uchwalenia. Odnosząc się do uwag, które padły dzisiaj, to pierwsze pytanie dotyczy kosztów pracy nad *Strategią*. Wiec całkowity koszt wyniósł 500 000 PLN. Z tego większość to było wynagrodzenie dla zespołu Uniwersytetu Ekonomicznego oraz na badanie opinii wrocławian, które przeprowadziliśmy w roku 2016, ponieważ uznaliśmy, że trzeba zrobić porządne, rzetelne badania, które pozwolą nam poznać prawdziwe oczekiwania mieszkańców Wrocławia. I jeszcze przed rozpoczęciem tych badań obiecaliśmy, że my uszanujemy rezultat, jaki wyjdzie nam z tych badań. I to zrobiliśmy. Ale żeby takie badanie zrobić na próbie reprezentatywnej — w przypadku Wrocławia socjologowie uznali, że jest to 1000 osób — musieliśmy zorganizować przetarg i kwoty, jakie w tym przetargu padły... Zresztą wygrała firma, która zaproponowała najniższą kwotę. Zgłosiło się ich 5, więc wybór mieliśmy. I to była najkosztowniejsza część pracy nad *Strategią*. Jeśli idzie o zatrudnienie, to nie zatrudnialiśmy na etat żadnej dodatkowej osoby. Realizowaliśmy to siłami Urzędu i też trzeba przyznać, że siłami społecznymi. Bo w tym zespole, który nadzorował prace nad *Strategią*, byli przedstawiciele różnych instytucji, środowiska naukowego i organizacji pozarządowych, którzy nie wzięli żadnego wynagrodzenia. Natomiast na umowę-zlecenie zatrudniliśmy redaktora całego tekstu od strony językowej. Bo żeby tekst taki przygotować, to po prostu trzeba mieć trochę takiego doświadczenia związanego z przygotowywaniem tego typu tekstów. Chcieliśmy, to chcę bardzo mocno podkreślić, żeby to nie był tekst zrozumiały tylko i wyłącznie dla grupy urzędników i dla Radnych, ale żeby był to tekst, który będzie komunikatywny dla szerszej grupy mieszkańców Wrocławia. W związku z tym trzeba było też przygotować ten tekst odpowiednio od strony graficznej i od strony tekstowej. I kosztowało również przygotowanie tego tekstu od strony graficznej, bo to przygotowywała ekipa z ARAW-u na zlecenie Urzędu Miejskiego. Ale, jeszcze raz powtórzę, całość zamknęła się w kwocie 500 000 PLN i takie było założenie na wstępie naszych prac, kiedy przystępowaliśmy w 2015 r. do prac nad *Strategią*. Tu padła opinia, że zapisy strategii uchwalanych w przeszłości nie były realizowane. Pozwolę sobie nie zgodzić się z takim poglądem. Nie znam żadnej strategii, żadnego dokumentu, który byłby zrealizowany w 100%. Bo zmieniają uwarunkowania, zmieniają się też i polityki, i oczekiwania. I padł tutaj przykład stadionu. Nie wnikając już w wielkość, ile kosztował ten stadion, ale jak się popatrzy na kwoty, za jakie się buduje stadiony w Europie, to my nie wyróżnialiśmy się ani in minus, ani in plus. Przypomnę tylko, że Stadion Narodowy w Warszawie, który ma pojemność o 13 000 większą niż stadion wrocławski, kosztował o 50% drożej. I tutaj nie chce wchodzić w polemikę, ale chcę podkreślić jedną rzecz, że jak robiono badania w roku 2008, jak przyznano nam EURO, to zdecydowana większość mieszkańców Wrocławia chciała wybudować nowy stadion. I to są fakty, które można potwierdzić choćby przez lekturę gazet z tamtego okresu, które publikowały stosowne badania. Natomiast to, czego brakowało przy uchwalaniu poprzednich strategii, to instytucjonalna organizacja późniejszego wdrażania strategii. Jak Państwo zwrócą uwagę na uchwałę, nie załącznik, to jest tam zapis, że zobowiązuje się Prezydenta Wrocławia do przygotowania rozporządzenia, które określi sposoby wdrażania strategii. Po prostu wyciągamy wnioski z niedoskonałości, jakie były w poprzednich latach, co się działo z tymi dokumentami. Chcemy, aby tym razem ta obudowa instytucjonalna została zorganizowana i wdrożona w życie. Natomiast jeszcze raz podkreślę, że w oczywisty sposób nie zrealizujemy w 100% tych zapisów, które się tam pojawiają. Bo taka jest po prostu

natura działalności władzy publicznej. Pojawiają się pewnie nowe wyzwania, nowe priorytety. Z resztą w tej strategii założyliśmy, że będziemy ją nowelizować w połowie każdej kadencji. Nam się wydawało kiedyś, że lepiej co 4 lata, ale ponieważ kadencja samorządu została wydłużona, to co 5 lat będziemy dokonywali tzw. ewaluacji interim w połowie każdej kadencji. Jeżeli będą wnioski, gdyby z analizy wyszło, że trzeba ten dokument zmienić, to będziemy go zmieniali, zwłaszcza w tej części, którą nazywamy aktywną macierzą działań. Bo to jest ta część, gdzie są zapisy zdecydowanie bardziej skonkretyzowane niż te, które znajdują się w tej części, gdzie określamy misję, wizję i cel główny naszej *Strategii*. Chciałbym na koniec podziękować wszystkim, którzy wzięli aktywny udział w pracach nad samym dokumentem oraz na etapie konsultacji. Tych konsultacji było bardzo dużo. Zaczęliśmy od organizacji 12 seminariów, w których wzięło udział bardzo wiele osób. Następnie były konsultacje z różnymi środowiskami: przedsiębiorców, akademickim itd. I wreszcie chciałbym podziękować tym mieszkańcom, którzy wzięli udział, nie odmówili wypełnienia tej ankiety, która była w centrum wspomnianego badania. Bo żeby wypełnić taką ankietę, to trzeba było trochę nad tym popracować. Ale ci, którzy to zrobili, mają satysfakcję, że uczestniczyli w tworzeniu dokumentu.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbnanek:

Chciałabym tak od razu na gorąco zdementować tę informację, nie wiem skąd Pan Radny [red. — M. Krzyżanowski] powziął taką informację, że rezygnujemy z zadania mającego na celu budowę trasy tramwajowej wzdłuż ul. Popowickiej. Jest to informacja nieprawdziwa i chciałabym, żeby nie zaczęła funkcjonować w publikatorach, bo jest to niepotrzebne zamieszanie. Prawdą jest, że mamy otwarty przetarg na wykonanie tej trasy. Prawdą jest, że kwota jest wyższa niż przez nas dotychczas przeznaczona na tej pozycji. I teraz analizujemy wszystkie elementy tego przetargu, tych ofert dostępnych i będziemy po prostu korygować nasz budżet finansowy na tej pozycji. I taka jest prawda. Jest to zadanie unijne, które chcemy zrealizować i nie bierzemy pod uwagę rezygnacji z tego zadania.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1247A/17

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 14

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia zarządził głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję z powodu nieoddania głosu przez jednego z radnych]

Głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję głosowania w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1247A/17

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 1, wstrzymało się – 5

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1247A/17

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 13

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia zarządził głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję z powodu pomyłki w trakcie głosowania jednego z radnych]

Głosowanie nad wnioskiem o reasumpcję głosowania w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1247A/17

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 6, wstrzymało się – 0

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1247A/17

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 14

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1193/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie strategii rozwoju Wrocławia pod nazwą "Strategia Wrocław 2030" została przyjęta.

- 2. Formy, wysokości i trybu przyznawania pomocy dla repatriantów oraz członków najbliższej rodziny repatrianta zapraszanych przez Gminę Wrocław do osiedlenia się we Wrocławiu – [druk nr 1283/18](#)**
- 3. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu – [druk nr 1284/18](#)**
- 4. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantce z Federacji Rosyjskiej – [druk nr 1285/18](#)**
- 5. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantce z Republiki Kazachstanu – [druk nr 1286/18](#)**
- 6. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu – [druk nr 1287/18](#)**
- 7. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu – [druk nr 1288/18](#)**
- 8. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantce z Republiki Gruzji – [druk nr 1289/18](#)**
- 9. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantki z Federacji Rosyjskiej – [druk nr 1290/18](#)**
- 10. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu – [druk nr 1291/18](#)**
- 11. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantowi i jego rodzinie z Federacji Rosyjskiej – [druk nr 1292/18](#)**
- 12. Zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantowi i jego rodzinie z Republiki Kazachstanu – [druk nr 1293/18](#)**

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: Tradycyjnie, jak każdego roku proponujemy Państwu uchwały, które zapraszają naszych rodaków z zagranicy. Zanim jednak przejdę już do konkretnych uchwał, to chciałbym powiedzieć tutaj parę rzeczy w związku z tym, że nastąpiła zmiana ustawy o repatriacji. W związku z tym trzy poważne zmiany nastąpiły. Pierwsza zmiana dotyczy pojęcia samego repatrianta. I właściwie w tej ustawie mówi się, że repatriantem jest każda osoba, która otrzyma wizę krajową, pozwalającą przyjechać do Polski i jednocześnie osiedlić się na stałe. Ale tu jest taka nowość, że jest to do czwartego pokolenia włącznie. Druga zmiana dotyczy wysokości środków przekazywanych na utrzymanie tych ludzi, których zapraszamy. Dotychczas było tak, że to przez jeden rok. W tej chwili ustawa mówi o dwóch latach. I w porozumieniu z właściwą Komisją ustaliliśmy, że te koszty, jakie będziemy ponosili, są następujące: dla jednej osoby to 2000 PLN, dla dwóch osób to jest 3000 PLN, dla trzech osób są to 4000 PLN, dla czterech i więcej osób jest to 5000 PLN. W drugim roku jest to połowa tych kwot które Państwu przedstawiłem. I trzecia zmiana, która jest bardzo istotna i bardzo ważna, że istnieje możliwość dofinansowania mieszkań, które przygotowujemy dla tych ludzi i z budżetu państwa możemy otrzymać środki na ten cel. Z algorytmu wynika, że na mieszkanie, które wynosi ok. 45 m² można pozyskać z budżetu państwa 220 000 PLN. Ale musi być zawarte porozumienie z Wojewodą, który reprezentuje państwo, o te dofinansowania. I myślę, że jeżeli te uchwały zostaną przyjęte,

to dojdzie do takiego porozumienia i wtedy będziemy wiedzieli, jakie środki musimy przeznaczyć z budżetu miasta, a jakie możemy pozyskać ze Skarbu Państwa. Dostaliście też Państwo dwie autopoprawki. Jedna autopoprawka dotyczy samego uzasadnienia, gdzie w akapicie pierwszym tego uzasadnienia napisaliśmy, że „w bieżącym roku”. A ponieważ zmiana dwukrotna ustaw nastąpiła w roku 2017, a Państwo podejmujecie uchwałę w 2018 r., to jest to pewna nieścisłość. Więc zamiast „w bieżącym roku” proponujemy, żeby zapisać „w roku 2017”. I druga, taka naprawdę bardzo drobna autopoprawka dotyczy zapisu §2 pkt 6 lit. b, gdzie w trzecim akapicie jest zapis, że „na 3 osoby przysługuje kwota 2000 PLN”, a ma być „dla 3 osób”. Więc zmieniamy „na” na „dla”. I jednocześnie macie Państwo 10 uchwał dotyczących zaproszeń dla dziesięciu rodzin. Wszyscy Państwo otrzymaliście nazwiska tych osób, uzasadnienie. Więc nie będę ze względu na ochronę danych osobowych wymieniał tych nazwisk. I uzasadnienie też było skonsultowane z właściwą Komisją i zostało to uzasadnienie przyjęte. Tak dla informacji mogę Państwu podać, że licząc z tymi dzisiejszymi uchwałami, to w tych ostatnich latach zaprosiliśmy 62 rodziny, czyli przeznaczyliśmy też 62 mieszkania dla tych rodzin. I to jest w sumie 190 osób.

Opinie klubów (do 11 uchwał):

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Radna Małgorzata Zawada** – Panie Sekretarzu, bardzo cieszymy się, że w porównaniu z ubiegłym rokiem możemy więcej osób przyjąć i w związku z tym zapewnić im odpowiednie warunki do osiedlenia się we Wrocławiu. Opinia pozytywna.
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 11 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Promocji i Współpracy Zagranicznej – Przewodnicząca Urszula Mrozowska** – Do wszystkich uchwał opinia pozytywna. Chciałabym tu jednocześnie podziękować pracownikom Wydziału Spraw Obywatelskich, w szczególności Pani Bożenie Bronowickiej, Pani Ninie Starościak, Pani Magdalenie Kępie i Panu Dyrektorowi Henrykowi Zielińskiemu za ogrom pracy włożony w przygotowanie nowej uchwały we współpracy z Ministerstwem, wskazanie problemów, jakie wynikały z ustaw, pilnowanie tego wszystkiego. Tak że dziękuję bardzo. Natomiast członkom Komisji Promocji i Współpracy Zagranicznej bardzo dziękuję za pracę włożoną w wytypowanie tych dziesięciu rodzin. Bo tych wniosków jest naprawdę bardzo dużo. Jest ich kilka segregatorów i przeczytanie tych wniosków i wytypowanie tych kilku rodzin jest naprawdę ciężką sprawą. Człowiek chciałby wszystkich zaprosić, ale wiemy, jakie mamy możliwości. Tak że jeszcze raz dziękuję za włożoną pracę.
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Sam się zgłosiłem, dlatego że chcę powiedzieć, że przyjmuję z ogromną satysfakcją te zmiany

wprowadzone przez nasz Parlament. Od wielu lat przy okazji tego rodzaju uchwał mówiłem, że jest to nasz wielki moralny obowiązek, w szczególności w sytuacji, kiedy nasz kraj uzyskuje stosunkowo wysokie standardy ekonomiczne życia. Mamy wielkie zobowiązanie wobec tych ludzi. Bardzo cenię to także, że obejmuje to ludzi do czwartego pokolenia, bo przypominam, że te największe wywózki zaczęły się w lutym 1941 r. To są akurat cztery pokolenia ludzi, którzy mają prawo powrócić do ojczyzny. Szczególnie wtedy, kiedy ojczyzna uzyskuje silną pozycję ekonomiczną, zostaje w silnym związku narodów, jakim jest Unia Europejska. Stąd moja radość i moja wielka satysfakcja, także z tego faktu, że następnie mamy 10 punktów do przegłosowania, które będą pokazywały, że ci ludzie odczuwają potrzebę i odczuwają więzi z Polską.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jerzy Władysław Skoczyła:

Też chciałem dołączyć do tego wianuszka podziękowań i na ręce Pana Sekretarza i na ręce Pani Grażynki Ferensowicz, która jest naszą sekretarką i bardzo skrupulatnie prowadzi... To są naprawdę opasłe tomiska bardzo wielu materiałów. Pani Grażynka naprawdę w tym świetnie się orientuje, zawsze jest pomocna i zawsze nam pomaga. Jeżeli chcemy mieć wgląd w jakiegokolwiek materiały, to zawsze nam je udostępnia i to jest naprawdę duża praca i bardzo pozytywnie ją oceniam.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1283/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1194/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie formy, wysokości i trybu przyznawania pomocy dla repatriantów oraz członków najbliższej rodziny repatrianta zapraszanych przez Gminę Wrocław do osiedlenia się we Wrocławiu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1284/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1195/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1285/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1196/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantce z Federacji Rosyjskiej została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1286/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1197/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantce z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1287/18

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1198/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – [druk nr 1288/18](#)

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1199/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – [druk nr 1289/18](#)

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1200/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantce z Republiki Gruzji została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – [druk nr 1290/18](#)

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1201/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantki z Federacji Rosyjskiej została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – [druk nr 1291/18](#)

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1202/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu rodzinie repatriantów z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – [druk nr 1292/18](#)

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1203/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantowi i jego rodzinie z Federacji Rosyjskiej została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – [druk nr 1293/18](#)

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1204/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zapewnienia warunków do osiedlenia się we Wrocławiu repatriantowi i jego rodzinie z Republiki Kazachstanu została przyjęta.

13. Podziału Wrocławia na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu do Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 1303/18

Sekretarz Miasta Włodzimierz Patalas: [W trakcie swojego wystąpienia Sekretarz posiłkował się prezentacją multimedialną] Projekt uchwały, który Państwo otrzymaliście, został skonsultowany zarówno z Komisarzem Wyborczym, jak i Dyrektorem Delegatury Zamiejscowej Krajowego Biura Wyborczego. Wnoszę tutaj autopoprawkę, którą też Państwo otrzymaliście. I tę autopoprawkę chcę zamieścić w §5. W związku z tym §5 przesuwam się na §6, a §6 na §7. Dotyczy ta autopoprawka — jeżeli miałbym o niej swoimi słowami powiedzieć — skargi, którą może wnieść przynajmniej 15 osób na tę uchwałę, którą Państwo podejmiecie, dotyczy okręgów wyborczych w ciągu 5 dni od momentu ogłoszenia uchwały. Natomiast zapis, który Państwo otrzymaliście, jest identyczny jak w ustawie i też Komisarz mocno podkreślał, że ani jedno słowo w tym zapisie nie może być zmienione, czyli jest identyczne jak w ustawie Kodeks wyborczy. Tu rozmawialiśmy z Komisją Statutową, ponieważ były wątpliwości jeszcze co do dwóch artykułów: art. 419 i art. 19, ponieważ zawsze tak procedowaliśmy, że to, co jest w ustawie, nie zapisuje się w uchwale. Natomiast ta uchwała została już skonsultowana z Komisarzem Wyborczym i Dyrektorem, tak jak powiedziałem, to ja bym już tego nie zmieniał, pomimo tego że ekspert Komisji Statutowej uważał, że należy te dwa artykuły wykreślić. Moja propozycja jest taka, żeby je pozostawić. Natomiast przechodząc do podziału miasta Wrocławia na okręgi wyborcze, to proponujemy bardzo kosmetyczne zmiany, które wynikają z liczby mieszkańców w danym okręgu. I tak okręg nr 2 zawsze miał 5 mandatów. Ponieważ tam liczba mieszkańców się zmniejszyła, więc nie ma możliwości utworzenia 5 mandatów. Dlatego też proponuję, aby [red. — część] z okręgu nr 7, czyli dzielnice Wojnow, Strachowice i Swojczyce przenieść do okręgu nr 2 i w tym momencie mamy możliwość utworzenia 5 mandatów w tym okręgu, nie zmieniając ilości mandatów w okręgu nr 7. Kolejne zmiany dotyczą okręgu nr 3, gdzie zmniejszyła się liczba mieszkańców o ok. 4000 i nie ma możliwości utworzenia tam 6 mandatów, tylko 5. I tam byłoby 5 mandatów. Jednocześnie zwiększyła się [red. — liczba] mieszkańców w okręgu nr 6 i w związku z tym tam zamiast 5 będzie 6 mandatów. I to są te drobne zmiany, które Państwu proponuję i proszę o przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Przewodniczący Jarosław Krauze** –
Opinia pozytywna. Oczywiście o demografii nie możemy dyskutować, takie są fakty. Podejmuje się decyzje dziś na podstawie przepisu „na koniec kwartału poprzedzającego”, czyli jaki stan był demograficzny we Wrocławiu w grudniu 2017 r. Te zmiany, które Pan Sekretarz zaproponował, to jest kosmetyczna tylko zmiana. Natomiast odnosząc się do opinii eksperta, z którym ja się zgadzam, że nie powinno się powtarzać [red. — zapisów ustawowych w uchwale]. My się z tą tezą zgadzamy, zwłaszcza że organ nadzoru czyli Wojewoda, często nas upomina, że nie powinniśmy zapisywać tego samego w naszych aktach niższego rzędu, jeżeli to jest w ustawowym zapisie. Ale trudno znowu polemizować z Komisarzem Wyborczym. Dziś najrozsądniej byłoby chyba przyjąć dwie uchwały: [red. — jedną] w której to zapisujemy i [red. — drugą] w której nie zapisujemy. I niech Wojewoda zdecyduje.
- **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle** – Tak jak było powiedziane chwilę temu — demografii nie da się oszukać, ale ja z innej strony chciałbym się odnieść do całej tej sytuacji. Myślę, że sporo emocji wzbudziły dyskusje, decyzje, rozbudowa części osiedli, szczególnie w zachodniej części

naszego miasta. Może to jest tak, że jak reprezentacja w okręgu tej dalszej zachodniej Fabrycznej będzie nie 5-, a 6-osobowa, to rozmawiać o zagospodarowaniu przestrzennym będzie można jeszcze tym bardziej dogłębnie. Opinia Klubu jest oczywiście pozytywna.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – Przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka** – Myślę, że całość tutaj dokładnie opisał Pan Przewodniczący Jarosław Krazue. Faktycznie, zalecenia Komisarza Wyborczego są dla nas opinią wyższego rzędu i ciężko tutaj polemizować z zaleceniami, które Komisarz wydał. Więc jak najbardziej przyjmujemy to i w takim razie Komisja Statutowa postanowiła wycofać się ze swojej uwagi, która została zgłoszona na posiedzeniu.
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Łukasz Olbert: Oczywiście zmiany są kosmetyczne i potrzebne, i tu nie w tym kierunku jest moja wypowiedź. Bardziej to taka analiza dotyczy okręgu nr 6, bo wskazana liczba ok. 6000 przyrostu mieszkańców jest liczbą zaniżoną. Oczywiście wynika to z faktu, że nie wszyscy mieszkańcy... Wiemy, że mieszkańców Leśnicy, Maślic, Stabłowic, Złotnik przybywa. Tam się bardzo dużo buduje; dużo deweloperów, coraz więcej mieszkań i domów. Ta liczba byłaby na pewno większa, ale tu jest problem techniczny kwestii meldunkowej lub wskazywanej potem. W związku z tym osiedle Maślice, Rada Osiedla, ale także inne instytucje, organizacje i stowarzyszenia, przynajmniej w okręgu Maślic, bo miałem możliwość współpracy, starają się uświadamiać mieszkańców. Bo nie dotyczy to tylko i wyłącznie procesu wyborczego, czyli wybierania, ale choćby nawet podatków czy innych świadczeń na rzecz gminy. W związku z tym podejmują działania uświadamiające, proszące czy informujące mieszkańców. Meldunek dzisiaj nie jest konieczny oczywiście. Ale chodzi o to, aby o to zadbać. Bo te liczby na pewno są kilka razy większe. Przynajmniej na Maślicach i Leśnicy, jeżeli bierzemy to pod uwagę, to ten wynik byłby większy.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1303/18

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1205/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie podziału Wrocławia na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu do Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta.

14. Pozbawienia kategorii drogi gminnej i wyłączenia z użytkowania ulic we Wrocławiu – druk nr 1304/18

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DIG posiłkowałą się prezentacją multimedialną] Chcę przedstawić kolejną uchwałę porządkującą przebieg dróg publicznych gminnych w mieście. Teraz mam do przedstawienia 7 takich pozycji, czyli ul. Juliana Krzyżanowskiego, ul. Podwórcowa, ul. Pomorska, ul. Szwajcarska, ul. Bałtycka, ul. Cichociemnych, ul. Kosmiczna. Oczywiście nie mówimy w każdym przypadku o całej ulicy, tylko o jej części, pojedynczych działkach. Chcemy uporządkować stan prawny w stosunku do zapisów zgodnych z planem zagospodarowania bądź rzeczywistym wykorzystaniem tych działek. Pierwsza pozycja to jest ul. Juliana Krzyżanowskiego. Jest to ulica, która nigdy nie istniała. Nadana została jej kategoria drogi gminnej jeszcze

uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej. Jak Państwo widziecie, ta ulica nie ma przebiegu, są tu ogródki działkowe. Ona nigdy nie istniała, w związku z tym chcemy uporządkować stan prawny. Nie planujemy tu żadnego wytyczenia drogi. Jednocześnie od razu, co się pojawiło jako prośba na Komisjach, gdy omawiałam ten temat, już zgłosiłam i Pan Dyrektor Jacek Barski włączy do Banku Nazw nazwę Juliana Krzyżanowskiego. Druga pozycja, ul. Podwórcowa. Mówimy tutaj o takim maleńkim trójkątku, działce, która zgodnie z planem zagospodarowania ma inne przeznaczenie niż drogowe. I w związku z planami dotyczącymi zbycia tej sąsiadującej działki, która ma przeznaczenie usługowe i mieszkalnictwa, jest to po prostu kwestia uporządkowania stanu prawnego i możliwości przeznaczenia tej działki zgodnie z przeznaczeniem w miejskim planie zagospodarowania przestrzennego. Ulica Pomorska. Na czerwono macie Państwo zaznaczoną działkę, którą też chcemy przeznaczyć zgodnie z miejskim planem zagospodarowania przestrzennego pod funkcje niedrogowe. W związku z tym wnioskujemy, żeby wyłączyć ją z użytkowania, jeśli chodzi o cel drogowy. Trzecia pozycja to ul. Szwajcarska. Zgodnie z planem zagospodarowania zaznaczona działka nie jest w planie drogi ul. Szwajcarskiej. W związku z tym chcielibyśmy ją przeznaczyć na cel inny, tzn. dla Ekosystemu, który zarządza sąsiadującą działką. Ulica Bałtycka, mówimy tu o fragmencie pomiędzy ul. Bałtycką a ul. Obornicką. I tutaj nie planujemy [red. — przeznaczyć] jej do zbycia, tylko ewentualnie do dzierżawy na rzecz spółdzielni mieszkaniowej, co też się pokrywa z wnioskiem Rady Osiedla Karłowice. Ulica Cichociemnych to jest ulica dojazdowa do starego portu lotniczego. Działka ta jest poza pasem drogowym i na tej działce zlokalizowana jest przepompownia ścieków, która jest w użytkowaniu MPWiK. ZDiUM zgłosił do nas prośbę o uporządkowanie stanu prawnego, żeby przekazać tę działkę do MPWiK. I ostatnia pozycja, ul. Kosmiczna. Jest to zieleniec pomiędzy ul. Kosmiczną a ul. Spokojną. I zgodnie z wnioskiem również mieszkańców chcielibyśmy wyłączyć ją z użytkowania, jeśli chodzi o cel drogowy i przeznaczyć na zagospodarowanie zielone, rekreacyjne, na poprawę zagospodarowania zielonego. I chcielibyśmy przekazać tę działkę do Zarządu Zieleni Miejskiej. To są wszystkie pozycje. Bardzo proszę o przyjęcie uchwały. Pozwoli nam to uporządkować stan prawny tych wszystkich nieruchomości i umożliwić przeznaczenie ich zgodnie z planami zagospodarowania bądź rzeczywistym użytkowaniem tych działek.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Krzysztof Szczerba** –
Opinia pozytywna. Tylko jedno pytanie do Pani Dyrektor. Jaki jest cel tej dzierżawy u zbiegu ul. Obornickiej i ul. Bałtyckiej? Co tam planuje spółdzielnia zrobić?
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Mam pytanie w sprawie ul. Pomorskiej, tej maleńkiej działeczki. Pamiętam, że już kiedyś też była tam ingerencja i coś tam budowaliśmy. Tam doszło paręnaście lat temu do poważnej awantury pomiędzy mieszkańcami i wówczas Wiceprezydent Dawid Jackiewicz musiał być arbitrem w tej sprawie. Czy tam będzie zapewniony dojazd do tego parkingu z tyłu... To są bloki wybudowane, szczególnie dla Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Gospodarki Elżbieta Urbanek: Pierwsze pytanie, jeśli chodzi o ten trójkąk pomiędzy ul. Obornicką a ul. Bałtycka. Tak jak powiedziałam — jest analizowane przekazanie w dzierżawę spółdzielni mieszkaniowej i to też się pokrywa z wnioskiem Rady Osiedla. Na jaki cel? Na cel związany z poszerzeniem liczby miejsc parkingowych. Oczywiście tu się zabezpieczamy i to musi być opiniowane z miastem, jeśli chodzi o wykonanie tej przestrzeni, jeśli chodzi o urządzenie tej przestrzeni, zarówno w tej części zielonej, jak ewentualnie poszerzenia liczby miejsc parkingowych. I to też jest związane z naszymi prośbami w stosunku do spółdzielni i zgodą co do ustanowienia służebności przejazdu i przechodu do wnętrza blokowego. I to wszystko razem jest analizowane. Nie planujemy zbycia tego terenu — to podkreślam. Tu jest analizowana ewentualna dzierżawa, aczkolwiek tak czy inaczej ten teren nie ma wykorzystania drogowego. W związku z tym nic nie stoi na przeszkodzie, żeby umożliwić sobie ewentualne działania dodatkowe związane z wydzierżawieniem tego terenu. Jeśli chodzi o ul. Pomorską, to Wydział Nabywania i Sprzedaży Nieruchomości, jeśli będzie przygotowywał tę działkę do zbycia, to na pewno musi być informacja zawarta, jeśli chodzi o zabezpieczenie przejazdu, skomunikowania sąsiednich działek. Szczegółów Panu nie powiem, ale na pewno musi taka informacja być jednoznaczna. Przekazę tę uwagę Pani Dyrektor Reginie Danek, żeby miała to na szczególnej uwadze w momencie przygotowywania oferty na tę działkę.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1304/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1206/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej i wyłączenia z użytkowania ulic we Wrocławiu została przyjęta.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił 30 min przerwy. Następnie prowadzenie obrad objęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Galant]

15. Zasad udzielania dotacji celowej na zadania służące ochronie powietrza, polegające na trwałej zmianie ogrzewania węglowego na proekologiczne – druk nr 1272/18

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Zanim zacznę referowanie uchwały, to proszono mnie o to, żeby bez komentarza przekazać następującą informację odnośnie do stanu powietrza. W ostatnich dniach rzeczywiście normy były przekroczone, szczególnie w zakresie pyłu PM 10. I właściwie tylko w zakresie pyłu PM 10. Ale różne: czy prasa, czy radio, czy portale internetowe podawały informacje o jakimś ogromnym, wielkim przekroczeniu norm. Padały nawet i [red. — wartości] 800% czy 1000%. Mam najświeższe, oficjalne dane z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Obejmuje to okres od 1 stycznia do 11 lutego. Nie było żadnych przekroczeń, jeżeli chodzi o pył zawieszony PM 2,5. Natomiast jeżeli chodzi o pył

zawieszony PM 10, to w tym okresie 9 dni było z przekroczeniami, ale były to przekroczenia na poziomie 2%, 24%, 18%, 48%, 92%, 88%, 162%, 112% i 11 lutego 6%. Więc jest źle. Każdy dzień, w którym to przekroczenie jest, nie jest chlubą. Natomiast jeśli chodzi o informacje o liczbach 700%, 800% czy 1000%, to mogło być to zanieczyszczenie chwilowe. Bardzo dziękuję, nie będę tego komentował dalej. Miejski program wymiany pieców, bo tak należy w skrócie nazwać projekt uchwały w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na zadania służące ochronie powietrza, polegające na trwałej zmianie ogrzewania węglowego na proekologiczne. Chciałbym zacząć od informacji, że złożyłem wczoraj o godz. 9 rano w sekretariacie Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej Wrocławia Jacka Ossowskiego i referowałem już na Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska tę autopoprawkę, która polega na tym, że w §1 ust. 1 pkt 5 załącznika — czyli tam, gdzie są wymienione rodzaje ogrzewania, które będziemy dotować — pkt 5 załącznika otrzymuje brzmienie „odnawialne źródło energii, w tym pompę ciepła”. Również autopoprawką uznaliśmy za zasadne uwzględnienie części uwag Komisji Statutowej, więc w §1 ust. 2 załącznika formę „artystycznych/zabytkowych” zastępuje się formą „artystycznych lub zabytkowych”. W §6 ust. 1 zwrot „przeprowadzenia kontroli przedmiotu dotacji na etapie przyznawania dotacji” zastępuje się zwrotem „przeprowadzenia kontroli na etapie przyznawania dotacji”. Ta autopoprawka również rozstrzyga w sposób jednoznaczny, czy wykreślone zostały odnawialne źródła energii, czy też nie zostały wykreślone. Bardzo dziękuję za wszystkie cenne uwagi do tej uchwały. Bardzo dziękuję Państwu za naprawdę dobrą, merytoryczną pracę w Komisjach. Tym projektem chcemy podtrzymać dotowanie wymiany pieców, które ma miejsce dzisiaj zgodnie z programem KAWKA. Chcemy również zwiększyć katalog źródeł ekologicznych, bo będzie on w tej chwili obejmował po pierwsze podłączenie do sieci miejskiej ciepłowniczej, ogrzewanie gazowe, ogrzewanie elektryczne, odnawialne źródło energii, w tym pompę ciepła, o czym mówiłem przed chwilą, jak również dopuszczamy możliwość instalacji, które będą ogrzewały lekkim olejem opałowym, oczywiście spełniającym bardzo ostre normy czystości. Katalog źródeł finansowania jest katalogiem otwartym, bo dzisiaj wobec tego, że wyczerpują się zasoby z programu KAWKA i nie wiadomo, jakie będą źródła finansowania, zakładamy, że to będzie budżet oraz inne możliwe źródła. Tak jak Pan Prezydent Rafał Dutkiewicz zapowiadał kiedyś na konferencji, że naszą ambicją jest wymiana w ciągu 10 lat około 30 000 pieców węglowych na inne źródła ogrzewania, to chcemy w tym roku wymienić 2200 pieców. Jeżeli będziemy zwiększać o kolejne 200 sztuk pieców w każdym kolejnym roku, to w ciągu 10 lat daje to sumę 30 000 sztuk pieców. Takie też stwarzamy i chcemy stworzyć możliwości finansowania i możliwości organizacyjne w Urzędzie. Bo to są również rzeczy, które trzeba obsłużyć, rozliczyć, wykonać, sprawdzić, skontrolować i również jakieś czynności [red. — wykonać] administracyjne, urzędowe. Mamy w tej chwili, jeżeli chcemy się porównać do innych miast, bardzo wysoki stopień finansowania tego typu inwestycji, najwyższy w zasadzie stopień dotacji. We Wrocławiu to jest 70% kosztów inwestycji, nie więcej niż 12 000 PLN. I właściwie dzisiaj prawie każda wymiana pieca, każda wymiana instalacji oscyluje koło tej maksymalnej granicy. Różne inne miasta, które też aktywnie włączyły się w walkę ze smogiem, mają też wysokie, ale dużo niższe [red. — dopłaty]. Na przykład Kraków ma 4800 PLN; Warszawa przy ogrzewaniu gazowym 7000 PLN i 10 000 PLN przy podłączeniu do sieci ciepłowniczej; Poznań 6000 PLN; Katowice w zależności od rodzaju ogrzewania od 6000 do 10 000 PLN; Gniezno 2500 PLN, Świdnica również, Opole 7000 PLN. Jesteśmy zatem na dobrej drodze, żeby skutecznie walczyć ze smogiem poprzez wymianę pieców. Bardzo Państwu raz jeszcze dziękuję — dziękuję za pracę, za cenne uwagi. Wnoszę w imieniu Prezydenta Wrocławia o uchwalenie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Piotr Maryński** – Bardzo się cieszę, że nastąpiła w ostatniej sekundzie zmiana podejścia do odnawialnych źródeł energii, jeżeli chodzi o tę uchwałę. Ale niestety pytanie jest zasadnicze —

dlaczego w początkowym projekcie tego nie było? Co się stało, że odnawialne źródła energii zniknęły? Bo przypominę Państwu, że w programie KAWKA, który funkcjonuje do dzisiaj, gdzie jeszcze pieniądze są oczywiście do wykorzystania, nadal mamy odnawialne źródła energii. Z przyczyn nieznanych odnawialne źródła energii zniknęły i dowiedziałem się o tym, wnikliwie rozmawiając na ten temat podczas Komisji Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki. Po prostu byłem zdumiony i zaskoczony. Ale to zdumienie nie tylko mi się udzieliło, ale także środowiskom zaangażowanym w zagadnienie związane z ochroną powietrza we Wrocławiu, organizacjom pozarządowym, które były zszokowane tym, że nagle zniknęły odnawialne źródła energii jako element stricte pozaemisyjny. Ponieważ w pierwotnym projekcie uchwały mieliśmy tak naprawdę źródła emisyjne. Bo gaz to jest nic innego jak węglowodór, który też jest spalany. Jeżeli jest to lekki olej opałowy, to jest to nic innego jak węglowodór, który też jest spalany i produkty spalania są identyczne jak z węgla. A de facto walczyliśmy z kotłami opalanymi na węgiel. Tak że pytanie — dlaczego zniknęły odnawialne źródła energii? Pojawiły się, całe szczęście i chwała. Na Komisji Komunikacji i Ochrony Środowiska mieliśmy ten temat poruszany. Spotkałem się też z problemem definicyjnym. Za chwilę nie wiem, czy będę miał okazję referować poprawkę, ale odniosę to także do poprawki. Co to jest źródłem energii a urządzeniem, które wykorzystuje źródło energii? Jeżeli mówimy w projekcie uchwały, że podłączamy coś do sieci ciepłowniczej, to raczej to jest jasne. Jeżeli mówimy o wymianie pieca węglowego starego typu na ogrzewanie jednego, drugiego, czy trzeciego rodzaju... A w pkt. 5 pojawiają się pompy ciepła. Po korekcie pojawiają się odnawialne źródła energii. Co to jest źródło energii a co to jest urządzenie, które wykorzystuje źródło energii? Piec czy kocioł gazowy to jest urządzenie, które wykorzystuje źródło energii w postaci gazu ziemnego. A odnawialne źródło energii to jest coś, z czego może skorzystać urządzenie. Już któryś raz z rzędu gorąco proszę, że jeżeli produkujemy prawo, to doprecyzowujemy konkretne zagadnienia. I jeżeli mamy problemy z definicjami, to jest taka ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii. Tak że mamy z czego skorzystać. I w wypadku problemu z pewnymi definicjami i precyzowaniem pojęć, to odczytam to. W art. 1 w pkt 22 jest definicja ustawowa. A więc zacytuję: „Odnawialne źródła energii — niekopalne źródła energii obejmujące energię wiatru, energię promieniowania słonecznego, energię aerotermalną, energię geotermalną, energię hydrotermalną, hydroenergię, energię fal, prądów i pływów morskich, energię otrzymywaną z biomasy, biogazu, biogazu rolniczego oraz biopłynów”. Czyli generalnie mamy tu precyzyjną definicję i do tej definicji się odwołamy. Zatem ogrzewanie nie może być odnawialnym źródłem energii. Nie, ogrzewanie może być przy pomocy urządzenia, które wykorzystuje, odnawialne źródła energii. Taka była treść poprawki, którą będziemy zapewne za chwilę głosować i którą zgłosił nasz klub. Tak że co do zasady bardzo się cieszę, że odnawialne źródła energii się pojawiają. A jeżeli się pojawiają, to precyzujemy pewne zagadnienia. Wymagajmy od siebie, jako osób tworzących prawo, żeby to prawo nie podlegało jakimś nawet czasami złośliwym komentarzom, że uchwalamy coś, na czym się zupełnie nie znamy. Tak że gorący apel. Jest duże środowisko, które zajmuje się tematyką ochrony powietrza, odnawialnych źródeł energii, ekologii, są organizacje pozarządowe — korzystajmy z opiniowania tego typu organizacji, bo one naprawdę mogą ciekawe i mądre projekty wnieść. I też trochę wyprzedzając, mój Kolega z klubu będzie się starał Państwu zanegować opinię... Można sobie oczywiście żartować, że z energii płynów morskich raczej we Wrocławiu na razie nie skorzystamy, ale ze słońca możemy skorzystać. Czyli ze źródeł energii, które są w pełni bezemisyjne, ponieważ w pierwotnym projekcie były tylko emisyjne źródła energii. Podłączenie się do sieci ciepłowniczej to jest także wykorzystanie kopalnych źródeł energii, ponieważ nasza elektrociepłownia z niczego innego nie wytwarza ciepła, jak tylko i wyłącznie z węgla. Tak że gorący apel — spróbujmy, jeżeli to możliwe, doprecyzować to. Niech to będzie uchwała, która nawet w pierwotnej formie,

jeżeli mówimy o ogrzewaniu takim bądź innym, to napiszmy, że to będzie ogrzewanie wykorzystujące odnawialne źródła energii. Ale precyzujemy zagadnienia.

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Radna Urszula Wanat** – Podjęcie tej uchwały jest niezbędne do uruchomienia środków finansowych zapisanych w budżecie miasta na ten rok. Przypomnę, że na ten cel jest przeznaczonych 12 000 000 PLN z zapewnieniem Pana Prezydenta, że znajdą się dodatkowe kwoty, jeśli ilość złożonych przez mieszkańców wniosków będzie dodatkowo potrzebowała pokrycia kosztów. Planowane jest także wskazanie dofinansowania ze środków europejskich, jak w końcu zostanie ogłoszony nabór. Poprzez nagłośnienie problemu smogu, głównie przez media, wzrasta coraz bardziej świadomość społeczeństwa, jak negatywny wpływ ma to zjawisko na ich zdrowie. Już wiele osób zdaje sobie sprawę z tego, że wrzucając do pieca kiepskie paliwo lub odpady, szkodzi nie tylko zdrowiu sąsiadów, ale truje także, a może przede wszystkim siebie i najbliższych, bo smog to cichy zabójca. Fakt, że przez 21 dni tego roku złożono 410 wniosków do Wydziału Środowiska i Rolnictwa, to bardzo dobra wiadomość i dowód na to, że mieszkańcy chcą skorzystać z tej możliwości, jaką daje miasto w formie dotacji do 12 000 PLN na każdy lokal mieszkalny. Aby walka ze smogiem była bardziej skuteczna, bardzo pilną rzeczą jest uchwalenie przez Rząd przepisów, których bardzo w Polsce brakuje, wprowadzających normy dotyczące jakości sprzedawanych paliw. Obecnie w składach opału można kupić praktycznie wszystko, co ma kolor czarny i nazywa się węglem. Nie wiadomo, co tak naprawdę jest w tym opale, jakie są substancje, jaka jest zawartość siarki i zawartość popiołu. Wprowadzenie tych norm mogłoby to uwarunkować. Rząd obiecał skuteczną walkę ze smogiem już w ubiegłym roku. Więc jest nadzieja, że normy węgla, którym będzie można palić w domowych piecach, będą obowiązywać już w przyszłym sezonie grzewczym. Zgodnie z przyjętą uchwałą antysmogową dla Wrocławia już od 1 lipca nie będzie można stosować węgla brunatnego, mułów i flotokoncentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z nich, a także biomasy o wilgotności powyżej 20%. Będą też stopniowo likwidowane nieekologiczne piece na węgiel. Wykorzystanie tych dotacji, nazywanej KAWKA+, zaproponowanej przez miasto na wymianę instalacji grzewczych powodujących emisję trujących gazów i pyłów do atmosfery na ekologiczne źródła ogrzewania znacząco wpłynie na poprawę jakości powietrza. Klub Radnych Rafała Dutkiewicza opiniuje pozytywnie przedłożony projekt uchwały.
- **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle** – To jest dosyć ważny dzień. Zgrubnie licząc, dwa lata mijają od momentu, w którym Rada Miejska Wrocławia zwróciła się o podjęcie pilnych działań do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, do Pani Premier Beaty Szydło wówczas. I na te apele odpowiadał obecny Premier Mateusz Morawiecki, a na pewno urzędnicy z jego resortu. Wtedy, kiedy rozmawialiśmy na ten temat, to mówiliśmy o tym, że sprawy w 100% nie da się rozwiązać tylko i wyłącznie siłami samorządowymi. Tutaj potrzeba, żeby wszyscy pracowali po równo, żeby każdy swoją cegiełkę dokładał. Jednocześnie wszyscy jak jeden mąż deklarowaliśmy, że dopóki właściwych przepisów na właściwym poziomie, warszawskim, nie będzie, to zrobimy, co się da na poziomie samorządowym. I to jest przykład właśnie takiej sytuacji, w której co się da, tak naprawdę robimy na poziomie samorządowym, ponieważ gaśnie program rządowy i musimy sobie z tym po prostu poradzić. Wolelibyśmy, żeby tych pieniędzy na wymianę pieców było zdecydowanie więcej. Wiadomo, że gdyby było takie wsparcie, to byłoby tutaj nieco łatwiej. Mamy też świadomość, że to jest jeden z tylko kroków, przed którym czekają kolejne na drodze do walki o czyste powietrze. Wnioskowaliśmy jako Klub Radnych .Nowoczesna, żeby w tym roku uruchomić program osłonowy dla tych osób, które wymieniają źródło ciepła na ekologiczne i ich rachunki za ciepło rosną.

Myślę, że będziemy niedługo słyszeli propozycję takiego programu — to jest numer jeden. A numer dwa, to warto jest pomyśleć o tych osobach najuboższych, które będą miały problem z tym, żeby wyłożyć pieniądze na wymianę źródła ciepła. I tutaj również widzę przestrzeń do aktywności ze strony Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Z tymi wszystkimi uwarunkowaniami i argumentami myślę, że stanowisko Klubu Radnych .Nowoczesna może być tylko i wyłącznie jedno — zdecydowanie po autopoprawce popieramy uchwałę. Dlatego stanowisko Klubu Radnych jest pozytywne.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – Przewodnicząca Magdalena Razik-Trziszka** – Jeżeli chodzi o stanowisko Komisji Statutowej, to tutaj mamy małą rozbieżność z Wnioskodawcą, ponieważ naszym zdaniem w momencie nieuchylenia obowiązującej uchwały, która zakłada dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, może nastąpić sytuacja, kiedy dwa akty normatywne tej samej rangi oparte o różne podstawy prawne będą regulowały dokładnie tę samą materię w nieco odmienny sposób. Tak że tutaj z Wnioskodawcą mamy małą rozbieżność i to jest nasza mała uwaga, którą jesteśmy zobowiązani w tym momencie zgłosić.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna.
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Ja zawsze jestem poruszony do głębi swego jestestwa, gdy słyszę Kolegów i Koleżanki z Prawa i Sprawiedliwości, mówiących o walce ze smogiem. Przepraszam, to będzie uwaga na poziomie ogólnokrajowym, ale pytam się Koleżanki i Kolegów — gdzie są normy jakości spalanych paliw? Minister Krzysztof Tchórzewski od dwóch lat dość konsekwentnie uchyla się od wprowadzenia tych norm, mimo apeli organizacji pozarządowych, na które tak chętnie się powołujecie. Między innymi Greenpeace nawet ostatnio wyświetlał na ścianie Ministerstwa [red. — Energii] upomnienie dla Pana Ministra, które ma mu uzmysłwić, że bez wprowadzenia norm jakości spalanych paliw walka ze smogiem będzie krytycznie trudna. Dzisiaj we Wrocławiu i w całej Polsce możemy palić tak naprawdę tym, co jest sprzedawane na wolnym rynku w punktach dystrybucji paliw stałych: szlamy, muły, odpady węglowe. Rozmawialiśmy o tym setki razy. Wszyscy wiedzą, jak to wygląda. Do naszej atmosfery dostają się tony, dziesiątki, setki tysięcy ton trujących substancji. Natomiast oczywiście wymiana pieców jest niezwykle istotna, ale bez tego elementu jesteśmy w stanie zrobić niewiele. Tak że tu moja prośba, apel do Koleżanek i Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Macie kontakt z Waszymi przedstawicielami w Warszawie, z parlamentarzystami, z ministrami, z premierem. Może warto się zwrócić i zaapelować do Nich o to, żeby te normy wreszcie zostały przyjęte i ustalone, bo jak dobrze wiecie, one są naprawdę potrzebne. A wtedy Wasze uwagi o źródłach energii i jakichkolwiek zapisach dotyczących finansowania wymiany pieców będą uznawał za w pełni uzasadnione.

Radny Mirosław Lach: Może zacznę od informacji, której udzielił nam Pan Dyrektor, że jednak w powietrzu we Wrocławiu w ostatnim okresie nie było aż tak źle. Panie Dyrektorze, przekazuję Panu zdjęcie z satelity wykonane o godz. 15.24 9 lutego 2018 r., gdzie z satelity była widoczna chmura smogu we Wrocławiu. Byliśmy wtedy rekordzistą w Europie, a niektórzy mówią, że nawet na świecie. Mam nadzieję, że już do takich sytuacji nie dojdzie. Wszystko zrobimy, jak tu jesteśmy,

żeby do takich sytuacji nie dochodziło. Teraz przejdę do projektu uchwały. Projekt uchwały, który jest przed nami... Bardzo dobrze, że w tym projekcie w końcu znalazły się odnawialne źródła energii, z tego tytułu, że utrwalamy sytuację, która dotychczas ma miejsce. Dlatego? To, co powiedział Piotrek Maryński, że otrzymanie energii cieplnej czy elektrycznej z tych źródeł, o których mówimy w uchwale, pochodzi jednak ze spalania, bo żeby wyprodukować energię elektryczną spalamy węgiel. Żeby wyprodukować energię ciepłą też spalamy węgiel. Żeby zastąpić te nasze piece, o których mówimy, ogrzewając olejem lekkim, to też dochodzi do procesu spalania. Czyli z każdej strony dochodzi do tego, że utrwalamy te konwencjonalne źródła energii. Musimy patrzeć jednak w efekcie wieloletnim. Wiemy, że normy zanieczyszczenia powietrza w Polsce są, delikatnie mówiąc, zawyżone. Wcześniej czy później te normy będą zaostrzane, bo u nas te normy są jednymi z największych w całej Europie. Odnoszę wrażenie, że idąc tą uchwałą, to obecny projekt zmienia parowóz na parowóz napędzany silnikiem diesla, ale nie najnowszej generacji. Bo cały czas coś musimy spalić, żeby tę energię uzyskać. A my powinniśmy patrzeć na wiele lat naprzód i jednak korzystać z odnawialnych źródeł energii. Jak usłyszałem, że na jednej z Komisji padła taka opinia, że instalacje fotowoltaiczne... Że praktycznie rzecz biorąc, słońca nie mamy, to myślę, że nic błędnego, idąc w tym kierunku. Powinniśmy zmierzać w kierunku zero emisji zamiast parowozu. Myślę, że odnawialne źródła energii nam to umożliwiają. A że nie jest to nic nowego, to chcę Państwu zaprezentować, na pewno wiecie, a jeżeli nie, to właśnie we Wrocławiu jest największa rozproszona elektrownia słoneczna w Polsce. Jest to elektrownia, którą zainstalowała Spółdzielnia Wrocław-Południe na 35 wieżowcach w naszych budynkach. W tej chwili już realizujemy następny projekt. W ślad za tą elektrownią będziemy instalowali pompy ciepła w węzłach. Ogrzewanie wody to jest ok. 30% energii cieplnej w każdym jednym budynku, a energia ciepła kosztuje każdego mieszkańca ok. 30%. Panie Dyrektorze, na samym końcu — elektrownia Wrocław-Południe, rozproszona, wszystkie dane, trzeba korzystać z takich wzorców.

Radny Marcin Krzyżanowski: Tutaj przed chwilą przedstawiciele Radnych Platformy Obywatelskiej i .Nowoczesnej zaczęli rozmawiać o rozwiązywaniu problemu smogu na poziomie rządowym. Nie chciałbym rozmawiać na tym poziomie, bo jestem radnym Wrocławia i chciałbym zejść na poziom wrocławski. Krytykują Rząd, pomimo tego że ten Rząd zrobił więcej niż Rząd, który reprezentowali wcześniej przedstawiciele Platformy Obywatelskiej, którzy tutaj siedzą. Ale nie o tym. Bo padały też wyliczenia, ile czasu minęło już od pewnych inicjatyw adresowanych właśnie do strony Rządu. A ja chciałem Państwu Radnym Platformy Obywatelskiej i .Nowoczesnej przypomnieć, że po pierwsze mija dwa lata od czasu, gdy z tego miejsca prezentowałem uchwałę Rady Miejskiej przygotowaną przez Radnych Prawa i Sprawiedliwości mówiącą o tym, tak jak jest w Krakowie, że w sytuacji, gdy mamy przekroczenia jakości powietrza, komunikacja [red. — miejska] jest bezpłatna dla kierowców. Państwo tutaj siedzący na sali — Klub Radnych Rafała Dutkiewicza, Platforma Obywatelska i .Nowoczesna — ten projekt odrzuciliście. Mija rok od czasu, kiedy przedstawiliśmy Państwu założenia mówiące właśnie o tym, że osoby, które chcą zmienić źródło energii na bardziej ekologiczne, dostają wsparcie od gminy Wrocław, niejako rekompensatę wyższych rachunków. Ten pomysł również Państwo odrzuciliście. Mija już kilka miesięcy od sytuacji, w której to właśnie Radni .Nowoczesnej, Platformy Obywatelskiej i Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza odrzucili poprawkę złożoną przeze mnie w imieniu Radnych Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości mówiącą o tym, żeby zwiększyć nakłady na walkę ze smogiem. Tak że, szanowni Państwo, macie narzędzia we własnych rękach, były pomysły, były projekty uchwał. Nie głosowaliście za nimi, a teraz z wielką troską opowiadacie o tym, jak o powietrze we Wrocławiu walczyć trzeba. I mija już wiele lat od tego, jak Dolnośląski Alarm Smogowy apeluje do Prezydenta Wrocławia o podejmowanie działań w tym zakresie, wskazując na wieloletnie zaniedbania i ostatnio, wczoraj, przedstawił Państwu listę. Więc apeluję do Radnych Prezydenta Wrocławia, którzy tutaj siedzą, żebyśmy jednak sprowadzili te wszystkie dyskusje na tematy nam bliższe, czyli Radnych i zastanawiali się wspólnie, co możemy w tej sprawie zrobić,

a nie negocjować wszystkie pomysły, które są tutaj przedstawiane, a później mówienie o tym, jak Państwo z tym smogiem walczyście.

Radny Jan Chmielewski: Kilka spraw. Po pierwsze położenia Wrocławia nie zmienimy. Druga sprawa — od wielu miesięcy mówi się, że program działań antysmogowych na lata 2018—2028 pochłonie ok. 300 000 000 PLN. To są konkretne liczby. I dzisiaj nie wiemy jako samorząd, czy będą jakieś zewnętrzne źródła finansowania tego. Tych informacji, proszę później o potwierdzenie przez Pana Dyrektora, rozumiem, że nie mamy. Wobec tego trzeba się stosować do pewnych możliwości i realiów. I tak robi nie tylko Wrocław, ale i inne także duże samorządy, czego dotyczy np. dotowany system ogrzewania w Krakowie? To samo co we Wrocławiu. Jeżeli chodzi o Warszawę, to ogrzewanie gazowe i podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej. Poznań — ogrzewanie gazowe, elektryczne, kotły olejowe, pompy ciepła, podłączenie do sieci ciepłowniczej. Katowice — ogrzewanie gazowe, elektryczne, pompy ciepła, podłączenie do sieci ciepłowniczej, kotły na ekogroszek piątej klasy. Bydgoszcz — ogrzewanie gazowe, elektryczne i pompy ciepła. Legnica oprócz tego też kotły olejowe ma w sobie. Świdnica — tylko ogrzewanie gazowe, elektryczne i podłączenie do sieci ciepłowniczej. Opole ma kotły elektryczne, kotły olejowe, kotły na ekogroszek piątej klasy. Gniezno — ogrzewanie gazowe, podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej. Leszno — gazowe, podłączenie do miejskiej sieci ciepłowniczej. Samorządy dają tak, jak krawiec staje. W tym sensie są jeszcze, przecież wiemy, inne programy, które mają źródła finansowania duże odnośnie do termoizolacji czy odnawialnych źródeł energii i z tych programów trzeba korzystać. Myślę, że tutaj spółdzielnia, nie wiem, czy korzystała, z właśnie tego typu. Obciążanie wszystkim samorządu jest troszkę nierealne. Bo można to zapisać, ale czy samorząd podoła? Znamy przykład edukacji, gdzie straszne pieniądze dokładamy. Nie możemy podejmować zobowiązań. Jeszcze [red. — mam] jedną uwagę odnośnie do pieców. Mamy ok. 30 000 pieców, około 21 000 czy 22 000 to są komunalne piece, 10 000 niecałe to są inne piece. I teraz proszę powiedzieć nam tu radnym, jaki my mamy wpływ na usunięcie pieców niekomunalnych? Bo uważam, że miasto jako właściciel może oczywiście spowodować takim czy innym działaniem, że piece komunalne muszą zniknąć. I to jest, wydaje mi się, adekwatne do tego, co mówił Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, że do 2024 r. chcemy spełnić normy zapylenia. Bo uważam, że bardzo trudno będzie... Jakie my mamy w ogóle narzędzia działania, żeby komuś mającemu swoją własność kazać usunąć piec węglowy, jeżeli on będzie palił tym standardem węgla, który będzie dopuszczony? Tak że tutaj jest ten problem otwarty. I ważne jest dla samorządu to, żeby samorządy wcześniej wiedziały, jakie mają środki zewnętrzne. Teraz tej wiedzy nie ma. Zawsze jeżeli będziemy wiedzieli, że będzie jeszcze więcej pieniędzy, to możemy każdy program, także w tym zakresie działań antysmogowych, powiększyć.

Radny Dominik Kłosowski: Ja tym razem do Kolegi Marcina Krzyżanowskiego z Prawa i Sprawiedliwości, bo widzę w Jego wypowiedzi pewną niekonsekwencję. Jak rozmawiamy o sprawach niewygodnych, to mówimy, że mamy rozmawiać na szczeblu miejskim o sprawach smogu. Ale jak rozmawialiście np. w sprawach dekomunizacji, przyczepiliście się do prof. Stanisława Kulczyńskiego, to wtedy uważaliście, że należy wprowadzać tę ustawę wprowadzoną przez Rząd. Ale do rzeczy. Bardzo dziękuję Radzie Miejskiej, urzędnikom za kontynuację tego projektu, z którego Rząd niestety zrezygnował, ponieważ nie ma pieniędzy na ochronę powietrza. Ma na coś innego. Każdy piec, jak powiedział Wiceprezydent Wojciech Adamski, który zostanie zgłoszony do wymiany we Wrocławiu, to zostanie wymieniony. I za to dziękuję, bo jesteśmy w naprawdę bardzo trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o normy powietrza we Wrocławiu. A wracając do sprawy, to Rząd nie wprowadza standardów, jeżeli chodzi o selekcję paliw, dlatego że moim zdaniem stara się chronić przemysł węglowy kosztem jakości powietrza. Stara się chronić kopalnie, ponieważ jeżeli będzie wprowadzał te normy, to górnicy mogą po prostu wyjść na ulice i zrobić rozróbę. Szanowni Państwo, macie pole do popisu w tej chwili. Uważam, że nie tędy droga, że powinniśmy wprowadzić te normy, żebyśmy mogli z nich korzystać, żeby nie kupować marnej jakości paliwa. I do Kolegów z Prawa

i Sprawiedliwości [red. — apeluję], żeby wpłynęli na swoich parlamentarzystów, żeby ten temat wreszcie w jakiś sposób ogarnąć, a nie być hipokrytami. Oczywiście będę głosował „za”.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Rafał Czepil: Patrząc na Radnego Sebastiana Lorenca... Kolejny już raz próbujesz zaatakować czy zwrócić uwagę środowisku Prawa i Sprawiedliwości, że nie rozwiązujemy kolejnych działań, o których mówimy, że dwa lata zostały zaprzepaszczone, że nie podjęliśmy pewnych działań. Ale pragnę Ci przypomnieć, że osiem lat to właśnie Wasza koalicja, Platformy Obywatelskiej z PSL, miała możliwość wiele zmienić w naszym kraju. A tego nie zrobiliście. Oczywiście każdy dzień, jeżeli można coś zmienić na lepsze, jest ważny i cenny. Ale proszę nie zapominać, że kolejny raz powtarzasz się i próbujesz wywołać tu jakieś emocje niepotrzebne, zapominając o Waszych działaniach. To jest jedna kwestia. Wiemy, że wrocławianie każdy taki projekt, który mogą podjąć i może być zrealizowany we Wrocławiu, w tym przypadku wymiany pieców, społeczeństwo bardzo często nie ma możliwości finansowych podjęcia tego typu wymian. Natomiast każdy taki projekt im bardziej będzie atrakcyjny, im bardziej miasto będzie wspierać tego typu działania, to najlepszym tego odzwierciedleniem będzie właśnie chęć tych zmian i ilość wniosków, jakie mieszkańcy złożą. Nie każdego stać, żeby komercyjnie wymienić taki piec. Naszą rolą i władz miasta jest wspieranie wszystkich tych, którym leży dobro i zdrowe środowisko i poprawa tego stanu rzeczy na uwadze i na sercu. Więc powinniśmy na tym się skupić, a nie tak jak Ty próbujesz nam coś po raz kolejny wypomnieć i zarzucić, zapominając o Waszych ośmiu latach zaniechań.

Radny Sebastian Lorenc: *Ad vocem* To jest stały argument w przypadku, kiedy brakuje Koleżankom i Kolegom argumentów: „bo Wyście osiem lat rządzili”. Tak, dobra zmiana jest od tego, żeby podejmować dobre decyzje, a z tym bywa raczej kiepsko. Ale do rzeczy. Rozumiem, że jest apel o darmową komunikację zbiorową i cały szereg innych apeli, ale możemy sobie tutaj apelować i wprowadzać darmową komunikację zbiorową, i od tego poziom smogu nie spadnie. Jednym z kluczowych czynników oprócz wymiany pieców, która jak przyznam we Wrocławiu idzie zbyt wolno i o tym mówią różne środowiska, m. in. Towarzystwo Upiększania Miasta Wrocławia, jest zmiana jakości paliw. I tutaj możemy mówić o ośmiu latach, możemy mówić o różnych historiach, ale jest to fakt. Przez dwa lata Minister Krzysztof Tchórzewski [red. — Ministerstwo Energii] mimo zapowiedzi tego nie wprowadził. I trudno z tym dyskutować. Teraz jest pytanie ważne, TUMW je zadał. Mamy siedem kamienic w przyszłym roku podłączanych [red. — do sieci ciepłowniczej]. Dlaczego tak mało?

Radny Mirosław Lach: *Ad vocem* Chciałem tylko dodać i skończyć myśl dotyczącą tej inwestycji, czyli tej wrocławskiej elektrowni słonecznej, o czym tutaj mówił Pan Jan Chmielewski, że trzeba sięgać po różnego rodzaju środki. Właśnie ta wrocławska elektrownia słoneczna została wybudowana wraz z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska, gdzie 2 500 000 PLN to pożyczka, 1 700 000 PLN to jest dotacja. Myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby z takich programów korzystały wspólnoty, TBS czy zasób komunalny. Wszystko przed nami. A na koniec, jako że dyskusja nie idzie w tym kierunku, w którym powinna iść, to zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 2, wstrzymało się – 5

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Galant: Dyskusja zostaje zamknięta po Panu Marcinie Krzyżanowskim.

Radny Jerzy Sznerch: Wsłuchuję się w tę dyskusję i widzę, że tu sami fachowcy są od tych spraw. Tak że aż miło słuchać, jak na te tematy się wypowiadają. Będę podziwiał

Pana Dyrektora, jak będzie mógł odpowiedzieć na te wszystkie pytania, a szczególnie te dotyczące tematów politycznych, bo nie wiedziałem, że w tej uchwale jest tyle polityki. Ale trudno, niektórzy muszą takie wycieczki sobie stosować. Ja się od tego odcinam. Oczywiście będę głosować za tą uchwałą. Natomiast jestem praktykiem i powiem Państwu tyle. Panie Dyrektorze Wąsik [red. — Dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa], dziękuję za te wspólne spotkania, które robiliśmy z mieszkańcami, bo tu jest pole do działania dla Radnych. Robiliśmy wspólne spotkania z mieszkańcami i przekonywaliśmy ich do KAWKI. Mam tylko jedną uwagę, Panie Dyrektorze. Procedura troszeczkę się wydłuża. Wielokrotnie interweniowałem w sprawach takich, że niepotrzebne są odsyłania do niektórych instytucji miejskich, gdzie nie jest to wymagane. Po prostu tam organizacyjnie trzeba by coś załatwić, żeby przyspieszyć to. I z tego zdajemy sobie sprawę. Bo tym ludziom na tym zależy. Ludzie, którzy mają do likwidacji piece, pytają o jedną rzecz. Czy w tym roku trzeba będzie kupić jeszcze węgiel? Bo to jest dla nich podstawową rzeczą. Jeśli będzie odpowiedź, że w przyszłym roku nie będą musieli kupować węgla, że zmieszczą się w tym naborze, to jest to bardzo istotne. Pamiętam, jak to się zaczynało. Z Panem Dyrektorem Andrzejem [red. — Wąsikiem] spotykaliśmy się z mieszkańcami, a mieszkańcy po prostu nie reagowali. Dwa—trzy wnioski. A zarządcy w ogóle nie byli do tego przekonani. Dzisiaj jest taki nabór, że mieszkańcy pytają, o której godzinie złożą wniosek, ponieważ oprócz tego, że są przyjmowane wnioski, to nawet jest godzina wpisana, o której został złożony. To jest meritum i w tym kierunku trzeba iść.

Radny Piotr Maryński: Wsłuchując się w apel Kolegi, zacznę od merytorycznej wypowiedzi. Prosiłbym Radnych, którzy mówią, że nie ma finansowania o niepublikowanie nieprawdziwych wiadomości. Jakbyście Państwo zechcieli zerknąć na stronę internetową Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, to w zakładce „Aktywne finansowanie” jest finansowanie na zmniejszenie emisji pyłów i gazów ze szczególnym uwzględnieniem redukcji dwutlenku siarki, tlenków azotu oraz gazów cieplarnianych z energetycznego spalania paliw i procesów technologicznych, ograniczenie niskiej emisji zanieczyszczeń na obszarach zabudowanych, turystycznych oraz innych itd. Są programy aktywne, funkcjonują. Są pieniądze i pieniądze leżą. Co więcej, z informacji medialnych wynika, że miasto Wrocław nie zwróciło się w ogóle do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z jakąkolwiek prośbą o informację czy też dyskusję na temat pieniędzy. To jest informacja prasowa z poniedziałku z tego tygodnia. Tak że proszę nie wygadywać tutaj nieprawdy, że pieniędzy nie ma. Pieniądze są, tylko trzeba się po nie pochylić. Jak są z tym problemy, to bardzo proszę, chętnie pomogę i służę w tej materii pomocą. Tak że nie propagujemy nieprawdy. I teraz nie mogę się tutaj niestety nie pochylić nad Kolegą Radnym Sebastianem Lorencem. Tutaj działa chyba takie sformułowanie, które zyskało na popularności w ostatnim czasie — „tonący brzydko się chwyta”. Nie ma mniej chyba politycznego tematu niż temat związany z ochroną powietrza. Ale nie, trzeba z niego zrobić zadymę. Nie udało się zrobić zadymy na początku dzisiejszej sesji z apelem antyfaszystowskim, to teraz próbujemy zawalczyć o apele typu „Rządzie, daj więcej pieniędzy”. Platforma Obywatelska jak widać jest dobra głównie w apelach obecnie albo w różnych zadymkach na ulicy. Trzeba różne triki i chwytły stosować, żeby zrobić dym i zaistnieć medialnie, bo słupki spadają. Gorący apel, szczególnie do Kolegi Lorenca, próbujemy chociaż jeden temat zrealizować w miarę możliwości, żeby zrobić swoją robotę, którą mamy do zrobienia na szczęblu Rady Miejskiej, oczywiście nie zaniehbując naszych działań, jeśli chodzi o kwestie rządowe. Bo to jasna sprawa, że to też trzeba robić i to robimy. Ale skoncentrujmy się na tym, co możemy zrobić tu i teraz. Czy jakkolwiek temat jest, przy którym nie możemy zaraz zrobić próby zamieszania z tego tytułu? Udało się Panu Radnemu Lorencowi zamieszanie wywołać.

Radny Piotr Uhle: W pamięci mam jedno spotkanie konsultacyjne dotyczące uchwały antysmogowej przyjmowanej przez Sejmik Województwa dla miasta Wrocław, to zdaje się było przy ul. Spółdzielczej, gdzie było zaproszenie dla mieszkańców

Śródmieścia, Wielkiej Wyspy. Dyskusja dotyczyła tego, jak i na jakich warunkach mieszkańcy mogą decydować się na wymianę pieców bądź nie. Byli reprezentanci organizacji ekologicznych, byli zwykli mieszkańcy, byli samorządowcy. Tylko trochę zabrakło samorządowców, którzy tak naprawdę jak Jurek Sznerch powiedział, powinni w takiej sytuacji być obecni na takich spotkaniach. Szczerze mówiąc, byłem zszokowany i zadziwiony, że w tak kluczowej dla tej praktyki walki ze smogiem i wymiany pieców we Wrocławiu i tej strategii jednak Państwo, Koleżanki i Koledzy, nie chcieli uczestniczyć w takim spotkaniu. Wracając, nie odwracajmy kota ogonem. Rozumiem, że Radni Prawa i Sprawiedliwości dwa lata temu głosowali przeciwko temu, żeby Rząd na nasz apel odpowiedział i wprowadził klasyfikację pieców i klasyfikację paliw. Okazuje się, że część z tego jednak dało się wprowadzić mimo tego negatywnego głosu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Apelowaliśmy wtedy, żebyście mieli więcej wiary w swoich kolegów w Warszawie. I okazało się, że miałem rację, powinniście mieć wtedy więcej wiary. Więc nie zapierajcie się tak w ten sposób, bo to jest kompletnie bez sensu. Instrumenty, które funkcjonują na poziomie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, przez wielu w tym momencie są krytykowane, jak np. mniej opłacalne niż niektóre rozwiązania komercyjne. Więc oczywiście pieniądze są, tylko bardzo trudno z nich skorzystać. Wróćmy na ziemię, wróćmy do spotkań z mieszkańcami. Tam pewnie dowiedzielibyście się, że te rozwiązania nie zadziałają. Potrzeba rozwiązań na poziomie krajowym. Nie możemy jako samorządy z tym zostać sami. Macie kolegów i koleżanki, macie numery telefonów, ciężko nad tym pracujecie i naprawdę nie uciekniecie od tego, ponieważ problem nie jest tylko i wyłącznie samorządowy. Smog nie powstaje tylko i wyłącznie na terenie danej gminy, danego powiatu czy danego województwa i nie zależy tylko i wyłącznie od czynników, które funkcjonują na poziomie samorządowym. To są czynniki, na które nie mamy tutaj wpływu. Jedynie Rząd ma wystarczające narzędzia. A tutaj mamy cały szereg wyzwań, przed którymi musimy stanąć. I myślę, że niedługo będziemy o tym wiedzieli więcej.

Radny Marcin Krzyżanowski: *Ad vocem* Tak jak już wspomniałem, ten Rząd zrobił więcej niż poprzednie w walce ze smogiem. To jest sprawa Rządu, o tym rozmawiamy. Tylko jak przychodzi co do czego... I teraz chciałem powiedzieć na temat hipokryzji. To obrońcy powietrza czystego we Wrocławiu, którzy tutaj wszędzie opowiadają, jak trzeba z tym walczyć, podnoszą rękę przeciwko zwiększaniu nakładów z budżetu Wrocławia na walkę ze smogiem. I to są fakty, które miały miejsce dwa miesiące temu. I to jest dla mnie hipokryzja. Bo zamiast się skoncentrować na tym, co Wy możecie zrobić, to opowiadacie właśnie takie historie.

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Dawno nie uczestniczyłem w tak zgodnej i merytorycznej dyskusji. Zacytuję tutaj cytat z „Misia”: „Im i nam chodzi o dobro naszego klubu. Szczerość w naszym klubie to norma”. Bo tak naprawdę niezależnie od tego, czy Państwo reprezentują Klub Prawa i Sprawiedliwości, czy Platformę Obywatelską, czy też inne środowiska, to tak naprawdę chcemy wszyscy jednego. Chcemy, żeby zamiast 30 000 pieców dzisiaj było w jak najszybszym czasie jak najmniej. Co do tego nie ma wątpliwości. I ten miejski program wymiany pieców ma być prostym programem, bo chodzi o prostą rzecz. Trzeba sfinansować w dużej części możliwości wymiany tych pieców mieszkańcom Wrocławia. Odniosę się teraz do niektórych Państwa wypowiedzi, aczkolwiek oczywiście postaram się te wątki zaczepne czy zaczepno-polityczne pominąć, bo one nie stanowią meritum treści uchwały. Chciałbym odpowiedzieć na wniosek Pana Radnego Piotra Maryńskiego. To nie jest tak, że zasługą Państwa jest to, że zostały tam dopisane odnawialne źródła energii, bo to zostało zrobione już wcześniej. I w dniu dzisiejszym wobec wczorajszego zgłoszenia autopoprawki należy dzisiaj traktować to jako jedną uchwałę. Odnawialne źródła energii, które Pan Radny wymienił, to m. in.: wiatr, woda, płyny oceanu, temperatura oceanu, które oczywiście nie są do wykorzystania we Wrocławiu ze względów oczywistych. A tak naprawdę z praktyki wynika, że jedynie pompy ciepła w całości mogą zamienić ogrzewanie piecowe na w pełni wydajne ogrzewanie proekologiczne pochodzące z OZE. Ale żeby zakończyć tę dyskusję

niepotrzebną, to zgłosiliśmy autopoprawkę, żeby były tam odnawialne źródła energii, w tym pompy ciepła. Wracając jeszcze do doprecyzowania tego, o co Pan Radny prosił, to oczywiście możemy wpisać... I właściwie składam autopoprawkę do autopoprawki, że ten punkt będzie brzmiał: „Urządzenie grzewcze wykorzystujące odnawialne źródła energii, w tym pompę ciepła”. Widzę po geście Pana Radnego Piotra Maryńskiego, że jest kontent. Ale przypominę tylko, że w obecnie obowiązujących zasadach Wysoka Rada wpisała, oczywiście to jest uchwała z 2014 r., w §1 pkt 1 „Odnawialne źródło energii”. Wtedy Pan Radny Maryński nie zgłaszał tego typu uwag, widocznie bardzo chciał dzisiaj mieć udział w treści tej uchwały. W związku z tym niech się tak stanie. Odnosząc się do uwag Komisji Statutowej, to rzeczywiście sprawa jest dość niecodzienna, dlatego że zastosowaliśmy ten manewr, kiedy będą niby w tym samym czasie niby dwie takie same uchwały, chociaż one mają trochę inną treść i podstawę prawną. Ale to dzięki temu [red. — chcemy], żeby wrocławianie choć przez jeden dzień nie byli pozbawieni możliwości uzyskania dotacji. Ta uchwała, która dzisiaj obowiązuje, wygaśnie samoczynnie poprzez wyczerpanie się środków z KAWKI i poprzez rozliczenie tej dotacji. Tak że te wątpliwości prawne, które rzeczywiście być może istnieją, ale z kolei moje służby prawne mówią, że to nie jest taki wielki problem, kładziemy na karb tego, że tak ma być dobrze dla wrocławian. Dziękuję za zdjęcie z satelity, ale ja właśnie o tym mówiłem, że różne źródła, jakieś portale na Twitterze podają różne informacje. Więc nie wiem, czy informacje portalowe, czy oficjalne informacje z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Ale powtarzam, to nie jest tak, że mówimy, że jest dobrze. Jest źle, ale nie jest tak tragicznie, jak niektórzy chcieli to przekazywać. Nie jest prawdą, że nic więcej w tej materii nie robimy. Trwają jednocześnie prace, to akurat jest w Departamencie Zrównoważonego Rozwoju i we współpracy z MOPS również i przy udziale Pana Dyrektora Jacka Sutryka nad uchwałą w sprawie pomocy finansowej dla osób, które mogłoby być wykluczone energetycznie. Czyli dla tych osób, które dzisiaj mają wątpliwości, czy wymiana pieca na nowy sposób ogrzewania, często bardziej kosztowny, czy oni to udźwigną. Dotujemy dzisiaj wymianę pieca w dużej części. Chcemy też myśleć o tym, żeby stworzyć możliwość ulżenia w okresie eksploatacji. Pan Radny Jan Chmielewski pyta się, co zrobimy, jak zostanie się 10 000 pieców niekomunalnych. Ja bym chciał, Panie Janie, żebyśmy dzisiaj mieli taki stan, że mamy 10 000 [red. — pieców] i problem, co z nimi zrobić. Otóż apelujemy, prowadzimy szeroką kampanię informacyjną czy edukacyjną. Jest uchwała antysmogowa, myślimy o dotacjach na ogrzewanie, o czym mówiłem przed chwilą, jak również czekamy na działania strony rządowej w zakresie tym, o którym tu dzisiaj mówiono. Nie będę komentował rozmowy Pana Radnego Rafała Czepiła i Pana Radnego Sebastiana Lorenca. Powiem tylko tak — dzisiaj na Kolegium Prezydenta podjęliśmy decyzję o dofinansowaniu czterech albo sześciu kamienic, już nie pamiętam w tej chwili sumy, jaka będzie na to wydana, ale ta inwestycja włącznie z termomodernizacją w tym roku wyeliminuje, i to jest poza KAWKĄ i poza tym liczeniem, o którym dzisiaj mówiliśmy, ponad 200 pieców. Obiecuję, Panie Radny Sznerch, że przyjrzymy się, czy organizacyjnie coś da się tutaj w tej procedurze przyspieszyć. My mamy ten sam problem. Bo jeżeli mówimy 2000 w zeszłym roku, 2200 w tym roku, aż do prawie 4000 za osiem lat, to my musimy również te wszystkie wewnętrzne procedury związane z udzielaniem pozwoleń, przyznawaniem i rozliczaniem dotacji przyspieszyć. Mam tego świadomość i nad tym pracujemy. Natomiast nie jest prawdą, Panie Radny Maryński, że unikamy rozmowy na temat finansowania. Te rozmowy są prowadzone. 17 stycznia tego roku była wizyta nasza, Pan Dyrektor Andrzej Wąsik rozmawiał z Dyrektorem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Wiemy o możliwości pożyczki, ale też pewne warunki przyznawania pożyczek i stąd być może informacja, że tam środki nie są jeszcze wyczerpane, powodują, że robimy jednocześnie analizy, czy inne źródła finansowania nie będą bardziej atrakcyjne. I to wszystko. Bardzo Państwu dziękuję i proszę o przyjęcie uchwały.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1272/18

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1207/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie zasad udzielania dotacji celowej na zadania służące ochronie powietrza, polegające na trwałej zmianie ogrzewania węglowego na proekologiczne została przyjęta.

16. "Strategii rozwoju współpracy Wrocławia z organizacjami pozarządowymi na lata 2018–2022" – druk nr 1273/18

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Ze względu na zakończony w 2017 r. wieloletni program współpracy z organizacjami pozarządowymi i bardzo intensywną, i bardzo owocną debatę o współpracy pomiędzy miastem – debata dotyczyła relacji miasta i organizacji pozarządowych, organizacji trzeciego sektora – zaistniała potrzeba pewnej wizji rozwoju tej współpracy, która tym razem wykraczałaby dużo dalej niż te sztywne ramy ustawowe dokumentów, które zwyczajowo przyjmowaliśmy. Mam na myśli roczny i wieloletni program współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi. Chciałem przypomnieć także, że o tej potrzebie mówimy w uchwalonej przez Państwa już dzisiaj *Strategii Wrocław 2020–2030*, która wprost rekomenduje wzmacnianie dotychczasowych i wdrażanie oraz rozwijanie nowych narzędzi współpracy administracji samorządowej z organizacjami pozarządowymi. My z uwagi na te rzeczy, o których powiedziałem, a także na bardzo intensywny cykl spotkań nieformalnej, ale zarazem otwartej koalicji przedstawicieli organizacji pozarządowych z Urzędem Miejskim postanowiliśmy przygotować i przedstawić Państwu program, który w istocie ma być właśnie wizją rozwoju tej współpracy na lata 2018–2022. W naszym zamyśle ma to być swego rodzaju „konstytucja” wrocławskiego modelu współpracy, który to model z jednej strony będzie obowiązywał struktury publiczne, miasto instytucjonalne, ale także cały sektor pozarządowy, wszystkie organizacje pozarządowe poprzez właśnie wprowadzenie pewnych w naszej wspólnej ocenie, co warto podkreślić, nowatorskich i skutecznych rozwiązań, a także pewnych standardów tej przyszłej współpracy. Ten dokument, myślę, że był Państwu bardzo precyzyjnie i dobrze wyłożony podczas wszystkich tematycznych Komisji. W związku z tym zaoszczędzę dalszych szczegółów. Jeżeli będą pytania, to chętnie odpowiem. Zależało mi, aby w tej krótkiej wypowiedzi powiedzieć Państwu jedynie, czy wskazać na te tezy, które legły u podstaw jego przyjęcia. Od razu uprzedzając ewentualne pytania finansowe – na wdrożenie tego programu założyliśmy w tym roku kwotę 200 000 PLN. W całości wdrożeniem tego programu zajmą się wyłonione w konkursie organizacje pozarządowe. Bardzo dziękuję i proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Robert Pieńkowski** – Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wstrzyma się od głosu.
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Radny Jan Chmielewski** – W imieniu Klubu chciałem powiedzieć, że trudno sobie dzisiaj wyobrazić politykę społeczną bez współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi i instytucjami społecznymi. Sektor organizacji pozarządowych zatrudnia wiele osób, ma także pokaźną liczbę wolontariuszy. Każda organizacja społeczna pozarządowa ma swoją misję. Tutaj widzimy, że też miasto ukazuje swoją misję w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi. A strategia ma być sposobem realizacji tej myśli, tak rozumiemy, w oparciu o zasady partnerstwa, pomocniczości, efektywności, skuteczności. Uważamy, że należałoby przy tej okazji, przy okazji tej strategii, przyjrzeć się możliwości wyodrębnienia pewnych organizacji, które realizują zadania własne gminy, bo tych potrzeb

społecznych jest bardzo dużo. A być może trzeba zrobić pewną gradację. Bo są pewne fundamentalne zadania własne gminy. I tutaj współpraca z organizacjami opiekującymi się, które powodują, że ludzie wychodzą z wykluczenia społecznego, z marginalizacji społecznej... I problem m. in. stowarzyszeń działających na rzecz osób niepełnosprawnych, chociażby z porażeniem mózgowym, ale nie tylko, czy innych przypadłości społecznych. Ale są też organizacje, które działają na rzecz rozwoju społecznego. Tu mamy na myśli ZHP, ZHL „Zawisza”. Przepisy ogólne nie zawsze próbują dostrzec strategię tych organizacji i ich misję. I być może przy tej strategii współpracy miasta z organizacjami pozarządowymi właśnie udałoby się spojrzeć nad pewną gradacją. Bo niektóre zadania muszą być realizowane kosztem nawet innych. Bo osoby niepełnosprawne, chociażby z porażeniem mózgowym — jeżeli tutaj nie będzie specjalistów, jeżeli rodziny nie będą miały wsparcia, to one sobie nie dadzą rady. Stąd te zasady jakiegoś premiowania, że miasto standaryzuje, ale też daje opinię organizacjom, a one za to realizują pewne zadania, ale także mają lepszą sytuację być może przed sponsorami. Warto by tę hierarchizację pewnych zadań i potrzeb, których się rodzi tak dużo, [red. — stworzyć]. I to, że Wrocław już podjął się tego zadania, uważamy za wyższy etap tej strategii współpracy miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi. Opinia pozytywna.

- **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle** – Krótko. Bardzo się cieszymy, widząc w rzeczywistości efekty pracy czy ziarna, które zostało zasiane przy pracy nad budżetem na rok 2017, gdzie wnioskowaliśmy o zwiększenie środków właśnie na opracowanie dokumentów strategicznych, związanych ze współpracą z organizacjami pozarządowymi. I od siebie w ramach komentarza powiem, że póki będą takie organizacje, które organizują na Nadodrze turnieje przeciwko rasizmowi; dopóki będą takie organizacje jak Wrocławskie Centrum Sprawiedliwości Naprawczej, gdzie osoby mające ograniczenie wolności w postaci np. prac społecznych zamalowują wskazane przez lokalne społeczności np. rasistowskie napisy; takie organizacje jak Dom Pokoju, prowadzące cały szereg [red. — działań] mediacyjnych i mnóstwo innych organizacji pozarządowych, które robią fantastyczną robotę na terenie naszego miasta, będzie miało dobrą „konstytucję”, dobrą uchwałę regulującą zasady tej współpracy... I co ja mogę powiedzieć? Później już tylko coraz więcej pieniędzy, coraz więcej możliwości, coraz więcej konsultacji. Wrocław staje się coraz bardziej obywatelski. Opinia Klubu Radnych jest pozytywna.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Trzy może króciutkie komentarze. Rozumiem intencje wypowiedzi Pana Radnego Jana Chmielewskiego. O ile formalnie nie możemy tego typu sytuacji regulować, o tyle rzeczywiście te wszystkie organizacje, które realizują jako zlecone zadania własne samorządu gminnego bądź też powiatowego, te zadania obowiązkowe, mam tutaj na myśli głównie zadania w obszarze pomocy społecznej, to one są w sposób szczególny przez nas zauważane. To zauważanie polega choćby na tym, że przyjmujemy w tych przypadkach, że w ramach prowadzonych konkursów podpisujemy umowy trzyletnie. Chodzi o to, aby stabilizować ten sektor organizacji pozarządowych, szczególnie tych, które realizują w imieniu samorządu jego zadania obowiązkowe. Druga kwestia, dziękuję Panu Radnemu

Piotrowi Uhle przede wszystkim za to wsparcie na etapie prac budżetowych, bo Państwa wnioski także doprowadziły nas do tej sytuacji, że mamy środki na wdrożenie tego programu. I trzecia rzecz, na koniec, którą [red. — należy] podkreślić — przyjęcie tego dokumentu nie wynika z żadnych dodatkowych przepisów. Jest to autentycznym wyrazem potrzeby, wyrazem woli, pewną dojrzałością po obydwu stronach do tego, że należy myśleć w sposób uporządkowany i perspektywiczny o tej współpracy. I w momencie przyjęcia przez Państwa tego programu zaczniemy wypełniać go wspólnie z organizacjami pozarządowymi, które budują rzeczywiście to wrocławskie społeczeństwo obywatelskie i zaczniemy wypełniać je treścią.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1273/18

Wyniki głosowania: za – 20, przeciw – 0, wstrzymało się – 9

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1208/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie "Strategii rozwoju współpracy Wrocławia z organizacjami pozarządowymi na lata 2018–2022" została przyjęta.

17. „Powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej we Wrocławiu na lata 2018 - 2020 – druk nr 1274/18

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Skończył nam się poprzedni powiatowy program rozwoju pieczy zastępczej. Przyjęcie takiego programu wynika wprost z art. 180 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, który mówi o tym, że do zadań własnych samorządu powiatowego należy opracowanie i realizacja trzyletniego programu dotyczącego rozwoju pieczy zastępczej. Program ten, tak już bardzo króciutko, został przygotowany w oparciu o diagnozę sytuacji pieczy zastępczej w naszym mieście, ale także o analizę sytuacji i potrzeb osób opuszczających pieczę zastępczą w okresie sierpień–listopad 2017 r. Przebadano łącznie 252 rodziny zastępcze, które funkcjonują na terenie Wrocławia, 15 placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego, a także 85 usamodzielnianych wychowanków różnego rodzaju pieczy zastępczej. Tak mówiąc w wielkim skrócie, wygląda też ten system pieczy zastępczej we Wrocławiu. I z tego wynikają te cele, które stawiamy przed sobą, a o których mówi ten program. Po pierwsze chcemy w dalszym ciągu rozwijać i podnosić jakość rodzinnej pieczy zastępczej, chcemy zapewnić odpowiednie warunki dzieciom i młodzieży, która do tej pieczy zastępczej trafia. Tutaj szczególne akcenty padają tym razem na kwestie także usamodzielnianych wychowanków tych placówek pieczy zastępczej. Tak że zastanawiamy się wspólnie i staramy się polepszać te organizacyjne warunki, które sprawiają, że te różne formy pieczy zastępczej funkcjonują. Mam tutaj głównie na myśli to, że co roku staramy się podnosić pieniądze, które dostają rodziny zawodowe zastępcze na terenie Wrocławia, które zajmują się wychowaniem i opieką nad powierzonymi im dziećmi. Chcę powiedzieć jednocześnie, że jest to zgodne z tym, o czym mówi się generalnie w kraju, aby preferować i akcentować w systemie pieczy zastępczej te wszystkie rodzinne formy niż te instytucjonalne, które też mamy w systemie, bo też w naszej ocenie są potrzebne. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Radny Jan Chmielewski** – Chciałem powiedzieć, że jest duża satysfakcja, że kiedyś, jak były reformy samorządowe, to piecza zastępcza z edukacji przeszła do pomocy społecznej. I tu widać, jak chociażby w tym przedłożonym materiale, jak wielką pracę muszą wykonać pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, żeby zrealizować

[red. — to zadanie]. Zadań, jakie ma do realizacji pion edukacji jest tak dużo, że to było na marginesie. Tutaj jeżeli nie uratujemy tych młodych ludzi, to ponosimy klęskę społeczną. I dlatego bardzo ciekawy jest ten materiał, który tam jest zawarty. Mimo że mówimy o przyszłości, 2018—2020, to jest sporo właśnie tego, co do tej pory zostało wykonane z pieczołowitością. Warto powiedzieć, że coraz trudniej o ludzi, którzy chcieliby w tym segmencie pracować. Tym bardziej tutaj jest ważna rola działań Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Opinia pozytywna.

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

— **Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych** – opinia pozytywna

— **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

— **Komisja Edukacji i Młodzieży** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1274/18

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1209/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie "Powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej we Wrocławiu na lata 2018-2020" została przyjęta.

18. Wzniesienia we Wrocławiu pomnika Ignacego Jana Paderewskiego – druk nr 1275/18

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor DSS posiłkował się prezentacją multimedialną] Niech za ilustrację mojego wystąpienia ten slajd posłuży. Przypomnę, że byliście Państwo uprzejmi 23 listopada ubiegłego roku przyjąć uchwałę zamiarową w sprawie wzniesienia pomnika w formie popiersia Ignacego Jana Paderewskiego we Wrocławiu. Przypomnę, że chcielibyśmy, aby to popiersie znalazło się na bulwarze Tadka Jasińskiego we Wrocławiu. To jest zbieg Promenady Staromiejskiej z ul. Krupniczą. Robimy to wszystko, aby uczcić i uświetnić ten szczególny dla nas rok. I to wydarzenie będzie się z całą pewnością doskonale wpisywało w rok stulecia odzyskania niepodległości. Rozmawialiśmy ostatnio dość dużo o Paderewskim, o tym, że koncertował we Wrocławiu. Ale poza tym, że był pianistą i kompozytorem, to był także ważnym, szczególnie dla tamtego międzywojennego okresu, politykiem. Dzisiaj przychodzę do Państwa po to, aby Was prosić o potwierdzenie tej wówczas podjętej uchwały zamiarowej, abyśmy mogli przyjąć uchwałę zasadniczą w sprawie wzniesienia pomnika, o co Państwa proszę.

Opinie klubów:

— **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

— **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna

— **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Łukasz Olbert: Ja tylko celem dopowiedzenia. Bo rzeczywiście [red. — Paderewski] koncertował, jak dobrze pamiętam, w 1891 r. i w 1901 r. To był ten wątek wrocławski.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W pobliżu lokalizacji tego pomnika, na budynku Starej Giełdy jest tablica upamiętniająca ten koncert. Jak Państwo sobie przypominacie, mieliśmy tutaj spotkanie z miniaturą tej rzeźby, przedstawiającej Paderewskiego i wtedy zdecydowaliśmy, żeby miniaturę tę także umieścić w naszej sali obrad lub w Klubie Radnego. Będę miał spotkanie z autorem tej rzeźby, który nam zaoferuje miniaturę, ale wyraźnie większą niż tę, którą widzieliśmy wtedy. I będzie ona zgodnie z jego poczuciem estetyki i z jego opinią umieszczona najprawdopodobniej tutaj w sali obrad Rady Miejskiej. Odsłonimy ją na ostatniej naszej sesji. Trudno nam w tej chwili powiedzieć, która to będzie sesja. To będzie sesja wrześniowa lub październikowa. Odsłonimy ją jako pamiątkę 100-lecia niepodległości i jako pamiątkę po VII kadencji Rady Miejskiej Wrocławia. Myślę, że to także będzie piękny akcent, bo ta postać wszystkich łączy przez swój artyzm i rolę w polityce. Człowiek bardzo pozytywny, piękna postać.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1275/18

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1210/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie wzniesienia we Wrocławiu pomnika Ignacego Jana Paderewskiego została przyjęta.

- 19. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Trzmielowickiej, Ratyńskiej i Wyboistej we Wrocławiu- druk nr 1269/18**
- 20. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ronda ks. Jerzego Popiełuszki i linii kolejowej nr 292 we Wrocławiu - druk nr 1270/18**
- 21. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Bernardyńskiej, Klemensa Janickiego i Jana Ewangelisty Purkyniego we Wrocławiu - druk nr 1271/18**
- 22. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Motylkowej i Świt we Wrocławiu - druk nr 1278/18**

23. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Orlej, Bolesława Ulanowskiego, Sokolej i Raclawickiej we Wrocławiu - druk nr 1279/18

24. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Orlej i Raclawickiej we Wrocławiu - druk nr 1280/18

25. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie dworca Wrocław Nadodrze - druk nr 1281/18

26. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Rakietowej we Wrocławiu - druk nr 1282/18

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Po kolei. Na zachodzie miasta znaczny obszar, o powierzchni ok. 50 ha. Jest to teren w okolicy ulic Trzmielowickiej, Ratyńskiej i Wyboistej we Wrocławiu. Powodem tego przystąpienia podstawowym jest to, że jest to, tak jak zaznaczyłem, jak słyszeliście Państwo po liczbie określającej obszar, duży teren. Wpływają w tym rejonie do Wydziału Architektury i Budownictwa wnioski o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Jest to zdecydowanie taki areał, który w naszej opinii wymaga opracowania planu miejscowego, dlatego też proponujemy Państwu podjęcie go w tym miejscu. Bardzo proszę o pozytywną decyzję. Kolejne przystąpienie to jest obszar ok. 5 ha, położony w rejonie Strachocina i Wojnowa, czyli przemieszczamy się na przeciwległy kraniec miasta, na wschód. Tutaj w istocie rzeczy mamy do czynienia ze zmianą planu, który obowiązuje. Przeznaczenia terenu w tym obszarze to jest szeroko pojęta aktywność gospodarcza. Jednak ze względu na fakt rewitalizacji linii kolejowej prowadzącej przez Wojnową w kierunku Czernicy planowany w tym obszarze jest węzeł przesiadkowy Park&Ride. Zapisy obowiązującego planu uniemożliwiają realizację tego przedsięwzięcia. Ponieważ realizacyjnie będzie ono powstawało pewnie w okresie 3–4-letnim, to mamy czas, żeby przygotować kwestie formalne dokumentów. Zaczynamy od zmiany planu. Kolejne przystąpienie to jest centrum, niedalekie sąsiedztwo Muzeum Architektury i Galerii Dominikańskiej. Działka, która swoją powierzchnią podobna jest do poprzedniej sytuacji, ok. 5 ha. Przepraszam, to kolejny plan, tutaj jest 1 ha. Więc nieco mniejszy teren. Obszar, w którym dzisiaj mamy do czynienia z obiektami Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego w południowej części tego terenu. A pozostały obszar to tereny, na których kiedyś znajdował się budynek operatora telefonii cyfrowej. On tam chyba do tej pory jeszcze jest, natomiast plan, który tutaj obowiązuje zapisuje funkcje związane z biurami częściowo, ale też częściowo z wielopoziomowym parkingiem. Pojawia się możliwość innego wykreowania tej przestrzeni, która ożywi partery, wprowadzi usługi ogólnodostępne dla mieszkańców, wykreuje być może ciekawe przestrzenie publiczne i wprowadzi nieco inaczej kształtowaną mieszankę funkcji biurowo-usługowych, być może z hotelem.

Kolejne przystąpienie to jest obszar, który jest położony na południu miasta, w obrębie Ołtaszyn. Tutaj powierzchnia objęta planem to nieco ponad 1,5 ha. Jest to teren i projekt uchwały, który przygotowaliśmy na wniosek mieszkańców, którzy z kolei interweniowali u Państwa Radnych. Jest to obszar, który też jest objęty obowiązującym planem miejscowym, w obrębie którego na dzisiaj w planie funkcjonują enklawy przeznaczające teren pod ogrodnictwo. Wtedy, kiedy plan był opracowywany, właściciele tego terenu, którzy brali udział w postępowaniu, składali wnioski, żeby tego typu działalność tam pozostawić i umożliwić w planie. Dzisiaj, po kilkunastu latach, bo plan, który chcemy zmienić, uchwalony został w 2002 r., ta wizja się zmieniła. Rozumiemy to. Teren jest terenem zabudowy jednorodzinnej i tego typu przeznaczenia planujemy tam wprowadzić. Następne dwa przystąpienia położone są również właściwie w centralnej części miasta. Dzielnica Borek. Jeden z nich jest w rejonie ulic Orlej, Bolesława Ulanowskiego, Sokolej i Raclawickiej we Wrocławiu, to jest ten załącznik

graficzny. I drugi, po sąsiedzku przez ulicę, w rejonie ulic Orlej i Raławickiej. Mają taki cel, że tak jak Państwo widzą, zabudowany jest obiektami w większości o dość dużym gabarycie, willowymi, ale o charakterze albo niewielkich domów mieszkalnych, albo domów jednorodzinnych bliźniaczych. Duża część tego obszaru stwarza potencjalną możliwość lokalizowania zabudowy w drugiej linii. Chcemy temu przeciwdziałać, chcemy stworzyć zasady zagospodarowania tego terenu, stąd przystąpienie o pracy. Natomiast w dwóch różnych częściach, dlatego że obydwa obszary charakteryzują się innym rodzajem zagospodarowania jednak i problemami. I chcemy rozdzielić je ze względu na spodziewany inny nieco czas opracowania tych planów.

Kolejny projekt przystąpienia to jest przystąpienie dworzec Wrocław Nadodrze. Podejmujemy plan, który jest istotny ze względu na to, że przestrzeń objęta obszarem opracowania to w dużej mierze przestrzeń publiczna. Znajdują się tam również obiekty związane na dzisiaj z ruchem kolejowym, ale też inne obiekty mieszkalne. Teoretycznie istnieje możliwość pozyskiwania decyzji o warunkach zabudowy w tym obszarze, nie ma tam bowiem dzisiaj planu. Chcemy planem uregulować zasady zagospodarowania tego terenu. Również w świetle sytuacji, w której kolej sprzedała obiekt dworca Nadodrze. Więc zapewnienie funkcji, która może umożliwić chociaż w części obsługę ruchu pasażerskiego, wydaje się być istotne.

I, jeśli dobrze liczę, ostatnie przystąpienie. To jest przystąpienie w rejonie ul. Rakietowej. Południowo-zachodnia część miasta. Sytuacja wygląda w ten sposób, że załącznik graficzny, który Państwo widzą na ekranie, obejmuje teren nieszczególnie duży, nieco poniżej 1,5 ha. Część tych terenów objęta jest planami, ale we fragmencie pozostawiona jest rezerwa komunikacyjna dość szeroka. Na dzisiaj już nie ma potrzeby rezerwowania tak dużych obszarów. To jest jedna rzecz. Druga, że w tej części, która nie jest objęta planem, pojawiły się wnioski o zabudowę mieszkaniową, która znajduje się z jednej strony w sąsiedztwie istniejącej, ale z drugiej podchodzi bardzo blisko do Autostradowej Obwodnicy Wrocławia. Trzeba również w naszej ocenie tutaj zareagować i ustalić zasady zagospodarowania terenu poprzez opracowanie planu, a nie wydanie decyzji o warunkach zabudowy. I to jest, jeśli dobrze liczę, wszystko jeśli chodzi o przystąpienia.

Opinie klubów (do 8 uchwał):

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 8 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Mam pytanie, jeśli chodzi o przystąpienie dotyczące dworca Nadodrze. Rozumiem, że przyspieszenie nastąpiło z racji tego, że wykup nastąpił. I cieszę się, że nastąpiło przyspieszenie, dlatego że interesuje mnie perspektywicznie, do jakich celów będzie przewidziana zabudowa i ewentualnie działalność tego dworca.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Tak jak Pan Radny zauważył, podejrzewam, że ta wiedza z pracy na Komisjach Rady Miejskiej [red. — pochodzi], planowaliśmy przystąpienie na tym obszarze jeszcze w zeszłym roku i zaplanowaliśmy je mniej więcej na kwiecień–maj tego roku. Natomiast to przyspieszenie, o którym Pan powiedział, rzeczywiście skatalizowała sytuacja obrotu tym obiektem. Natomiast, tak jak Państwo doskonale wiedzą, proces opracowania planu miejscowego jest procesem, w którym bierze udział wiele stron. Więc nie jestem w stanie dzisiaj powiedzieć precyzyjnie, z jakiego typu przeznaczeniami skończymy zaplanowanymi dla obiektu dworca Nadodrze dzisiejszego. Będzie się w tej materii wiele stron wypowiadać. Natomiast to, z czym wchodzimy w prace, to jest obiekt, który jest takim miksem funkcjonalnym. To znaczy jest tu pomieszanie różnych funkcji. Na pewno wydaje się, że w tym etapie powinno być zapewnione, co z resztą podobno zostało też zapewnione w umowie sprzedaży, dostęp do funkcji dworca i do peronów z funkcjami sprzedaży biletów. Ale na pewno tam mogą się pojawić jakieś biura, mogą się pojawić różnego rodzaju usługi w tym obszarze miasta, na przykład handel, być może gastronomia. Ale tutaj o szczegółach będzie decydować praca nad planem. Natomiast wszystkich Państwa zainteresowanych, co gwarantuje ustawa, również zapraszam do udziału w planie na odpowiednim etapie. Można składać wnioski, można brać udział w wyłożeniu do publicznego wglądu i na pewno każdy pomysł będziemy rozważać. Tak że zapraszam do współpracy Pana Radnego.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1269/18

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1211/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Trzmielowickiej, Ratyńskiej i Wyboistej we Wrocławiu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1270/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1212/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ronda ks. Jerzego Popiełuszki i linii kolejowej nr 292 we Wrocławiu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1271/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1213/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Bernardyńskiej, Klemensa Janickiego i Jana Ewangelisty Purkyniego we Wrocławiu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1278/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1214/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Motylkowej i Świt we Wrocławiu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1279/18

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1215/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic: Orlej, Bolesława Ulanowskiego, Sokolej i Raclawickiej we Wrocławiu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1280/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1216/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Orlej i Raclawickiej we Wrocławiu została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1281/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1217/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie dworca Wrocław Nadodrze została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1282/18

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1218/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Rakietowej we Wrocławiu została przyjęta.

27. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kosmonautów i Żernickiej we Wrocławiu – druk nr 1302/18

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Uchwalenie planu na zachodzie miasta, w miejscu, które Państwo pewnie doskonale kojarzą. Rejon właściwie ul. Kosmonautów, ale widzimy tutaj dochodzącą od północy ul. Fieldorfa, przy której jest zlokalizowany szpital wojewódzki. I ten teren, położony na południe od ul. Kosmonautów, którego zachodnią granicą będzie w przyszłości coś, co nazywamy aleją Stabłowicką trochę w naszym żargonie planistycznym, ale w każdym razie przedłużenie osi na południu zaczynającej się na terenie lotniska wrocławskiego. To jest 42 ha, obszar, z którego znaczna część przeznaczona jest pod kolejny obiekt szpitalny, mianowicie Dolnośląskie Centrum Onkologiczne, czyli obiekt leczenia o znaczeniu ponadlokalnym, który zgodnie z wnioskiem od Marszałka Województwa Dolnośląskiego, ma kumulować w sobie działalność Dolnośląskiego Centrum Onkologicznego i również Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc, które znajduje się obecnie jedno przy pl. Hirszfelda, a drugie przy ul. Grabiszyńskiej. Tak więc to jest ten podstawowy cel. Pas usług oddzielony ulicą, którą widzicie Państwo na rysunku planu w południowej części tegoż planu, to są szersze nieco przeznaczenia usługowe, ale dopuszczające również usługi medyczne, pewnie już bardziej o komercyjnym charakterze, które zwykle w sąsiedztwach szpitali pojawiają się samoistnie. To, co na ekranie wychodzi w kolorze brązowo-pomarańczowym,

w rzeczywistości jest pokryte zielonymi kropeczkami, na rysunku oznacza pozostawienie terenu biologicznie czynnego pod zielenią po to, żeby tworzyć właściwe bufor między strefami, pomiędzy różnymi formami zagospodarowania terenu. Plany były dokładnie omawiane na Komisji, więc ja jeszcze tylko z obowiązku muszę stwierdzić, że do planu została złożona jedna uwaga przez firmę Tauron Polska Energia S.A., która to dotyczy tego, że ponieważ w planie zostało zapisane skablowanie linii wysokiego napięcia, która dzisiaj przebiega napowietrznie, to firma skarży to w ten sposób, żeby nie wprowadzać tego zapisu, żeby móc postawić linię napowietrzną i żeby prowadzić w zapisach planu takie regulacje, które są związane z przepisami mówiącymi o tym, jak teren pod linią wysokiego napięcia może być zagospodarowany. W imieniu Prezydenta Wrocławia informuję, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń *Studium uwarunkowań i warunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia* i że przedstawiłem uwagę, która nie została uwzględniona przez Prezydenta Wrocławia. Wnoszę o uchwalenie tego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z załącznikami, wraz z drugim, stwierdzającym, że plan nie narusza ustaleń *Studium* i trzecim, rozstrzygającym o sposobie rozpatrzenia uwag złożonych do planu zgodnie z przedstawioną propozycją.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Dorota Galant: Przedstawione zostały Państwu uwagi nieuwzględnione przez Prezydenta Wrocławia do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym o sposobie ich rozpatrzenia winna rozstrzygać Rada. Czy ktoś z Państwa Radnych wnosi o indywidualne rozpatrzenie uwag? Wobec niezłożenia żadnego wniosku, uznaję, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1302/18

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1219/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kosmonautów i Żernickiej we Wrocławiu została przyjęta.

28. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 1295/18

29. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 1296/18

30. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 1297/18

31. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 1298/18

32. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 1299/18

33. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 1300/18

34. Nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 1301/18

35. Nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia - druk nr 1294/18

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju posiłkował się prezentacją multimedialną] Na wstępie zaznaczę, że propozycje są przygotowane zgodnie z prośbą Państwa Radnych na oddzielnych uchwałach. Stąd zajmują więcej miejsca w porządku obrad, na marginesie. Ale zreferuję razem. Pierwsze dwie propozycje to są: ul. Cypryjska i ul. Malezyjska. Obie nie pochodzą z tzw. banku nazw, obie są położone w obrębie Brochów. To są ulice, w sąsiedztwie których znajdują się, spełniając zasady gniazda nazewniczego, inne nazwy związane z ogólnie pojętymi państwami, krajami czy regionami szeroko pojętego kontynentu azjatyckiego. I jest tam w sąsiedztwie istniejące m. in.: ul. Gruzińska, Nepalska, Iracka, Koreańska czy pl. Indyjski. Tutaj załącznik graficzny do ul. Malezyjskiej.

Następne dwie propozycje, dwie kolejne uchwały są to ulice w obrębie Maślice. Te z kolei pochodzą z banku nazw i nawiązują do zasady gniazd nazewniczych. Mamy tutaj w sąsiedztwie ul. Turowską i ul. Porajowską, czyli miejscowości z okolic Zgorzelca. I w tę zasadę wpisuje się ul. Bogatyńska, która łączy ul. Śliwową i ul. Maślicką i krzyżująca się z kolei z ul. Bogatyńską ul. Węgliniecka.

Kolejne dwie... Nie, tym razem będą już pojedynczo. Pochodząca z Banku Nazw propozycja położona w obrębie Psie Pole, gdzie mamy w sąsiedztwie miejscowości położone na wschód od Wrocławia, ulice takie jak ul. Kiełczowska i ul. Bogatyńska. I tutaj właśnie proponujemy ul. Czernicką.

Następna propozycja również pochodzi z banku nazw. W obrębie Pracze Odrzańskie, w sąsiedztwie ulic takich jak: ul. Piekarska, ul. Gryczana i ul. Zbożowa proponujemy nazwanie tej przestrzeni, tej ulicy nazwą ul. Kukurydziana. Wszystkie te do tej pory, jak i ta, którą zreferuję za chwilę, są to projekty uchwał na wniosek Prezydenta Wrocławia przygotowane w związku z wystąpieniem o nadanie numerów porządkowych. Taki jest powód przygotowania tych uchwał.

I w tej grupie siedmiu [red. — uchwał] związanych z osiedlami naszymi jest również pochodząca z banku nazw ul. Pigwowa w obrębie Ołtaszyn w sąsiedztwie takich ulic, jak: ul. Agrestowa, ul. Poziomkowa czy ul. Jagodowa. I ostatnia uchwała, którą mam dzisiaj przyjemność Państwu referować, to jest miejsce położone w centrum miasta, na pewno doskonale Państwu znane. Wejście do Teatru Muzycznego Capitol. Inicjatywa na wniosek Prezydenta Wrocławia na wniosek Dyrektora Teatru Muzycznego Capitol nadania przestrzeni przed wejściem do teatru nazwy skwer Wojciecha Młynarskiego. Chcę Państwu powiedzieć, że w mojej ocenie jest to bardzo dobra propozycja, natomiast Towarzystwo Miłośników Wrocławia w ramach konsultacji, które przy każdej uchwale przeprowadzamy, przysłało swoje stanowisko, które brzmi — czytam fragment — „Wojciech Młynarski jest osobą godną upamiętnienia, jednak nie jest to postać tak wielka, aby ominąć uchwałę Rady Miejskiej z 15 marca 2007 r. i nie odczekać 5 lat od śmierci przed nadaniem nazwy”. Zwrócę tylko uwagę na to, że uchwała, na której pracujemy, zawiera możliwość odstąpienia od tej zasady 5 lat w uzasadnionych przypadkach. Wydaje mi się, że postać pana Wojciecha Młynarskiego

jest taką, która umożliwia skorzystanie z tego odstępstwa. Dodatkowym elementem, który przemawia za tym w mojej ocenie jest fakt, że tegoroczna gala Przeglądu Piosenki Aktorskiej będzie poświęcona twórczości właśnie Wojciecha Młynarskiego. Bardzo proszę o podjęcie tych uchwał.

Opinie klubów (do 8 uchwał):

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji (do 8 uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Tylko nawiązując do sytuacji z 2015 r. — proponowałem wówczas, aby jedną z wrocławskich ulic nazwać imieniem prof. Władysława Bartoszewskiego. Argument o tym, że nie minęło 5 lat od śmierci pana profesora, był argumentem kluczowym do odrzucenia mojej propozycji, w związku z czym dostrzegam tutaj jawną niekonsekwencję. I dziwi mnie, że ważnymi postaciami tak różne jak prof. Władysław Bartoszewski i Wojciech Młynarski.

Radny Michał Piechel: Ja do mojego Kolegi Sebastiana. Radny Rady Miejskiej ma zawsze możliwość przygotować projekt uchwały razem z załącznikami i złożyć do Rady.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Właściwie nie wiem, jak się odnieść. To znaczy to, co Pan Radny Michał Piechel powiedział, to prawda. Każdy z Państwa może przygotować projekt uchwały. Z przykrością muszę powiedzieć, że nie bardzo pamiętam tę sytuację, na którą Pan Radny Sebastian Lorenc się powołuje. Być może jako pomysłodawca pamięta to dokładniej, bo ma do tego emocjonalny stosunek, co jest naturalne. Mogę powiedzieć tylko tyle, że sięgając do uchwały, nie jest to warunek, który można pominąć w ogóle. Nie pamiętam tamtej dyskusji. Nie wiem, czy to Państwo to decydowali jako Rada, czy powołuje się Pan na jakąś opinię, którą przygotowałem ja czy mój Departament. Więc naprawdę nie sposób się odnieść do tego, co Pan powiedział. [red. — głosy z sali] To w takim razie tym bardziej, jeśli to była Komisja Kultury i Nauki, to nie ja powinienem odpowiadać. Ale nie jest to kwestia niekonsekwencji, w mojej ocenie, jeżeli pozostawia taką możliwość, to jest to zawsze jakiś wybór.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1295/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1220/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1296/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1221/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1297/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1222/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1298/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1223/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1299/18

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1224/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1300/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1225/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1301/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1226/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1294/18

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1227/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy skwerowi na terenie Wrocławia została przyjęta.

36. Nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia – druk 1228/17

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Jerzy Władysław Skoczylas: Projekt uchwały, którą będziemy chcieli podjąć na wniosek Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu o nadaniu jednej z ulic imienia prof. dr Bogusława Bobrańskiego. Jest to uliczka, która znajduje się w obrębie Gaj, w obrębie kampusu uniwersyteckiego przy ul. Borowskiej, w bezpośrednim sąsiedztwie Wydziału Farmacji. A właśnie prof. Bobrański był farmaceutą, znakomitym odkrywcą wielu leków, zwłaszcza leków kojących z dziedziny psychiatrii. Wielce zasłużony. I to jest taka prośba Uniwersytetu. Oczywiście uchwała spełnia wszystkie wymogi, była poddana konsultacjom i proponuję Państwu przyjęcie tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1228/18

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1228/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia została przyjęta.

37. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia – druk nr 1259/18

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W dniu 15 stycznia br. Casino Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie zwróciła się o zaopiniowanie lokalizacji kasyna gry w budynku położonym przy ul. Ruskiej 6/7 i Rzeźniczej 1 oraz w budynku położonym przy ul. Kiełbaśniczej 20—21/22, czy Art Hotel we Wrocławiu. Rola Rady Miejskiej polega tylko na tym, że wydaje opinię pozytywną lub negatywną. Natomiast decyzja nie leży po naszej stronie. Proszę o ustosunkowanie się do tej prośby.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1259/18

Wyniki głosowania: za – 16, przeciw – 9, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1229/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

38. Wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia – druk nr 1276/18

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W dniu 26 stycznia br. spółka Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe S.A. z siedzibą w Warszawie zwróciła się o zaopiniowanie kasyna gry w budynku położonym przy ul. Ruskiej 6/7 i Rzeźniczej 1 we Wrocławiu. Zgodnie z regulacjami prawnymi nasza rola polega na wydaniu opinii pozytywnej lub negatywnej, natomiast decyzja nie jest decyzją naszą. My tylko opiniujemy. Proszę o wydanie opinii.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – bez opinii
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna
- **Komisja Partycypacji Społecznej i Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej i Gospodarki** – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1276/18

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 8, wstrzymało się – 10

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1230/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie wydania opinii o lokalizacji kasyna gry na terenie Wrocławia została przyjęta.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad sesji przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Jacek Ossowski]

39. Wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze – druk nr 1266/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk:

Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła wniesienie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na zarządzenie zastępcze Wojewody z dnia 8 stycznia 2018 r. w sprawie nadania nazwy bulwarowi, wydane na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego, druk nr 1266/18. W dniu 8 stycznia 2018 r. Wojewoda wydał zarządzenie zastępcze w sprawie nadania nazwy bulwarowi. Zarządzeniem tym dotychczasowemu bulwarowi prof. Stanisława Kulczyńskiego nadano nazwę bulwar Profesorów Lwowskich. Treść uzasadnienia oparta była na opinii IPN Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Ponieważ sprawa jest od początku i drażliwa, i dyskusyjna, i różne są zdania w tym temacie, wyjaśniający i pokazujący nam różne aspekty Dyrektor Architektury i Rozwoju oraz Dyrektor Wydziału Prawnego Urzędu Miejskiego wskazali, że osoba prof. Stanisława Kulczyńskiego nie stanowi ani symbolu komunizmu, ani innego ustroju totalitarnego. Zatem nazwanie skweru jego imieniem nie może być uznane za propagowanie takiego ustroju. Tym bardziej, że w piśmie IPN z 14.10.2006 r. jasno określono, że zmianie nie podlegają nazwy związane z upamiętnianiem twórców i naukowców. Zresztą taka jest też podstawa prawna. Komisja po pochyleniu się nad sprawą i po rozważeniu wszystkich za i przeciw stwierdziła, że wniesienie skargi znajduje swoje uzasadnienie faktyczne i prawne i sąd rozstrzygnie co do meritum sprawy. W wyniku głosowania niejednogłośnie Komisja postanowiła wnioskować o wniesienie skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Damian Mrozek** – Kiedy poprzednio rozmawialiśmy o panu prof. Stanisławie Kulczyńskim odniosłem wrażenie, że część zwolenników pana profesora nie neguje jego działalności w okresie komunizmu. W uzasadnieniu tej skargi możemy przeczytać, że prof. Kulczyński był osobą, która nie propagowała ustroju komunistycznego. To jaki ustrój propagował pan prof. Kulczyński, będąc w 1946 r. posłem Krajowej Rady Narodowej? Krajowa Rada Narodowa, przypomnę, dostawała polecenia z Moskwy. Był posłem przez 5 następnych kadencji. To jaki ustrój propagował? Głosował nad wszystkim, co było do głosowania. Podnosił rękę. Czy to nie jest propagowanie ustroju komunistycznego? Jaki ustrój budowali wtedy posłowie? Jeżeli nie budowali ustroju komunistycznego, to musimy wybielić chyba wszystkich posłów tych 5 kadencji, może i dalszych też. Kilka tysięcy osób, które zasiadały w Sejmie w okresie Gomułki, wcześniejszym, w okresie Bieruta. Skoro także im się chyba nie należy opinia, którą mają do dzisiaj. Prof. Kulczyński wspinał się po karierze politycznej, dochodząc aż do stanowiska Wiceprzewodniczącego Rady Państwa. To jeżeli Wiceprzewodniczący Rady Państwa to nie jest osoba, która propaguje komunizm, to wszystkie osoby poniżej rozumiem, że też nie propagują ustroju komunistycznego, skoro tak wysoka osoba nie ma związków z komunizmem. Proponuję, ponieważ pewnie będziemy debatować nad honorowym obywatelstwem, żeby się zapoznać troszeczkę z historią, nie tylko tą, o której wiemy z artykułów. Bo ciągle jest tutaj powtarzane „getto ławkowe”, za które oczywiście wielki szacunek dla pana profesora. Jest mowa o odbudowaniu Uniwersytetu Wrocławskiego, też za to wielki szacunek. Ale dalsza działalność też powinna być znana. Jest wiele dokumentów, które świadczą o panu profesorze tak jak świadczą. Ja tych dokumentów trochę mam, ale przedstawię jeden. W 1952 r. Uniwersytet Wrocławski został nazwany imieniem Bieruta. Senat Wrocławski wystąpił z listem, bo to było 60-lecie urodzin Bieruta, do Bieruta czy się zgadza. Podpisał się pod tym listem pan prof. Stanisław Kulczyński. Cytuję: „Chcemy sobie samym i naszej młodzieży postawić za wzór Twoje życie, Twoją pracę, walkę i działalność oddaną bez reszty służbie narodu

i partii. Nadanie Twojego imienia naszemu Uniwersytetowi będzie dla nas nie tylko dumą, ale i zaszczytem, i obowiązkiem. Niech żyje przez długie lata nasz nauczyciel, najwierniejszy w Polsce uczeń wielkiego Stalina, Prezydent Bolesław Bierut". To podpisała osoba, która nie propaguje komunizmu, chciałem Państwu przypomnieć. A cytuję książkę o historii Uniwersytetu Wrocławskiego, dział „Historia nadania nazwy Uniwersytetu Wrocławskiego”. Tak, żeby było jasne. I mamy teraz część, jak już się odbyła uroczystość. „W pierwszej części uroczystości rektor Stanisław Kulczyński wygłosił referat, w którym uzasadnił historyczną decyzję związania Uniwersytetu Wrocławskiego z imieniem Bolesława Bieruta, wielkiego bojownika kultury socjalistycznej, inspiratora nauki, gorącego przyjaciela i opiekuna młodzieży studiującej i pracowników naukowych. Stanisław Kulczyński podkreślił w swym przemówieniu, że Uniwersytet Wrocławski jest kuźnią nauki socjalistycznej na ziemiach zachodnich”. To nie wymaga komentarza. Natomiast szkoda, że nie ma chyba Kolegi Sebastiana [red. — Lorenca], ale cieszę się, że jest Dominik [red. — Kłosowski]. Chciałbym Was prosić, żebyście opowiedzieli trochę, mówiliście o tym getcie ławkowym, o marcu 1968 r. Jak zachował się prof. Stanisław Kulczyński wobec fali antysemityzmu? Przypomnę, że w styczniu 1968 r. rozpoczęły się strajki studenckie od zniesienia spektaklu „Dziady”. Była manifestacja, 300 studentów poszło pod pomnik Mickiewicza, 35 zostało aresztowanych i zaczęła się cała fala strajków studenckich. Zaczęli być studenci relegowani z uczelni, został aresztowany nasz honorowy obywatel Karol Modzelewski. Dostał 3,5 roku więzienia za to w marcu 1968 r. Następnie rozpoczęła się cała fala antysemityzmu. Prawie 20 000 osób pochodzenia żydowskiego musiało wyjechać z Polski, musiało się zrzec obywatelstwa. Środowiska naukowe, środowiska kultury. Jak się wtedy zachował prof. Stanisław Kulczyński? Jak się zachowało Stronnictwo Demokratyczne, któremu przodował, którego przewodniczącym był prof. Stanisław Kulczyński, w marcu 1968 r.? I mam nadzieję, że opowiecie trochę o tym. Bo niestety nie mówimy tylko o bulwarze, tylko o kandydacie na honorowego obywatela Wrocławia. Przypomnę, że wtedy Edward Ochab był przewodniczącym Rady Państwa i zaprotestował przeciwko działaniom antysemickim i podał się do dymisji zgodnie ze swoim sumieniem. Co zrobił prof. Kulczyński? Co zrobiło Stronnictwo Demokratyczne? Było koło poselskie Znak w Sejmie, które zaprotestowało przeciwko tym wydarzeniom. Zostali nazwani „resztkami sejmowymi” i wiele oszczerstw w stosunku do nich zostało powiedzianych. I z tym pytaniem się zwracam. Mam nadzieję, że opowiecie członkom Rady o panu profesorze w roku 1968. [red. — Opinia] przeciwko skardze.

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Przewodniczący Jarosław Krauze** – W imieniu Klubu chciałem poinformować, że będziemy głosowali za wnioskiem Komisji. Natomiast nie szufladkujemy wszystkich tak samo. Jeżeli tak wszystkich postów chcielibyśmy klasyfikować, że jeżeli ktoś kiedyś był, to chciałbym przypomnieć, że wspaniały Polak, pierwszy premier po 1989 r., premier, którego uwielbialiśmy w tamtym czasie, był również posłem na Sejm w latach 1961— 1972. Więc to godne rozważ.
- **Klub Radnych .Nowoczesna – Przewodniczący Piotr Uhle** – Przed dzisiejszym głosowaniem prowadziliśmy konsultacje ze środowiskiem naukowym w naszym mieście. Rozmawialiśmy z różnego rodzaju osobami, które pamiętają jeszcze te czasy powojenne, kiedy tworzyło się środowisko naukowe w naszym mieście. To nie było wcale takie oczywiste, że uda się tutaj tak prężny ośrodek akademicki, jakim Wrocław po latach się stał. I naprawdę wyciąganie w tym momencie jednej, drugiej czy trzeciej przynależności, szczególnie dla Kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, może zakończyć się dosyć karkołomnie ze względu na liczne nazwiska, które pełnią prominentne, bardzo ważne w tej partii funkcje, a wcześniej pełnili inne w PRL, dosyć mało chwalebne

działania podejmowali jak prokuratorzy i cały szereg innych działaczy PZPR. Więc myślę, że nie idźmy tą drogą, a pamiętajmy o tym, jak ważnym elementem naszego miasta jest środowisko akademickie, jak ważnym elementem naszego miasta jest to, że udało się je zintegrować. I pamiętajmy o tym, że Wrocław ma być jednak miastem, zresztą jak jeden z Radnych Prawa i Sprawiedliwości chwilę temu powiedział, które potrafi sobie własnymi rękoma ze swoimi sprawami radzić. Nie musi sięgać do instytucji zewnętrznych, do zarządzeń zastępczych, do różnego rodzaju rozwiązań siłowych. W zaistniałej sytuacji Klub Radnych .Nowoczesna będzie głosować za wnioskiem Komisji.

Opinie komisji:

— **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radna Renata Granowska: Zanim zacznę mówić, to się chciałam zapytać Damiana Mrozka... Popatrz mi się w oczy. Czy Ty się dobrze dzisiaj czujesz? Dobrze się czujesz? Wszystko OK? [red. — głosy z sali] Ja się martwię o Kolegę, bo patrzę, czy się dobrze czuje. Więc Panie Przewodniczący [red. — R. Pieńkowski], on jest postawnym mężczyzną, nic mu się nie stanie, jak zapytam, czy się Kolega Mrozek dzisiaj dobrze czuje. Nie odzywałam się dzisiaj wcale, debatujemy nad sprawami samorządowymi. Faktycznie ta duża polityka nie zawsze powinna wkraczać na tę salę. Rozmawiamy o jakiejś postaci, którą przedstawił nam ostatnio — i to na mnie wywarło duże wrażenie — Pan Przewodniczący Jacek Ossowski, z tego co pamiętam. I wiesz co, Damian? Mówiłeś w imieniu Prawa i Sprawiedliwości, ale mam wrażenie, że Ty w ogóle nie wiedziałeś, co mówisz. Naprawdę. To jest postać, która zasługuje na to, co tutaj zostało zaproponowane. Każdy ma swoje powody... Zapętlili się — zresztą Dominik Kłosowski też się na Ciebie szykuje — sam sobie wbiłeś w głowę, w serce, nie wiem w co. Zapętlili się człowieku. Mówisz o karierach politycznych? O tym kto gdzie był? A Piotrowicz gdzie był? Nie był prokuratorem? [red. — głosy z sali] No właśnie, słyszeliście, ale co? Słuchacie a nie słyszycie? Tego Ci nie kazali powiedzieć? To jest jedna rzecz. Przepraszam za chaos, ale nie szanujesz... Kolega z boku też ma za mało lat, żeby cokolwiek wiedzieć o komunie spoza książek, tak jak Ty czy ja. Naprawdę. Są ludzie, którzy żyli za komuny. Ja byłam dzieckiem, Ty też. Więc nie masz moralnego prawa tak mówić o postaci, która dla Wrocławia wiele zrobiła. Różne są poglądy. Ty jesteś z PiS, ja jestem Platformy, inny są z .Nowoczesnej, jeszcze inni... Póki jest wolny kraj i wolna Polska, to zabraniam Ci tak mówić. Tu i teraz jako Polak zabraniam Ci tak mówić. Rozumiesz? [red. — głosy z sali] Nie wiem, to jest Sala Sesyjna czy co to jest? I tak mi przyszło jeszcze. Kariery polityczne, pomniki, kaczynizm, komunizm — to jest wymienne w tej chwili dla mnie. Wczoraj Włodek Frasyniuk. Kajdanki musieliście mu zakładać? Aż tacy słabi jesteście? Żeby Frasyniukowi kajdanki założyć? Kolejna... Nie wiem, z głowy pisałam... 226 zaocznych wyroków dla tych, co legalnie demonstrują. Już jest 226 wyroków w tej sprawie. Ziobro — to nie jest kariera czysto polityczna? Połowa jego kolegów do KRS kandyduje. Kolejna rzecz, pan Morawiecki. Co powiedział? W Katyniu mordowali Niemcy? Czy Wy widzicie, jaką Wy rzeczywistość chcecie tworzyć? Kontrola nad zbiórkami publicznymi pieniędzy. WOŚP chcecie zabić? WOŚP chcecie zlikwidować? [red. — głosy z sali] Do meritum... O jakim meritum mówił Damian Mrozek? Jakie to jest meritum? Na koniec też z głowy. Patryk Jaki — 3000 PLN grzywny dla jakiegoś chłopaka z Facebooka. Nie wiem, też kajdanki, czterech policjantów. Przepraszam za te emocje, ale należy Wam się dużo więcej.

Radny Dominik Kłosowski: Damian, ja Cię bardzo lubię, ale jestem przerażony Twoją wypowiedzią. Wyciągasz z kontekstu, życiorysu człowieka, który jest wybitnym wrocławianinem, zadajesz dziwne pytania, oczekujesz jakichś dziwnych odpowiedzi. Prof. Kulczyński był ogromnym autorytetem już we Lwowie, potem we Wrocławiu.

Wy nie wiecie, jak wyglądał Wrocław po oblężeniu, jak twierdza została poddana dwa dni po upadku Berlina 6 maja 1945 r.? Jak wyglądały uczelnie? Nie wiecie? Pan Pieńkowski wie, bo jest historykiem. Czasami się zastanawiam, czy jest historykiem. To jest po prostu przerażające, co Wy mówicie. Śmierdzi Wam Uniwersytet Wrocławski im. Bolesława Bieruta. Jeżeli Wam to śmierdzi, to może któryś z Was odda dyplom, który zdobył na tej uczelni. Przecież w Waszym mniemaniu dostaliście dyplom na komunistycznej uczelni. Damian, Twój dziadek żołnierz 1. Armii Wojska Polskiego zdobywał Kołobrzeg. Mówiłeś to kiedyś na jednym ze spotkań z weteranami. I co? Powiesz, że władzę radziecką przyniósł na swoim bagnecie? Przecież o mało go tam nie zabili. To jest przerażające. Nakopaliście takich rowów, że opadają ręce. Naprawdę. Wyrwanie z kontekstu, niszczenie ludzi, wybitnych ludzi dla Wrocławia. Macie w swoich szeregach takich ludzi jak prokurator Stanisław Piotrowicz. No tak, sami wywołaliście tego wilka z lasu. To jest przerażające. Wiem, że okres PRL był trudnym okresem. Nie byliśmy do końca suwerenni. Ale Nowy Dwór się wybudował. Kto go wybudował? Uczelnie — kto odbudował? 1000 szkół na 1000-lecie... Możecie się z tego śmiać, ale te szkoły powstały w Polsce. I powiem Wam na koniec, może Wam się to nie spodoba. Wiem, że w PRL były patologie, które trzeba piętnować. I ja jako socjaldemokrata mówię, że będziemy piętnować i będziemy mówili o tym, że były patologie w PRL. Ale czy Wam się to podoba, czy nie, to nie ma 100-lecia niepodległości bez 45-lecia Polski Ludowej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Teraz ja sobie krótko pozwolę udzielić głosu. Odnoszę wrażenie, że rzucił kamieniem ten, który w życiu grzechu nie popełnił. Znacnie ten cytat, bo bardzo często się na te cytaty powołujecie. Chcę przypomnieć historię dekomunizacji w Radzie Miejskiej Wrocławia. Kiedy uchwalono w Sejmie Rzeczypospolitej tę ustawę, to z największą starannością przystąpiliśmy do jej realizacji. Powołaliśmy komisję do tej sprawy, związanej z tą ustawą, w której byli także Państwo z Prawa i Sprawiedliwości. Pracowaliśmy tam zgodnie, przekazując wrocławskiemu Instytutowi Pamięci Narodowej listę ulic, które jak sądziliśmy lub jak sądzili niektórzy, powinny być zdekomunizowane. Nie było tam jedności w tym gronie. Ale wszystkie ulice, jakie zostały zaproponowane, zostały przekazane IPN-owi do oceny. Oddział wrocławski IPN przekazał nam listę do dekomunizacji. I akurat tak się składa, że nazwiska osób, które tam się znajdowały... Przypominam, tam był Gagarin, był tam wielki poeta rewolucji październikowej, tam były inne osoby związane z tą tradycją, choć wielcy literaci. Oni w opinii IPN dekomunizacji nie wymagali. Wymagały tylko ul. 9 maja, ul. Armii Ludowej, co dla mnie jest dyskusyjne, itd. Wypełniliśmy te oczekiwania co do joty. Pan Wojewoda był łaskaw wystąpić z wnioskiem, pisząc w pierwszym zdaniu swojej opinii, że Rada Miejska Wrocławia nie wywiązała się ze swojego obowiązku, co jest stwierdzeniem nieprawdziwym. Bo myśmy z wielką dokładnością, w konsultacji z wrocławskim IPN przeprowadzili [red. — dekomunizację]. W związku z tym uważam, że absolutnie musimy wnieść skargę z powodów zasadniczych, ponieważ Konstytucja RP zapewnia nam jako obywatelom tego kraju niezależnie od tego, czy jesteśmy grzeszni czy niegrzeszni, bo widzę, bezgrzesznych też tu mamy, prawo do sądu. Jeżeli zapada jakaś decyzja w sprawie społeczności zamieszkującej to miasto i posiadającej swój samorząd, to my mamy prawo do sądu. Tego prawa jak na razie nikt nam nie odebrał. Jest taka próba, ponieważ ustawa jest niekonstytucyjna. Prawo do sądu nam przysługuje. I w imię tego prawa będziemy to skarżyli. Zobaczmy, jak sąd się zachowa. I wnoszę wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 5, wstrzymało się – 2

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zamykamy dyskusję, ostatnim mówcą jest Pan Damian Mrozek.

Radny Robert Pieńkowski: Chciałbym na wstępie poprosić Pana Przewodniczącego [red. — J. Ossowskiego], aby poprosił, zdyscyplinował zwłaszcza Radną Renatę Granowską, aby nie używała...

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Panie Przewodniczący, nie dysponuję dyscypliną, w związku z tym nie będę dyscyplinował.

Radny Robert Pieńkowski: Rozumiem, ale prowadzi Pan obrady i argumenty ad persona, zupełnie niemerytoryczne są tutaj nie na miejscu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowny Panie, był Pan łaskaw nazwać mnie lewakiem na poprzedniej sesji. Może Pan przestanie tego rodzaju argumentów używać?

Radny Robert Pieńkowski: Dziękuję Koledze Damianowi Mrozkowi za wystąpienie bardzo merytoryczne. Rozumiem, że większość przynajmniej, o ile nie zdecydowana większość tutaj Kolegów Radnych i Koleżanek, będzie miała dylemat i prawdopodobnie duży dyskomfort, głosując nawet nie nad tą dzisiejszą skargą, natomiast raczej nad tą dyskusją czy propozycją, która czeka nas za miesiąc. Ona wtedy dopiero nabierze w pełni rumieńców. Natomiast wystąpienie było stricte merytoryczne i myślę, że jeżeli ktoś słuchał uważnie, to rzeczywiście ma problem. Osoba, postać, nad którą rozmawiamy, to nie jest postać jednoznaczna. Na pewno można rozmawiać o prof. Kulczyńskim jako o byłym profesorsze Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, jako o uczonym, jako o botaniku. Można docenić jego wkład w odbudowę wrocławskich uczelni po II wojnie światowej. Natomiast jest bezspornym faktem, że uczestniczył w funkcjonowaniu i przykładał rękę do funkcjonowania systemu komunistycznego. Przykładał rękę, podnosił własną rękę nad uchwalaną Konstytucją PRL, napisaną, można powiedzieć, w języku rosyjskim, z poprawkami odręcznymi Józefa Stalina. I wszystkie kolejne uchwały sejmowe również były przez niego akceptowane. Więc jeżeli ktoś ma jakieś wątpliwości, czy jest to postać krystaliczna i czy możemy zapominać o jego tamtych zachowaniach, no to jeżeli ktoś ma tak krótką pamięć, to może się tak zachować. Natomiast jeżeli ktoś ma pamięć historyczną, to niestety musi się poważnie nad własną decyzją zastanowić. I sprawa następna. Tutaj Kolega Radny, który wypowiadał się w imieniu naszego Klubu, ale przecież także w imieniu naszych wyborców... Tutaj jeden z naszych Kolegów [red. — P. Uhle] wspominał, że konsultował się z naukowcami. Ja również się konsultowałem z historykami, profesorami uczelni wrocławskich. Więc zdania są, delikatnie rzecz ujmując, co najmniej podzielone. Opinia Wojewody i decyzja wynikała z opinii Instytutu Pamięci Narodowej, więc prosiłbym również pamiętać o tym, że nie były to decyzje podejmowane naprędce i trwała nad tą też osobą dyskusja. Jednak przeważały te głosy, które dostrzegają jego zachowania właśnie takie, a nie inne. Radny wspominał o tym, że w 1968 r. prof. Kulczyński zachował się... No właśnie, czy tak się zachował jak należy? Damian wspominał o tych 20 000 czy może więcej osób, które zostały zmuszone do wyjazdu. To może jeszcze spersonalizujemy te osoby, które np. podlegały represjom. W jaki sposób się zachował prof. Kulczyński, gdy relegowano z Uniwersytetu Warszawskiego np. Adama Michnika czy też Henryka Szlajfera? Chętnie bym się jeszcze dowiedział, jaka była jego reakcja na tak obrzydliwe, plugawe nagonki antysemickie w 1968 r.

Radny Michał Piechel: Uważam, że Pani Granowska na każdej komisji, na każdej sesji źle się czuje. Mianowicie Pani jest zdolna nie szanować czyjegoś zdania. Pani jest zdolna nie szanować czyichś poglądów politycznych. Pani jest zdolna zadrwić z kogoś, kto ma inne wyznanie religijne lub jest innego światopoglądu. Pani jest zdolna z tego drwić. Pani jest bardzo niekulturalna i Pani powinna być ostatnia do tego, aby komuś zwracać uwagę na temat kultury. Chciałbym bardzo pochwalić mojego Kolegę Damiana za jego wystąpienie. Nic dodać, nic ująć. Wracając do pana profesora — mam szacunek do jego dorobku naukowego. Mam duży szacunek do tego,

co on zrobił dla wrocławskiej nauki, ale nie rozumiem, czemu on w czasach stalinowskich był Wicemarszałkiem Sejmu, kiedy mordowali AK-owców, kiedy mordowali Żołnierzy Wyklętych. Tego nie jestem w stanie zrozumieć.

Radny Krystian Mieszkała: Po pierwsze, Panie Przewodniczący, troszeczkę się nie zgodzę z tym, że Pan twierdzi, że Pan nie ma narzędzi, które pozwalają utrzymywać tę sesję na jakimś poziomie. Pan w każdej chwili może przerwać wystąpienie. W mojej ocenie należało w przypadku Pani Radnej Granowskiej przerwać tą część ad persona. Pozostała mogła być, każdy ma prawo do swojej opinii. Po drugie chciałbym wejść bardziej na dyskusję prawną, bo nie wiem, czy Państwo czytaliście skargę i to, czego ona dotyczy, jakiej materii. Chcę od tego wyjść, że prawo od złożenia skargi przysługuje każdemu, nawet jeżeli nie ma racji. Czyli gmina może ze skargą wystąpić. Nawet na to, że świeci słońce. Nikt tego nie zabroni. Więc nie traktujmy tego jako czegoś wyjątkowego. Po drugie tutaj nie padały ciągle słowa dotyczące źródła. Wystąpienie zastępcze występuje wówczas, gdy organ jest w zwłoce. Zwłoka wynika z tego, że mamy przyjętą ustawę, która jest prawem powszechnie obowiązującym. Nakazuje ona zmianę, a Państwo tego nie dokonaliście, w sensie organ gminy. Zatem to nie Wojewoda jest winien, ale samorząd. Głównie chodzi mi o Pana Prezydenta. Nie dokonano zmiany, którą wymuszała ustawa. I to jest fakt. W tej skardze nie ma polemiki ze źródłem. W tej skardze głównie chodzi Skarżącemu, że zabrano mu prawo do złożenia skargi do sądu. I odnosi się następnie z tym, że w jego ocenie — podkreślam, w jego ocenie — pan profesor nie był symbolem komunizmu. Każdy ma prawo do własnej oceny. Nie będę go też zabierał organom miasta. Ale skupmy się na kwestii merytorycznej, czego dotyczy ta skarga. Więc proszę tu nie ubierać tego w piórka ideologii, tylko skupmy się i zapytajmy, dlaczego organy miasta nie kwestionują opinii IPN-u. Nie ma żadnego słowa w tej skardze, że opinia IPN jest wadliwa. Dlaczego? To jest chyba podstawa tej polemiki, a nie dyskusja na Sali Sesyjnej. Nie jestem historykiem IPN-u, nie powiem Państwu, kto tu ma rację. Pytanie — czy miasto — to jest moje pytanie do sprawozdawcy — czy Komisja wystąpiła do IPN-u przynajmniej o wyjaśnienie, dlaczego IPN umieścił profesora na liście osób, które według ustawy powinny być usunięte? Bo to jest przyczyna tej dyskusji. I teraz prosiłbym bardzo o zapisanie tego pytania i odpowiedź: czy Komisja wystąpiła z pytaniem do IPN-u, dlaczego pan profesor został uznany za symbol komunizmu?

Radna Magdalena Razik-Trziszka: Na początek powtórzę jeszcze raz słowa Renaty Granowskiej, że słuchacie, a nie słyszycie. Bo dla Was nie są ważne po prostu żadne autorytety. I nawet to, że wszyscy rektorzy uczelni wrocławskich jednym głosem, jednomyślnie stanęli w obronie dobrego imienia prof. Stanisława Kulczyńskiego, zarówno jako naukowca, a przede wszystkim jako człowieka. Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Przyrodniczy, Uniwersytet Medyczny, Uniwersytet Ekonomiczny, Papieski Wydział Teologiczny, Akademia Sztuk Pięknych. Prof. Kulczyński nie tylko patrzy z portretów tych uczelni na studentów, wykładowców, doktorów, profesorów, ale przede wszystkim żyje w ich pamięci, dlatego że był pierwszym rektorem Politechniki Wrocławskiej i Uniwersytetu Wrocławskiego. Dlatego że po wojnie zdecydował się odbudowywać polską naukę właśnie we Wrocławiu. A przecież to Wrocław życiem akademickim stoi. Do tego jeszcze ściągnął prof. Stanisława Tołpę do Wrocławia, który to budował tutaj, tworzył wtedy jeszcze Wyższą Szkołę Rolniczą i był jej pierwszym rektorem. To my jesteśmy beneficjentami działań tych ludzi, którzy po wojnie odbudowali naszą polską naukę, szczególnie tutaj we Wrocławiu.

Radny Jerzy Sznerch: Pan Przewodniczący mnie ubiegł, bo chciałem złożyć wniosek o zamknięcie dyskusji. Ale Pan widział, że zgłaszam się do głosu i pewnie to wyczuł. Powiem krótko na ten temat. Tak jak na poprzedniej sesji tłumaczyłem, że każdy ma swoją ocenę subiektywną w tej materii i ta dyskusja dla mnie jest jałowa. Dlatego, że ani Państwo, którzy uważacie, że jest słuszna ta postać, ani ci, którzy uważają, że ma swoje grzechy, nie przekonacie się teraz. Każdy ma swoje zdanie

wyrobione. Jak tutaj Pani Renata Granowska... Zaznaczam, że się bardzo dobrze czuję. Jakby Pani Renata Granowska stwierdziła o Władku itd... Swego czasu mocno angażowałem się w pracę „Solidarności”, a przykładem tego jest m. in. tu Bohdan Aniszczuk, któremu tu pierwszy prowadziłem kampanię wyborczą, pierwszy Radny Rady Miejskiej Wrocławia. Coś się porobiło w naszym kraju. Nie wiem, co się dzieje z tymi naszymi ludźmi, którzy odchodzą od ideałów, które nam przyświecały w latach 90. Naprawdę coś się porobiło. Moja żona była na pielgrzymce w stanie wojennym z dużym transparentem „Uwolnić Władka”. I to się spełniło wówczas. Boję się, że idziemy w złym kierunku. Natomiast zwróćcie Państwo uwagę, że tutaj arbitrem przede wszystkim musi być IPN, moim zdaniem. Dlatego, że czy ta opinia, czy wypowiedzi poszczególnych Radnych mają jakikolwiek wpływ na decyzje sądu? Myślę, że nie. Sądzę, że akurat opinia IPN... Wystąpiłem o dokumenty dotyczące mojej osoby z IPN, żeby przeczytać, jaki był mój życiorys i jak zostałem opisany. Oprawiłem go w oprawkę i będę wnukom go pokazywał, że dziadek był porządnym człowiekiem.

Radny Tomasz Małek: Tu już pewnie wszystko zostało powiedziane. Ale chciałbym zwrócić uwagę na prostotę tej sprawy. Otóż albo się ma dobry życiorys, albo się nie ma dobrego życiorysu. I tutaj nie ma znaczenia to, że były rektor Kulczyński miał osiągnięcia naukowe. To nie ma znaczenia w tej sprawie, ponieważ mówimy tu o ludziach, którzy się przysłużyli Polsce. Albo ktoś był dla Polski, żył, działał, albo dla, niestety, obcego mocarstwa, które nas zniewoliło. A wtedy wszyscy ci, którzy byli u władzy, którzy tę władzę wspierali, służyli obcemu mocarstwu — Rosji. Rosji, która nas ogarnęła. I my musimy z przestrzeni publicznej te nazwiska pochować. Nie mówię, żeby ich jeszcze nie wiadomo jak potępiać. Po prostu pochować, ponieważ to nie są dobre dla nas przykłady. Tutaj ktoś powiedział, że Piotrowicz... Pani Granowska się kolejny raz czepiała do pana Piotrowicza. Ale to jest tak, że jeśli ktoś popełnia błędy, a później się naprawi i za te błędy będzie żałował i będzie postępował słusznie, to przecież taki człowiek wraca do normalnego funkcjonowania. Jeśli natomiast brnie się w kłamstwie, to ten człowiek powinien zniknąć z przestrzeni. Akurat tutaj uważa, że sprawa jest bardzo prosta. My tego nie robimy dla siebie, my to robimy dla przyszłych pokoleń. Żeby historię wyświecić, żeby powiedzieć, dlaczego ten pan nie będzie patronem ulicy. Właśnie dlatego, że nie służył Polsce, tylko obcemu mocarstwu. I to jest sprawa bardzo prosta. Więc nie możemy tak postępować, żeby przymykać oczy na pewne elementy czyjejś biografii, a pewne elementy uznawać. Tak się nie da. Człowiek ma jakieś swoje życie i trzeba je brać w całości. A pan profesor miał bardzo ciemne momenty w swoim życiorysie, więc nie zasługuje na to, żeby być patronem wrocławskiej ulicy.

Radny Damian Mrozek: Nie wiem, czy ja mogę. Może będę cicho mówić, żeby mnie tam nie słyszeli wszyscy. Tylko chciałem przypomnieć, że główną moją wypowiedź starałem się bazować na faktach, a nie na opiniach. A jestem oceniany za opinie. Jedyną chyba opinią, którą stwierdziłem, to, że nie zgadzam się, że pan profesor nie propagował komunizmu. I to było wszystko. Reszta była przytoczeniem faktów i zadawaniem pytań. Chciałem usłyszeć odpowiedź odnośnie do zachowań w Sejmie pana profesora i jego stanowiska, kiedy jego zwierzchnik zrezygnował na skutek protestu. I chciałem uzyskać te odpowiedzi, a usłyszałem odpowiedź, co tam się dzieje na Nowym Dworze, czy Frasyńka kajdankami skuli, o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, o Patryku Jakim, o tysiącleciu usłyszałem. Chciałem usłyszeć o kandydacie na honorowego obywatela Wrocławia, jak się zachował w 1968 r., czego nie usłyszałem. A usłyszałem wiele inwektyw, których... Tylko jedną opinię przedstawiłem.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk: W odpowiedzi na zapytanie odpowiadam, że nie występowaliśmy do IPN-u. Z bardzo prozaicznego względu, ponieważ ani taka propozycja nie padła, ale też w mojej prywatnej opinii sąd będzie taką instancją ostateczną i wiarygodną, i zakończy dyskusję. Natomiast na marginesie, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli,

to chciałem powiedzieć coś od siebie à propos historii własnej rodziny. Ale nie... Powiedziałem, że nie będę na ten temat mówił. Podsumuję tylko trochę w halbie do przedmówców. Byłem świadkiem i miałem szczęście-nieszczęście kończyć studia w czasie przełomu. Byłem świadkiem jak profesorowie, którzy byli i należeli do partii jedynej właściwej wówczas, ciągnęli za uszy tych wszystkich, którzy byli kontra i tych wszystkich, którzy mieli olbrzymi dorobek naukowy. Ci ludzie dzięki tym opiniom sfabrykowanym wyjeżdżali na studia zagraniczne i do różnych dziwnych miejsc. Miałem jeszcze tego farta w życiu, że spotkałem tych ludzi.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1266/18

Wyniki głosowania: za – 18, przeciw – 14, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1231/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze została przyjęta.

40. Rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Włociańskiej we Wrocławiu – druk nr 1265/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Włociańskiej we Wrocławiu, druk nr 1265/18. Skarga ma już dosyć sporą „brodę”, ponieważ tam są dwie frakcje, które protestują przeciwko temu planowi. Strona skarżąca na etapie składania wniosków o możliwości uczestniczenia w sporządzaniu planu miejscowego nie skorzystała z tej możliwości. Skarżący nie złożyli w ramach procedury formalnoprawnej i poza nią żadnego wniosku. I na tym etapie nie było skarg, które mogły być albo nie mogły być uwzględnione. Po zbadaniu prawidłowości przebiegu prac planistycznych Wojewoda Dolnośląski uznał procedurę przeprowadzenia planu, jak i sam plan za zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Mając to na uwadze oraz [red. — mając na uwadze] opinię prawną, Komisja w wyniku głosowania jednogłośnie postanowiła wnioskować o oddalenie przedmiotowej skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1265/18

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 1, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1232/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu na uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Włociańskiej we Wrocławiu została przyjęta.

41. Rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 1261/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzyk: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła skargę na Prezydenta Wrocławia, druk nr 1261/18, w której Skarżący zarzuca brak transparentności w sprawie składania ofert na świadczenie usług w przetargu, który był ogłoszony dla miasta Wrocławia. Mówimy o usługach opiekuńczych. To jest duża kwota i bardzo poważne zadanie, które jest realizowane na podstawie przetargów przez organizacje, które stają do rzeczowego przetargu. Skarżący zarzuca, że było forytowanie jednego z wykonawców, zarzuca, że nie dano im możliwości złożenia wersji papierowej i elektronicznej oraz kilka innych, bardziej szczegółowych spraw. Po przyjęciu wyjaśnień, które udzieliła nam Pani Dyrektor — wyjaśnienia pokazują dosyć jasno, że wszystkie zarzuty są bezzasadne — Komisja uznaje w swoim głosowaniu jednogłośnie o bezzasadności i wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: Pozwolę sobie uzupełnić, ponieważ ta firma rozwiązała umowę samodzielnie, bez zgody kontraktowej. I dwa tygodnie przed końcem roku osoby niepełnosprawne miały niestety problem z obsługą. I tu MOPS wypełnił te zadania, a to jest 1200 osób. Oprócz tego w ofercie, którą ta firma złożyła, proszę zwrócić uwagę, że istotną pozycją były delegacje z racji tego, że ta firma była z Warszawy. Czyli przyjazdy i dojazdy z Warszawy, co podrażało wyraźnie koszty. W związku z tym obsługa we Wrocławiu... Natomiast MOPS poradził sobie z tą sprawą i chwala im za to.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1261/18

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1233/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta.

42. Rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia - druk nr 1268/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzyk: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła skargę na Prezydenta Wrocławia,

druk nr 1268/18. Jest to ponowna skarga. Procedowaliśmy nad tym problemem jako Komisja, a także jako Rada. Skarżący złożył ponowną skargę, informując, że brak należytego ocieplenia, który prowadzi do uszkodzenia konstrukcji ściany, skutkuje brakiem dostatecznego grzania [...]. W tej chwili troszkę nie akceptuje tego faktu i stąd ponowna skarga po stronie Skarżącego. Ma takie prawo. Komisja w wyniku głosowania postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Radny Jerzy Sznerch** – Tu jest problem. Dlatego że jednak dobrze byłoby, gdyby osoby wykupujące mieszkania brały na siebie tą odpowiedzialność. Bo przecież kupując mieszkanie, 1/10 części wspólnych przysługuje danemu zakupującemu mieszkanie. Tu człowiek rzeczywiście ma wyiębione mieszkanie z racji tego, że ściana jest nieocieplona. Ale jednak wymaga to uchwały wspólnoty mieszkaniowej, a takowej wspólnoty mieszkaniowej nie ma, wobec czego gmina nie może partycypować. I z tego to wynika, że będę głosować za odrzuceniem skargi.
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1268/18

Wyniki głosowania: za – 23, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1234/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Wrocławia została przyjęta.

43. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego – druk nr 1260A/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła skargę na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego, druk 1260A/18, w której Skarżąca kwestionuje sposób reprezentowania gminy Wrocław i wypełniania jego obowiązków. Skarżąca zarzuca niedbałe podejście przedstawicieli gminy do prowadzonego nadzoru nad mieniem gminnym, przejawiający się poprzez brak uczestnictwa jej przedstawiciela na zebraniach wspólnoty, zaniechaniu kontroli zasadności wydatkowania środków gminnych przez zarządcę, brak zainteresowania przyczynami zniszczenia zabytkowej fasady kamienicy. Jest to kolejna skarga tej samej osoby. Dokumentacja jest już długa. W tle niestety zaszłości i zaległości finansowe. Być może to jest przyczyna aktywności obecnej Skarżącej. Po zapoznaniu się z wyjaśnieniami i po ustaleniu mylenia, plenipotencji wspólnota versus Dyrektor ZZK, w opinii Komisji skarga nie zasługuje na uwzględnienie z powodu braku podstaw etycznych i prawnych. Komisja w wyniku jednogłośnie głosowania postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej

skargi.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1260A/18

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania [uchwała nr LI/1235/18](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zasobu Komunalnego została przyjęta.

44. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta – druk nr 1267/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzyk:
Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła skargę na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, [druk nr 1267/18](#), w której Skarżący złożyli... Przedmiotem skargi jest usytuowanie przystanku nr 17132 na wysokości posesji przy al. Piastów we Wrocławiu. W ocenie Skarżących obecna lokalizacja utrudnia korzystanie przez nich z nieruchomości i została ustalona z pominięciem trybu konsultacji społecznych. Skarżący podkreślają, że aktualna lokalizacja jest niezgodna z wolą mieszkańców. Zdaniem Skarżących działanie ZDiUM-u m. in., chociaż nie ZDiUM jest odpowiedzialny za to, żeby była tutaj jasność, narusza dobre obyczaje i prawa mieszkańców. W przedmiotowej skardze wypowiedział się Dyrektor ZDiUM-u, że wszelkie żądania były każdorazowo brane pod uwagę. Natomiast w ostatecznym rozrachunku zwrócono się także do Rady Osiedla Oporów, która nie udzieliła swojej opinii z bardzo prozaicznego powodu, ponieważ przesunięcie przystanku o parę metrów powoduje, że ktoś inny będzie miał dokładnie ten sam problem ruszających czy zwalniających autobusów. W związku z tym Komisja postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Ale na marginesie od razu dodam, że Dyrektor ZDiUM-u w dłuższej wypowiedzi wskazał, że ponieważ jest tak, jak jest, to prawdopodobnie wróci się z przystankiem do poprzedniego usytuowania przystanku, bezpośrednio w pobliżu rzeki, gdzie nie ma żadnych mieszkań i nikomu nie będzie to przeszkadzać. Aczkolwiek dla mieszkańców będzie to dalej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1267/18

Wyniki głosowania: za – 22, przeciw – 0, wstrzymało się – 8

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1236/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta została przyjęta.

45. Rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany obwodu szkoły podstawowej - druk nr 1262/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła wniosek dotyczący zmiany obwodu szkoły podstawowej, druk nr 1262/18. Stanowisko w sprawie wniosku zajęła Dyrektor z Departamentu Edukacji Urzędu Miejskiego. Udzieliła szerokich wyjaśnień. Zostawiam trochę na boku, że tak nie do końca Rada Miejska jest organem wiodącym do ustalania obwodów. Natomiast rozwiązania i wyjaśnienia udzielone przez Panią Dyrektor były pragmatyczne i merytoryczne. Wskazano nam dosyć jasno, że generalnie jest kłopot w sąsiednim obwodzie z ilościami miejsc w szkole. I te dzieci i młodzież są dyslokowane do sąsiednich obwodów, gdzie się da. I to jest powód. Natomiast zaniepokojenie bezpieczeństwem na drodze do szkoły... Szkoła ze swojej strony sygnalizuje, że dokłada wszelkiej staranności, żeby to bezpieczeństwo zapewnić. Żeby było jasne, sytuacja nie jest nowa, ponieważ dzieci z tej okolicy już chodzą do szkoły do sąsiedniego obwodu od paru ładnych lat. Jakoś dotychczas nic się nie zdarzyło. I to jest też kojąca informacja. Natomiast faktycznie i w naszej opinii, i w opinii Pani Dyrektor będą wystąpienia do Polskich Kolei Państwowych, które po drodze mają przejazd, żeby zwróciły uwagę na to bezpieczeństwo, bo tam jest normalny dróżnik i normalne zamykanie. Może po prostu wszyscy dołożą starań do tego, żeby droga była bezpieczna. Mając wszystko powyższe na uwadze, Komisja w wyniku głosowania postanowiła jednogłośnie wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – Przewodniczący Jarosław Krauze** – Za wnioskiem Komisji. Ale jeszcze małe wyjaśnienie, że obwody szkolne to był wielki kompromis w ramach reformy edukacji, która była, a jednocześnie Rada Miejska Wrocławia nie jest jedynym dysponentem tej decyzji. To musi być również w konsensusie uzgodnione i zaopiniowane pozytywnie przez Kuratora [red. — Oświaty]. Zapewne zmiany we Wrocławiu w obwodach szkolnych nastąpią, ale po wygaszeniu gimnazjów w roku 2019.
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Michał Piechel: Jestem w stałym kontakcie z Dyrektorami szkół na Gądowie. Poznałem dobrze tę sprawę i chciałem powiedzieć, że dzieci i młodzież z Gądowa, a szczególnie ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Szóstka” zawsze od samego początku osiedla Gądów chodziły do szkoły podstawowej na Kuźnikach. Mało tego, szkoły podstawowe na Gądowie są już ponad limitem i nie są w stanie przyjmować nowych uczniów. Kolejna sprawa — uważam, że bardzo dobrze się stało, że Komisja wystąpiła do PKP, żeby jeszcze bardziej zabezpieczyła przejazd kolejowy, przez który jest droga do szkoły dzieci i młodzieży właśnie z Gądowa. Też dzisiaj złożyłem interpelację na temat bezpiecznej drogi do szkoły na Kuźnikach. Na koniec wnioskuję, żeby zwiększyć patrole Straży Miejskiej w godzinach porannych, jak i popołudniowych w okolicach przejazdu kolejowego.

Radna Urszula Wanat: Też chciałam się odnieść do tego wniosku złożonego, bo są tam nieprawdziwe określenia. Dlatego że mama, widać, bardzo emocjonalnie podeszła do sprawy. Bo tak jak już tu Radny Michał Piechel powiedział, dzieci z Gądowa Małego do szkoły na Kuźnikach chodzą już od 1987 r. Do tej pory nie było żadnego zdarzenia, które by mogło w jakiś sposób rodziców zaniepokoić. Na dzień dzisiejszy 32 uczniów chodzi właśnie z tego osiedla do szkoły na ul. Sarbinowską. To, co mama podniosła w swoim wniosku, że jest niebezpieczny przejazd kolejowy, to ten przejazd jest taki jak każdy inny. Tylko w związku z tym, że jest dość często zamykany, ponieważ tak jak staraliśmy się wszyscy o to, żeby pociągi jeździły, zwłaszcza te marszałkowskie, jak najczęściej, więc stąd jest przejazd zamykany w tej chwili bardzo często. I niecierpliwi kierowcy, którym się bardzo spieszy, czasami nie mogą wytrzymać, aż zostaną szlabany podniesione i w związku z tym takie sytuacje niebezpieczne nieraz stwarzają. Uważam, że wystąpienie do PKP jest bardzo słuszne, chociaż nie wierzę w to, że cokolwiek kolej w tym kierunku jest w stanie zrobić. Jest to rzeczywiście takie fatalne miejsce, gdzie skrzyżowanie jest bardzo niebezpieczne, z ul. Metalowców. Widoczność jest ograniczona. I stąd każdy powinien bardziej uważać. Też nie jest prawdą, jak mama podniosła w tym wniosku, że świetlica jest czynna do godz. 16.00. Jest czynna do godz. 17.00 i jeśli tylko są dzieci, to nawet dłużej te dzieci są tam zaopiekowane. Też takie pomówienia, że [red. — dzieci] idą do szkoły przez drogę w odludnej okolicy domków jednorodzinnych... Oczywiście to jest przesada, bo tak naprawdę dzieci mogą chodzić ul. Międzyzdrojską i to już jest ludna ulica, bo jest zamieszkała przez domki z dwóch stron. Więc to ustawa wymusiła tę właśnie zmianę, że szkoła na Kuźnikach jest w tej dobrej sytuacji, bo jest tam szkoła podstawowa i gimnazjum i stąd te dzieci mogą chodzić na jedną zmianę. Natomiast to, co się dzieje na Gądowie Małym... Dzieci niedługo rzeczywiście będą musiały chodzić na trzy zmiany, skoro taka akcja się teraz... Nawet wczoraj przyszło pismo, petycję mieszkańcy przysłali do radnych, że jeśli by rzeczywiście zmienić obwód tej szkoły, to ja współczuję tym dzieciom, które będą musiały chodzić od tej szkoły nr 118. A jeszcze tej szkoły nr 118 nie było, a dzieci na Kuźnikach z Gądowa Małego uczęszczają [red. — do szkoły] na ul. Sarbinowską i nic się takiego nie wydarzyło.

Radny Jerzy Sznerch: Tam wymóg jest spełniony, bo te dzieci nie będą chodzić dalej niż 1 km, czyli jest wymóg ustawowy spełniony, że mają dojście normalne zabezpieczone. Natomiast znam ten przejazd, bo często przez niego jeżdżę. I tam rzeczywiście Kolega Michał Piechel wystąpił z interpelacją, którą dzisiaj czytałem i to jest ważne, że Pani Dyrektor też deklarowała, że wystąpi do Straży Miejskiej o stały patrol, nie przejezdny, mobilny, tylko stały patrol, który będzie tam stał, tak jak pod innymi placówkami oświatowymi na terenie miasta Wrocławia. A tam warto nadzorować, dlatego że być może uda nam się z koleją wygrać, bo tam przechodzić przez ten przejazd jest bardzo nieciekawie. I w tym kierunku to zmierza.

Radny Michał Piechel: *Ad vocem.* Wracając do tematu tych osób, trzeba zaznaczyć, że zgłosiły się w tej sprawie tylko bez osób [red. — zapis dźwiękowy niezrozumiały]. Cała historia edukacji tego obwodu jest w szkole podstawowej na Kuźnikach, a nie na Gądowie, gdzie już....

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1262/18

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1237/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany obwodu szkoły podstawowej została przyjęta.

46. Rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany uchwały w sprawie Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej” - druk nr 1263/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzdyk: Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła wniosek dotyczący zmiany uchwały w sprawie Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej”, druk nr 1263/18, gdzie Wnioskująca zaproponowała zrównanie Karty „dwa plus trzy i jeszcze więcej” z Kartami Dużej Rodziny, argumentując, że rodzina nie powinna wypadać z programu wrocławskiego w momencie, gdy najstarsze dziecko kończy 24 lata, jak faktycznie w tym momencie ma to miejsce. Stanowisko zajął w tej sprawie Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. Wyjaśnił, że Wrocław jako pierwszy w Polsce wprowadził program pomocy dla rodzin wielodzietnych i aktualnie rodziny we Wrocławiu mogą korzystać z obydwu programów naraz. Tak że de facto skoro można, to dlaczego coś zmieniać od początku do końca. Natomiast jednocześnie Dyrektor zauważył, że faktycznie w zgodzie z tą myślą rozważa się zrównanie obydwu kart w swoich uprawnieniach w sensie technicznym, żeby przełożyć tę różnicę do 25 roku życia, by nie wypadało to dziecko. To się rozważa w tej chwili. Natomiast Komisja po zapoznaniu się z tą sprawą, przy spojrzeniu, że jedną kartę można mieć i drugą, bo są to niezależne programy, wnioskuję jednogłośnie o nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1263/18

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1238/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany uchwały w sprawie Programu Pomocy dla Rodzin Wielodzietnych "dwa plus trzy i jeszcze więcej" została przyjęta.

47. Rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej - druk nr 1264/18

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Andrzej Nabzyk:

Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa Rady Miejskiej Wrocławia na swoim posiedzeniu 12 lutego 2018 r. rozpatrzyła wniosek w sprawie zmiany przepisów, Pan Przewodniczący pozwoli, że nie będę cytował dalej, w uchwale dotyczącej strefy płatnego parkowania. W dużym skrócie sprawa dotyczy aut tzw. „czystych”, czyli hybrydowych. Cały problem polega na tym, że Wnioskujący jest troszkę przed ustawodawcą, bo tak to można określić. Dlatego że w naszej uchwale jest mowa o autach hybrydowych, natomiast dokładnie w tym momencie – miesiąc temu – została wprowadzona ustawa, która wprost mówi o autach „z wtyczką”, tak możemy to sobie luźno określić, które są czysto elektryczne, które są w sensie ekologicznym czyste. Natomiast w rzeczonyj ustawie nie mówi się nic o autach hybrydowych, czyli z mieszanym napędem. Do „czystych” są też zaliczane auta na gaz ziemny i na wodór. W związku z tym, że nie ma w tym momencie przepisów wykonawczych, bo w praktyce nie mamy przepisów wykonawczych, które by jasno określiły, które auto zaliczamy bezpośrednio do hybrydowych, a które nie... Tym bardziej, że w tej chwili cała sprawa jest mocno kontestowana i dyskutowana w skali ogólnopolskiej, także ze względu na to, że jeden z czołowych producentów aut hybrydowych zostanie w tej sytuacji trochę poza rynkiem. W oczekiwaniu na te przepisy wykonawcze Komisja w wyniku głosowania postanowiła wnioskować w tym momencie o nieuwzględnienie przedmiotowego wniosku.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych .Nowoczesna** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Jerzy Sznerch: To znaczy Skarżący ma rację, powołując się na ustawę, bo ustawa rzeczywiście przewiduje, że jego samochód powinien być nią objęty. Natomiast rozporządzeń póki co jeszcze nie ma. Jak wyjdą rozporządzenia, prędzej czy później, to będziemy musieli zmienić uchwałę. Podejrzewam, że jednak hybrydy znajdą się również w tym rejestrze pojazdów i być może samochody wodorowe.

Głosowanie w sprawie przyjęcia uchwały – druk nr 1264/18

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania uchwała nr LI/1239/18 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 15 lutego 2018 r. w sprawie rozpatrzenia wniosku dotyczącego zmiany uchwały w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania, ustalenia wysokości stawek opłaty za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania, wprowadzenia opłat abonamentowych i zerowej stawki opłaty dla niektórych

użytkowników drogi, sposobu pobierania tych opłat i określenia wysokości opłaty dodatkowej została przyjęta.

VII. Głosowanie nad wydaniem obwieszczeń w sprawach ogłoszenia tekstu jednolitego:

- 1) uchwały nr XXVIII/566/16 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nowego statutu Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej**

Głosowanie w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity został przyjęty.

- 2) uchwały nr LIV/1598/10 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nazw nowym ulicom na terenie Wrocławia**

Głosowanie w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania tekst jednolity został przyjęty.

VIII. Przyjęcie protokołów sesji XLIX/17 i L/18 .

[red. — W związku z brakiem uwag protokoły zostały przyjęte]

IX. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Marcina Krzyżanowskiego w sprawach:

- udzielenia informacji na temat ostatniego przeglądu stanu technicznego mostu Zwierzyńskiego;
- udostępnienia umów podpisanych pomiędzy Gminą Wrocław a firmą Inter-System;
- budowy i eksploatacji Narodowego Forum Muzyki;
- umów związanych z funkcjonowaniem Stadionu Olimpijskiego;
- dotacji udzielonej kamienicy zlokalizowanej przy ulicy Powstańców Śląskich;
- kosztów opracowania masterplanu dla parku Grabiszyńskiego;

Radnego Łukasz Olberta w sprawach:

- ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji: myjni samochodowej przy ul. Maślickiej;
- naprawy nawierzchni chodnika ul. Chociebuska 4–6, tuż obok Centrum Kultury Wrocław-Zachód;

Radnej Agnieszki Rybczak w sprawie:

- możliwości przeznaczenia terenu tzw. Klina Tarnogajskiego na powiększenie cmentarza parafialnego pw. Ducha Świętego, przy ul. Bardzkiej 80 we Wrocławiu;

Radnego Sebastiana Lorenca w sprawie:

- wycinki drzew w parku Grabiszyńskim;

Radnego Michała Piechela w sprawach:

- przejścia dla pieszych przy ul. Drzewieckiego;
- dzików w parku Zachodnim;

Radnego Jerzego Sznercha w sprawie:

- pisma przesłanego przez mieszkankę Wrocławia;

Radnego Krzysztofa Szczerby w sprawie:

- budowy nawierzchni na ul. Chrzanowskiego;

Radnego Henryka Macały w sprawie:

- zbiornika retencyjnego na osiedlu Popowice;

Radnych Agnieszki Rybczak i Renaty Granowskiej w sprawie:

- termoizolacji sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 90;
- możliwości przeprowadzenia gruntownego remontu lub wprowadzenia poprawy nawierzchni na podwórku znajdującym się pomiędzy ulicami: Wyszyńskiego, Orzeszkowej, Żeromskiego, Daszyńskiego;

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej Wrocławia wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnych Agnieszki Rybczak i Renaty Granowskiej w sprawach:

- budowy parkingu przy ul. Poznańskiej pomiędzy ul. Czarnieckiego, a ul. Zachodnią;
- zorganizowania strefy „Park and Drive” przy ul. Poznańskiej;
- zmiany organizacji ruchu na ulicach wewnętrznych osiedla Szczepin;
- zmiany organizacji ruchu pieszego, rowerowego i samochodowego w obrębie wiaduktu kolejowego na ulicy Krzyckiej we Wrocławiu oraz remontu wiaduktu;

Radnego Marcina Krzyżanowskiego w sprawach:

- inwestycji/remontów na terenie wrocławskiego ZOO;
- Narodowego Forum Muzyki — brak odpowiedzi na zadane pytania;
- udostępnienia załączników do umowy na prowadzenie bieżącego monitoringu obiektu Narodowego Forum Muzyki;
- kosztów funkcjonowania Biura ds. Partycypacji Społecznej;

Radnego Łukasza Olberta w sprawie:

- linii autobusowej nr 149 (Kuźniki—Plac Grunwaldzki) kurs o godz. 6.21 przystanek: Zemska;

Radnego Jerzego Sznercha w sprawie:

- zmiany organizacji ruchu na ul. Rychtańskiej i Jedności Narodowej;

Radnego Michała Piechela w sprawie:

- bezpiecznej drogi do szkoły podstawowej z Gądowa na Osiedle Kuźniki;

Radnego Krzysztofa Szczerby w sprawach:

- budowy nawierzchni na ul. Sportowej;
- kosztów stworzenia *Strategii Wrocław 2030*;

Radnego Mirosława Lacha w sprawie:

- ograniczenia prędkości na bocznej drodze dojazdowej do cmentarza Osobowickiego.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Czy mają Państwo uwagi do udzielonych odpowiedzi?

X. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radny Piotr Maryński: Mam szczególnie gorącą prośbę do Pana Przewodniczącego, żeby zechciał zmobilizować nasze służby techniczne do tego, żebyśmy używali na tej sali tej supernowoczesnej wentylacji, którą uruchomiliśmy. Od około pół godziny co najmniej tutaj atmosfera jest taka... Wystarczy tylko wyjść, jak Państwo wyjdziecie za chwilę z tej sali... Po prostu czasowo prawdopodobnie zaprogramowany jest ten system i on nie działa w tej chwili. Uważam, że to być może też źle wpływa po pierwsze na zdrowie, trochę się tą tematyką zajmuję i naprawdę to źle wpływa na zdrowie. A na pewno też może wpływać źle na emocje niektórych Radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Oczywiście nie zapytam Pana, jak się Pan czuje, bo to byłoby źle odebrane. Natomiast chciałbym poprosić Państwa w związku z tym, że rzeczywiście w czasie obrad sesji, niestety nie ma wszystkich, pojawiają się tendencje, że czynimy wnioski ad personam i usiłujemy w jakiś sposób charakteryzować swoje sylwetki czy to polityczne, czy to ideowe, czy światopoglądowe, abyśmy unikali tego rodzaju zwrotów. I nie będziemy wtedy znajdowali się w przykłej sytuacji. Bo czasem może się zdarzyć, że przyganiał kot do garnka — jak mawia przysłowie.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski zamknął obrady LI sesji Rady Miejskiej Wrocławia]

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia

Jacek Ossowski

Dorota Galant